

rys. Ryszard Kuba GRZYBOWSKI



WYDAWCA:
ŁÓDZKI DOM KULTURY

ADRES REDAKCJI:
ŁDK, 90-113 Łódź, ul. Traugutta 18
www.ldk.lodz.pl
tel.: 797 32 62 17, 42 633 98 00 w. 272, 273
e-mail: kalejdoskop@ldk.lodz.pl,
m.karbowiak@ldk.lodz.pl

REDAGUJĄ:
Małgorzata Karbowiak (*redaktor naczelny*)
Aleksandra Talaga-Nowacka, Bogdan Sobieszek

KALENDARIUM
Bogdan Sobieszek
tel. 42 633 98 00 w. 272
e-mail: kalejdoskop@ldk.lodz.pl

PROJEKT GRAFICZNY:
Anna Wrzesień

REDAKCJA TECHNICZNA:
Krzysztof Miniak

KOREKTA:
Elżbieta Januszko

DRUK:
Drukarnia PASAŻ, 30-363 Kraków, ul. Rydlówka 24
tel. 12 260 20 00, www.pasaz.com

PRENUMERATA – str. 64

Informacje o imprezach podajemy na odpowiedzialność ich organizatorów

I str. okładki: JACEK GRUDZIEN, dziennikarz,
p.o. dyrektora łódzkiego oddziału TVP

Foto i projekt: PIOTR PARDUS

Spis treści

▼ Wydarzenia	2
▼ Teatr	6
▼ Premiery filmowe	8
▼ Varia	9
A. Poniedziałki: <i>Piosenka bardzo zła</i>	10
A. Seliga: <i>Generacja NIC...</i>	11
Rozmowa z Zofią Uzelac	13
A. Seliga: <i>Będzie królem?</i>	15
M. Karbowiak: <i>Bieg z protezami</i>	17
M. Żmijska: <i>Wydrukuj sobie krzesło</i>	19
M. Karbowiak: <i>Nie tylko w słowach</i>	21
M. Sasin: <i>Jaka filharmonia?</i>	22
<i>Tworzenie marki</i>	24
D. Brykalski: <i>Światowo</i>	26
B. Sobieszek: <i>Taki pejzaż</i>	26
P. Grobliński: <i>Mała wielka szansa</i>	28
W. Nowicki: <i>OPERAcja (14)</i>	30
A. Talaga-Nowacka: <i>Zabawy ze słońcem</i>	32
B. Sobieszek: <i>Podchody z Misiem Uszatkim</i>	34
M. Jagiełło: <i>Rozbrajanie przez rymowanie</i>	36
A. Talaga-Nowacka: <i>Rewolucja w galerii</i>	38
M. Duszka: <i>Z miłości do klawesynu</i>	39
M. Komarzeniec: <i>Zamiast bankietu</i>	40
M. Cholewiński: <i>Lekki żywot emigranta</i>	41
T. Romanowicz: <i>Łowicz alternatywny</i>	43
J. Perlińska-Szebesta: <i>Etui na rękę</i>	44
R. Bonisławski: <i>Pałac farbiarza</i>	45
M. Sondej: <i>Muzycy do wynajęcia</i>	46
▼ Teatry	48
▼ Muzea	52
▼ Galerie	57
▼ Inne propozycje	60



Krótko

Reklama staje się ważniejsza od promowanego produktu. W kulturze także.

Oto wycinek z jednej z gazet ogólnopolskich: *Liber* (znany reżyser teatralny – przyp. red.) będzie także jednym z uczestników nowego programu małej sceny Teatru Powszechnego w Łodzi kuratorowanego przez Weronikę Szczawińską. Pracujący tam twórcy na sceniczny warsztat wezmą gatunki pozateatralne i nie zawsze kojarzone z kulturą wysoką – komiks, teledysk, stand-up comedy czy film animowany. Warto polecić łódzkim hipsterom. (O tym więcej piszemy na str. 28, a o hipsterach na str. 11.) Już sama informacja może zawrócić w głowie. Bo będzie się tu teatr robić inaczej, może gorzej, może lepiej, ale inaczej. Będzie szum! I nawet nie warto zastanawiać się, czy opakowanie (reklama) nie stanie się tu wartością samą w sobie. Czas zweryfikuje.

Drugi przykład. W którymś wydaniu ogólnopolskiego *Teleexpressu* relacja z łódzkiego hotelu Savoy. W różnych miejscach sławnego „noclegowiska” (ile z nich doczekało się „własnej” powieści i ile z nich symbolizuje całą epokę w życiu wielkiej metropolii) aktorki grają fragmenty specjalnie zaadaptowanej książki. I jak tu nie wybrać się do tego hotelu od kuchni, by przyjrzeć się w czasie spektaklu zapleczu restauracji i korytarzom pamiętającym czasy sprzed stu lat, zadumać nad losem bohaterów powieści Józefa Rotha i poszukać echa tamtych dni... Znany reżyser Michał Zadara i łódzcy aktorzy (koprodukcja Teatru Nowego i Centrum Dialogu im. Marka Edelmana) podjęli ryzyko, by widzów postawić do pionu (to nie jest przenośnia – będzie się wędrowało po różnych piętrach). Zrobi się w kraju szum.

Reklama... i tak dalej.

Małgorzata Karbowiak

Jestem dźwiękiem

► W dniach **26-28 X** odbędzie się w łódzkim Klubie Wytwórnia **4. Międzynarodowy Festiwal Producentów Muzycznych Soundedit** – pod hasłem



„I Am The Sound!“. Zaplanowano warsztaty i spotkania z najlepszymi producentami oraz koncerty – wystąpią: The Eden House, Brygada Kryzys i Gavin Friday. Jak co roku zostaną wręczone nagrody „Człowieka ze Złotym Uchem”. www.soundedit.pl
Czytaj – str. 26.

Wielka moda

► Jesienna, siódma już edycja **FashionPhilosophy Fashion Week Poland** odbędzie się w Łodzi w dniach **24-28 X**. Zapoznamy się z trendami w modzie na sezon wiosna-lato 2013. Najważniejsze wydarzenia to pokazy w ramach Designer Avenue i Off Out Of Schedule oraz prezentacje w strefie Showroom, przeznaczonej dla firm, marek odzieżowych oraz młodych projektantów. W Łodzi pojawią się: MMC STUDIO DESIGN, Michał Szulc, Agata Wojtkiewicz, Natalia Jaroszevska, Monika Ptaszek,



Nenukko, Justyna Chrabelska, Paulina Plizga, Mal-doror oraz goście specjaliści: Dawid Tomaszewski, Małgorzata Dudek i marka Delikatessen. Poza tym, jak zawsze: wystawa fotografii i szkolenia. Główne imprezy zaplanowano w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej (ul. Tymienieckiego 22/24) oraz w namiotach rozstawionych na Księżym Młynie. www.fashionweek.pl

Co nowego w komiksie?

► W dniach 5-7 X odbędą się w Łodzi 23. **Międzynarodowy Festiwal Komiksu i Gier**. Centrum festiwalowe – w Łódzkim Domu Kultury, jednak imprezy zaplanowano też w innych miejscach, m.in. w Textilimpeksie, Hotelu Centrum, Centralnym Muzeum Włókiennictwa, Hotelu Grand, Klubie Wytwórci oraz w łódzkich klubach i galeriach. Przyjadą gwiazdy komiksu, jak Dave McKean, Simon Bilsley, Melinda Gebbie, Glenn Fabry czy Cameron Stewart. Festiwalowi towarzyszyć będzie niemal 20 ekspozycji, a program uzupełnią warsztaty i specjalne strefy: gier, targowa, dziecięca, Star Wars, komiksu japońskiego i inne. Jak co roku odbędą się Sympozjum Komiksologiczne. Wydawcy szykują na ten czas wiele komiksowych premier. Organizatorami są: Stowarzyszenie Twórców „Contur” i Łódzki Dom Kultury, współorganizatorem Urząd Miasta Łodzi. www.komiksfestiwal.com

Klatka po klatce

► Organizatorzy trzeciej edycji **Se-ma-for Film Festival** zapraszają w dniach 10-13 X do kina Silver Screen. Podczas jednego z najważniejszych na świecie wydarzeń poświęconych animacji lalkowej zostaną zaprezentowane najciekawsze produkcje z 10 europejskich krajów, m.in. z Estonii, Słowacji, Czech, Węgier, Litwy, Rosji i Chorwacji. Centralnym punktem programu jest Międzynarodowy Konkurs na Najlepszą Animację Stop Motion oraz spotkania z twórcami z całego świata. Dzieci obejrzą premierowy odcinek „Zajączka Parauszka” – zwiastun najnowszej serii Se-ma-fora. Ciekawie zapowiadają się też projekcje dla dorosłych: „Happy Birthday” estońskiej wytwórni Nukufilm, traktujący o mentalnym pojedynku Jezusa z robotem oraz duńskie „Siedem minut w warszawskim get-



cie” – poruszający obraz holocaustu widziany oczami małego chłopca.

Lalki po liftingu

► **Se-ma-for Muzeum Animacji** (dawniej Muzeum Bajki) 11 X – w ramach Se-Ma-For Film Festival – zostanie otwarte po gruntownym remoncie. Nowa stała wystawa będzie multimedialna i interaktywna. Zaprezentuje nie tylko historię studia, ale przede wszystkim proces tworzenia filmu animowanego, w którym zwiedzający będą mogli uczestniczyć. Do ich dyspozycji, oprócz eksponatów muzealnych (lalki i fragmenty scenografii), również pulpity dotykowe, oryginalne gry, sprzęt filmowy i kino na 40 miejsc. Czytaj – str. 34.

Nowa sala przy Legionów

► W Teatrze Powszechnym rusza Mała Scena – na jej inaugurację 20 X przygotowano prapremierę przedstawienia „Spiski” według książki Wojciecha Kuczoka pt. „Spiski. Przygody tatrzańskie”. W powieści pewien chłopiec jedzie z rodzicami w Tatry – tu obserwuje, jak jego ojciec pije alkohol z miejscowymi, odkrywa świat pogańskiej erotyki, później jest świadkiem obławy na niedźwiedzia. Po latach udaje się tam jako dorosły człowiek, by pomóc ojcu odzyskać radość życia.

Reżyseria – **Jerzy Jan Połoński**, **Jarosław Staniek**, scenografia – **Maciej Chojnacki**, muzyka – **Joanna Piwowar**, choreografia – **Jarosław Staniek**. Wystąpią: **Aleksandra Listwan**, **Magda Zając**, **Artur Majewski**, **Jakub Firewicz**, **Jakub Kotyński**, **Arkadiusz Wójcik**, **Artur Zawadzki** oraz zespół „Trzy dni później”.

Książki pod strzechy!

► W ramach wielomiesięcznej kampanii „Łódzkie czyta”, organizowanej przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, w dniach **10-12 X** odbędą się w tej placówce drugie **Dni Gutenberga**. W programie m.in.: wystawa „Czar zaklęty w listach”, spotkania autorskie, happeningi, zakończenie projektu „Pisanie listów do przyszłych pokoleń” i zamknięcie listów w „kapsule czasu”.

Awangarda

► Miejska Galeria Sztuki zaplanowała na październik wystawę dwóch znakomych artystów. W Ośrodku Propagandy Sztuki **19 X** zostanie otwarta ekspozycja prac **Romana Modzelewskiego**, a **26 X** w Galerii Re:Medium – dzieł **Stanisława Fijałkowskiego**. Prace tego drugiego twórcy, obchodzącego 90. urodziny, można będzie też oglądać w dniach **15-31 X** w galerii Rynku Sztuki: to głównie rysunki z 2012 roku. Obaj byli przez długie lata związani z PWSSP w Łodzi. Należą do grona najwybitniejszych łódzkich twórców. Modzelewski był zarówno artystą plastykiem, jak i designerem (czytaj – str. 32), Fijałkowski to malarz i grafik.

Płóciennik, potem Garboliński

► Prace graficzne **Henryka Płóciennika** można **do 11 X** oglądać w Galerii Adi Art. Łódzki twórca pokazuje 20 najnowszych monotypii (ta technika pozwala na uzyskanie tylko jednej odbitki).

Dzień później galeria otworzy ekspozycję dzieł **Wiesława Garbolińskiego**. Ten, także łódzki artysta, wieloletni wykładowca PWSSP w Łodzi, a w latach 1975-1981 jej rektor, pokaże swoje najnowsze rysunki.

Zło zwycięża

► Teatr Wielki zaprasza **27 X** do Teatru im. Jaracza na premierę opery Giacomo Pucciniego pt. „**Tosca**”. To historia wielkiej, nieszczęśliwie zakończonej miłości śpiewaczki do artysty malarza. Tytułową partię w tym dziele wykonywały największe śpiewaczki, na czele z Marią Callas.

Kierownictwo muzyczne – **Tadeusz Kozłowski**, reżyseria, inscenizacja – **Janina Niesobka, Walde-**

mar Zawodziński, scenografia – **Waldemar Zawodziński**, kostiumy – **Maria Balcerek**, przygotowanie chóru – **Waldemar Sutryk**. Wystąpią: **Monika Cichocka, Katarzyna Hołysz, Ewa Vesin, Sylwester Kostecki, Tomasz Kuk, Paweł Skafuba, Dominik Sutowicz, Piotr Halicki, Stanisław Kierner, Adam Szerszeń, Patryk Rymanowski, Robert Ulatowski, Zenon Kowalski, Grzegorz Szostak, Mirosław Niewiadomski, Dominik Sutowicz, Andrzej Kostrzewski, Przemysław Rezner, Zbigniew Kuźnik, Andrzej Staniewski** oraz Chór i Orkiestra TW.

Co potrafią?

► W październiku odbędzie się **XXIII Konkurs im. Strzemińskiego – Projekt** (pod patronatem „Kalejdoskopu”). Wezmą w nim udział studenci trzech wydziałów Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi: Tkaniny i Ubioru, Grafiki i Malarstwa oraz Wzornictwa i Architektury Wnętrz. Wystawa konkursowa będzie czynna od **18 X** do **4 XI**. Rozstrzygnięcie – **23 X** w Galerii Kobro.

Mistrz

► W Centralnym Muzeum Włókiennictwa **17 X** zostanie otwarta wystawa plakatów i obiektów **Michała Batorego**, jednego z najwybitniejszych polskich plakacistów – wyjątkowo cenionego we Francji, gdzie mieszka. Proste przedmioty przedstawia w surrealistycznych zestawieniach, co potęguje emocjonalny przekaz.

Prześliczny wiolonczelista

► W Filharmonii Łódzkiej **12 X** usłyszymy Koncert wiolonczelowy e-moll op. 85 brytyjskiego kompozytora Edwarda Elgara w wykonaniu gwiazdy wieczoru, **Rafała Kwiatkowskiego**.

W drugiej części Orkiestra Symfoniczna FŁ pod batutą Pawła Przytockiego zagra III Symfonię F-dur op. 90 Johannesa Brahmsa. Przed koncertem odbędzie się pierwsze w tym sezonie spotkanie z cyklu „Szkola słuchania”, które poprowadzi dyrektor artystyczny FŁ, Lech Dzierżanowski.

Z „Kalejdoskopu” do galerii

► W Galeryjce Olimpijce **25 X** zostanie otwarta wy-

stawa fotografii **Małgorzaty Szafrąńskiej** pt. „46 / trzy miasta”. Wśród prac znajdą się zdjęcia zamówione przez „Kalejdoskop” i tu publikowane. Autorka – członkini Związku Polskich Fotografów Przyrody – stale współpracuje z naszym magazynem.

Poeci i pisarze w regionie

▼ Tegoroczna edycja regionalna **Festiwalu Puls Literatury** będzie trwała dwa miesiące, a rozpocznie się **12 X** w Skierniewicach – zaplanowa-

no tu konkurs poetycki im. Tadeusza Sułkowskiego (dwa dni). Później imprezy odbędą się w Radomsku (**9 XI** – konkurs na opowiadanie fantasy im. Krystyny Kwiatkowskiej), Tomaszowie Mazowieckim (**16 XI**), Parzęczewie (**22 XI** – konkurs poetycki „Czarno na białym”), Brzezinach (**23 XI** – konkurs poezji lirycznej im. Andrzeja Babaryki) oraz, pierwszy raz, w Poddębicach (**30 XI** – konkurs im. Ziemowita Skibińskiego). Łódzka edycja – w grudniu.



FOTOGALERIA

Foto: Małgorzata Szafrąńska, z cyklu *Na łódzkich murach*

Malowana ścieżka pamięci

▼ Trzy obrazy graffiti, przedstawiające małych chłopców naturalnej wielkości, powstały we wrześniu w Łodzi. W ramach projektu „**Dzieci Bałut – murale pamięci**”, wymyślonego w Stowarzyszeniu „Na co dzień i od święta”, odtworzono w ten sposób zdjęcia dzieci żydowskich z łódzkiego getta. Murale 3D zdołają ściany kamienic przy ul. Łągowickiej 33 i 35 oraz ul. Organizacji WiN 16. Powstały z okazji 70. rocznicy tzw. Wielkiej Szpery, kiedy to z getta wysiedlono niemal wszystkie dzieci poniżej 10 roku życia. Autorem graffiti jest artysta streetartowy Piotr Saul.

W grudniu drugi etap projektu – z okazji 70. rocznicy utworzenia obozu dla dzieci polskich przy ul. Przemysłowej. Pojawią się trzy kolejne murale tego samego autora. W ten sposób powstanie Ścieżka Murali Pamięci. www.dziecibalut.pl

Radomsko w hołdzie braciom

❖ Spektakl „Stara kobieta wysiaduje” Teatru im. Jaracza w Łodzi otworzy tegoroczną edycję **Różewicz Open Festiwal**, która odbędzie się w dniach 7-15 X w Miejskim Domu Kultury (ul. Brzeźnicka 5). W kolejnych odsłonach imprezy poświęconej braciom Różewiczom zobaczymy „Kartotekę” Bałtyckiego Teatru Dramatycznego w Koszalinie, spektakl dla dorosłych „Śmieszny staruszek” Wrocławskiego Teatru Lalek, „Białe małżeństwo” Teatru im. Żeromskiego w Kielcach. Na koniec Teatr Wybrzeże w Gdańsku przedstawi „Grupę Laokooną”. W ramach prezentacji twórczości poetyckiej Tadeusza Różewicza zaplanowano parateatralny projekt Anny Wieczur-Bluszcz „Nauka chodzenia, czyli droga do mistrzostwa”. Obok Akademii Filmu i Akademii Teatru w programie znalazły się Warsztaty z Mistrzem – prowadzona przez Bronisława Wrocławskiego otwarta dyskusja nad interpretacją tekstów.

Nowością na festiwalu będzie konferencja naukowa „Czytamy Różewicza”. Poznamy także laureatów konkursu na etiudę filmową oraz IV Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Janusza Różewicza. Oprócz tego: spotkanie z Jerzym Radziwiłowiczem, warsztaty literackie, projekcje filmów i spektakli telewizyjnych, akcja artystyczna i koncert muzyki filmowej.

www.rozewiczopen.pl

Aktorzy startują

❖ W dniach 12-14 X w Łódzkim Domu Kultury odbędzie się **25. Łódzki Przegląd Teatrów Amatorskich**. Wystąpi około 20 zespołów z województwa, a wśród nich pierwszy raz teatry nominowane do ŁÓPTA podczas XI Przeglądu Małych Form Teatralnych w Radomsku.

ŁÓPTA

Zabawa na scenie

❖ Tegoroczne **XVIII Jesienne Spotkania Teatralne z BAT-em** odbędą się w dniach 4-8 X w Miejskim Centrum Kultury w Belchatowie (pl. Narutowicza 1). Rozpocznie je gościnny spektakl prezentowany w ramach 35. Łódzkich Spotkań Teatralnych – „KU-PA” Teatru Kreatury z Gorzowa Wielkopolskiego. W kolejnych odsłonach zobaczymy spektakl muzyczny „Świat tanga” w wykonaniu zespołu Sentido del Tango oraz dwa przedstawienia dla dzieci Teatru „Wielkie Koło” z Będzina – „Sznurkowe skrzaty” i „Magiczna Trupa Robinsona Bluesa”. Gościem specjalnym festiwalu będzie Anna Seniuk. Jej studenci z warszawskiej Akademii Teatralnej przedstawiają swój dyplom – „Zabawę” Sławomira Mrożka. Po spektaklu spotkanie z panią profesor i młodymi aktorami (jednym z nich jest wychowanek Belchatowskiego Amatorskiego Teatru BAT). Zaplanowano

Teatr opanował region

❖ Od 1 września trwa 35. edycja **Łódzkich Spotkań Teatralnych**, organizowanych przez Łódzki Dom Kultury. Impreza całkowicie zmieniła formułę. Trwa nie tydzień, ale ponad trzy miesiące, a spektakle teatru i tańca alternatywnego odbywają się (jak zawsze, pod patronatem „Kalejdoskopu”) na terenie całego województwa. Do dotychczasowej nazwy dodano człon „promocja w regionie łódzkim”.

W sumie przygotowano 24 wydarzenia festiwalowe, które są powiązane z innymi imprezami kulturalnymi w regionie łódzkim.

W październiku zaplanowano cztery spotkania: **4 X** w Belchatowie – Teatr Kreatury z Gorzowa Wielkopolskiego („KU-PA”), **6 X** w Radomsku – Teatr Provisorium i Kompania Teatr z Lublina („Ferdynand”), **20 X** w Kutnie – Teatr Porywacze Ciał z Poznania („OUN”) oraz **26 X** w Opocznie – Teatr Zielony Wiatrak z Gdańska („Drapacze chmur”). Po każdym przedstawieniu – dyskusja. Kolejne propozycje – w listopadzie i grudniu.

Spektakl Teatru Kreatury prezentowany będzie jako zapowiedź XVIII Jesiennych Spotkań z BAT-em. Przedstawienie Teatru Provisorium i Kompanii Teatr to próba skonfrontowania twórczości Gombrowicza i Różewicza – poprzedzi ono radomszczański Różewicz Open Festiwal. Z kolei Teatr Zielony Wiatrak z „Drapaczami chmur” (jedynie Grand Prix przyznane w części konkursowej ŁST od 1992 r.) zainauguruje sezon kulturalny w Opocznie, występując jako gwiazda wieczoru.

Piąty raz impreza odbywa się dzięki dofinansowaniu z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



także prezentację dokonań wszystkich grup teatralnych i kabaretowych działających w Miejskim Centrum Kultury oraz projekcję ekranizacji sztuki Szekspira „Koriolan” w reż. Ralpa Fiennesa.

Czarny anioł

❖ Na inaugurację sezonu kulturalnego w województwie łódzkim w Teatrze im. Jaracza 5 X zaplanowano koncert piosenek **Ewy Demarczyk**.

Reżyseria – **Michał Lenarciński**, opracowanie muzyczne – **Teresa Stokowska-Gajda**. Wystąpią aktorzy teatru.

Intymnie

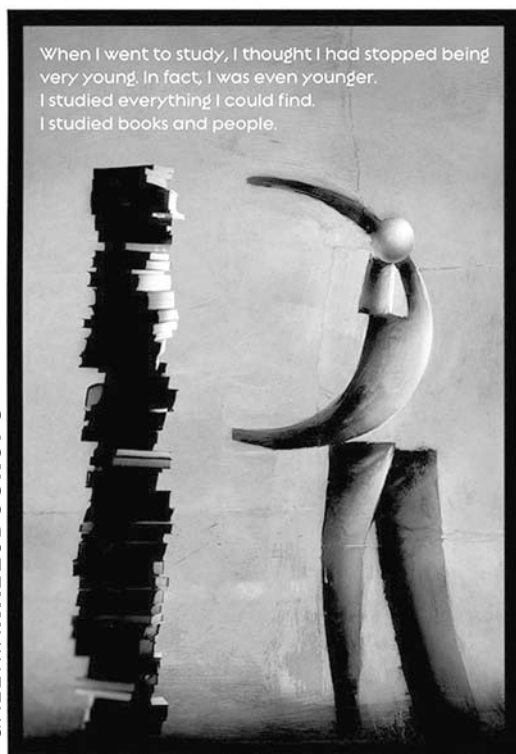
❖ W Teatrze Muzycznym w październiku zainaugurowana zostanie działalność Sali Kameralnej (czyt. str. 40). Koncerty w nowym miejscu będą się odbywały w każdą trzecią środę miesiąca o godz. 19. Cykl „Muzyczny kameralnie” rozpocznie 17 X recital **Zbigniewa**

Maciasa. Usłyszymy m.in. utwory z jego płyty „Kochałem panią...”. Ze sceny zabrzmią kompozycje Krzesimira Dębskiego, Dariusza Szeremietiewa czy Bułata Okudżawy oraz melodie tradycyjne.

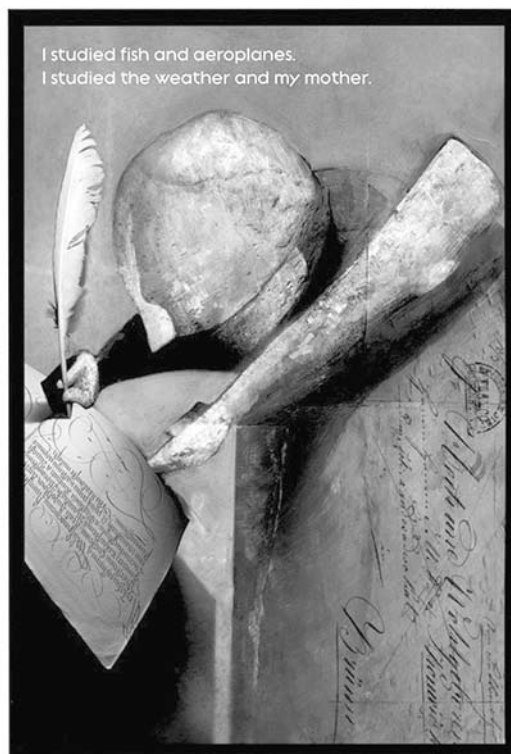
Mieć zamiast być

❖ W Teatrze Studyjnym zaplanowano 14 X premierę przedstawienia dyplomowego studentów IV roku Wydziału Aktorskiego PWSFTViT. Będzie to „**Shopping and Fucking**” Marka Ravenhilla. Dramat ukazuje obraz współczesnego świata, w którym wartości moralne zostały zastąpione przez chęć posiadania. Nienasyceń bohaterów nie mogą zaspokoić nawet ekstremalne doznania.

Reżyseria, scenografia, światło – **Grzegorz Wiśniewski**, opracowanie muzyczne – **Rafał Kowalczyk**, kostiumy – **Dominika Brzeska**. Obsada: **Paulina Gałuszka, Piotr Bondyra, Konrad Korkosiński, Antoni Milancej, Marcel Sabat**.



When I went to study, I thought I had stopped being very young. In fact, I was even younger. I studied everything I could find. I studied books and people.



I studied fish and aeroplanes. I studied the weather and my mother.

Fragment komiksu Dave'a McKeana – 23. Międzynarodowy Festiwal Komiksu i Gier

✔ **„Obława”**, wojenny/thriller, Polska, reż. Marcin Krzyształowicz, obsada: Marcin Dorociński, Maciej Stuhr, Sonia Bohosiewicz. *Akcja rozgrywa się podczas II wojny światowej. Partyzant, kapral Wydra, specjalizuje się w wykonywaniu wyroków śmierci na Niemcach i polskich zdrajcach. Tym razem dostaje rozkaz zabicia swojego szkolnego kolegi.*

✔ **„Bitwa pod Wiedniem”**, historyczny, Włochy, Polska, reż. Renzo Martinelli, obsada: Jerzy Skolimowski, Enrico Lo Verso, F. Murray Abraham. *Latem 1683 roku trzysta tysięcy wojowników pod wo-*



dzą Kara Mustafy rozpoczyna oblężenie Wiednia. Jeśli miasto upadnie, armia bez trudu dotrze aż do Morza Północnego, a potem do Rzymu. Dochodzi do decydującej bitwy.

✔ **„Sanctuary”**, dramat, Irlandia, Polska, reż. Norah McGettigan, obsada: Jan Frycz, Agnieszka Żulewska, Anne-Marie Duff. *Opowieść o zmieniających się relacjach ojca i córki, którzy w obliczu trudnej sytuacji próbują odbudować więź między sobą.*

✔ **„Trzy siostry T”**, psychologiczny/thriller, Polska, reż. Maciej Kowalewski, obsada: Rafał Mohr, Bogusława Schubert-Massoc, Małgorzata Rożniatowska. *35-letni Robert wydaje się upośledzony. Od urodzenia spędza czas w domu z nadopiekuńczą matką i jej siostrami, które traktują go jak dziecko. Okazuje się, że wszystkie te kobiety to dewiantki.*

✔ **„Fuck For Forest”**, dokumentalny, Polska, reż. Michał Marczak. *Młody Norweg Danny pochodzi z konserwatywnej rodziny. Zawsze miał trudności ze znalezieniem wspólnego języka z bliskimi. W Berlinie spotyka ludzi, którzy gromadzą pieniądze na ratowanie przyrody, sprzedając amatorskie filmy porno.*

✔ **„Skyfall”**, akcja/przygodowy/thriller, USA, Wielka Brytania, reż. Sam Mendes, obsada: Daniel Craig, Javier Bardem, Helen McCrory. *Lojalność agenta Bondy względem M zostaje wystawiona na próbę, gdy wychodzą na jaw pewne fakty z jej przeszłości.*

✔ **„Cafe de Flore”**, komedia romantyczna, Francja, Kanada, reż. Jean-Marc Vallee, obsada: Vanessa Paradis, Kevin Parent, Hélène Florent. *Antoine zarabia jako DJ. Szczególnie lubi utwór z krążka pt. „Cafe de Flore”. Kilkadziesiąt lat wcześniej w dalekiej Francji żył upośledzony Laurent, dla którego słuchanie tej samej płyty było największą radością. Któregoś dnia drogi Antoine'a i Laurenta niespodziewanie się schodzą...*

✔ **„Żółwik Sammy 2”**, animacja/przygodowy, Belgia, reż. Ben Stassen. *Tym razem dzielny żółwik wpa- da w sidła podstępnych łowców i trafia do luksusowe- go oceanarium.*

Mamy 8 zaproszeń do kina Bałtyk dla Czytelników, którzy do 2 X jako pierwsi skontaktują się z nami (kalejdoskop@ldk.lodz.pl) i 2 dla tych, którzy zatelefonują 2 X o godz. 11 (797 326 217) podając nazwisko, adres i numer telefonu.

Oświecenie

▮ Druga edycja **Light Move Festival – Festiwalu Kinetycznej Sztuki Światła** odbędzie się w Łodzi w dniach **19-21 X**. Efektownie oświetlone kamienice można będzie oglądać na ul. Piotrkowskiej, między ul. Traugutta i Struga. Zaplanowano też animowane projekcje na ścianach budynków (videomapping) przy ul. Piotrkowskiej, Moniuszki oraz w pasażu Rubinsteina. Dodatkowo w bramach przy Piotrkowskiej i Moniuszki artyści zaprezentują swoje dzieła, w których również wykorzystują światło. Poza tym w programie sympozjum naukowe poświęcone możliwościom wykorzystania światła w przestrzeni miasta oraz wystawa w galerii Imaginarium w Łódzkim Domu Kultury. Początek festiwalu – w pasażu Schillera. www.lightmovefestival.pl

Rozmowy o kinie

▮ Na prezentację książki „**Piotr Szulkin. Życiopsis**” autorstwa Piotra Kletowskiego i Piotra Mareckiego oraz na spotkanie z reżyserem **27 IX** zaprasza Muzeum Kinematografii. Wydarzeniu towarzyszy wystawa prac Szulkina w Studio 102 Cafe Foto Club oraz projekcje jego filmów w Kinematografie. Sesja poświęcona sylwetce i dorobkowi autora „Ga, Ga: Chwała bohaterom” i „O-bi, O-ba: Koniec cywilizacji” to pierwsza część projektu „Filmowe science-fiction w Europie Środkowej” – wspólnej inicjatywy naukowej studentów filmoznawstwa Uniwersytetu Karola w Pradze i Uniwersytetu Łódzkiego.

Łódź w międzywojniu

▮ W Muzeum Miasta Łodzi od **27 X** jest czynna wystawa pt. „**Lata dwudzieste, lata trzydzieste. Łódź – miasto i ludzie w okresie II Rzeczypospolitej**”. To ekspozycja historyczna – dotyczy czasu pomiędzy dwoma ważnymi wydarzeniami: odzyskaniem niepodległości i wybuchem II wojny światowej. Znajdą się na niej dokumenty, fotografie i przedmioty codziennego użytku.

Aleksandrów gra i śpiewa

▮ Cykl koncertów i spotkań „**Jesień pełna muzyki**” organizują Biblioteka Publiczna im. Jana Machulskiego i Partnerstwo na rzecz Aleksandrowa (pod patronatem „Kalejdoskopu”). Jako pierwszy w ogrodzie biblioteki zagra zespół Yankel Band (**28 IX**). Herbaciarnia Klimaty dwukrotnie gościć będzie Lecha Dyblika,

który wystąpi z Aleksiejem Siemieniszczewem w programie „**Romans rosyjski**” (**4 X**), a z Pawłem Samokhinem zaprezentuje impresje jazzowe (**12 X**). Ballady Leonarda Cohena w bibliotece zaśpiewa Kuba Michalski (**19 X**). Teksty znanych poetów do własnej muzyki w Klubokawiarni Wenge wykona Jakub Pawlak, który będzie akompaniował sobie na akordeonie i grał na trąbce (**25 X**). Zaplanowano również wieczór wspólnego śpiewania i uczenia się piosenek. We dworze w Nakielnicy pod kierunkiem etnografa goście spróbują swych sił w repertuarze ludowym (**7 X**).



Foto: MAGDALENA WASIAK

Paweł Samokhin

Muzyka w wieży

▮ Koncertem łódzkiej młodzieżowej orkiestry symfonicznej Symphonix Ensemble **28 IX** w Muzeum w Piotrkowie Trybunalskim uświetniona zostanie uroczystość wręczenia nagrody Złota Wieża Trybunalska, przyznawanej twórcom, animatorom kultury oraz działaczom społecznym i oświatowym. Jej laureatem jest w tym roku Tomasz Stachaczyk – założyciel Radia Strefa, portalu internetowego epiotrkow.pl oraz wydawcy Tygodnika Piotrkowskiego. Orkiestra Symphonix Ensemble na co dzień działa w Łódzkim Domu Kultury. W jej repertuarze znajdują się kompozycje Giuseppe Verdiego, Franza Lehára, Johanna Straussa i Wojciecha Kilara.

Wydawnictwo świętuje

▮ Widzewska Oficyna Wydawnicza ZORA obchodzi 20-lecie. Z tej okazji **23 X** o godz. 17 w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Łodzi zaplanowano spotkanie połączone z promocją wydanej ostatnio przez ZORĘ książki Szoszany Rabinowicz pt. „Przeżyłam dzięki mojej matce” (autorka będzie obecna na spotkaniu).

Uwaga, wirus!

▮ W Teatrze Pinokio **20 X** wystąpi zespół **Chorzy na Odrę**. Pięciu artystów gra muzykę w oryginalnym stylu, który nazywają „rockiem społecznym”. Wydali jeden album, niedługo premiera drugiego.

Piosenka bardzo zła

*Patrzę sobie...? – myślę sobie
O! – zdziwiony takim swoim dziś obliczem
Mówię – to ja dzisiaj zrobię
Coś dla siebie
Coś wymyślę, ale sobie
Aby tak nie październiczeć
I na przekór otumanom (ang. autumn) szarych
mgieł
Wbrew całemu temu oto liściatemu
przedsięwzięciu
– myślę sobie
– Ot napiszę ja piosenkę
– I
– Napiszę ja piosenkę
– O?
– O szczęściu*

*I do pióra
Poprzez ramię
Ale przecież od ciemienia
Które czasem zwie się dekle
Spłynął taki oto refren:*

*La, la la
La, la la
Ta piosenka to piosenka bardzo zła
To piosenka, która mówi:
– Jak się nie ma co się lubi
– To, nie lubi się i tego co się ma*

*Tu przeżyłem kilka fal autowzburzeń
Ale – myślę – przecież piszę ja o szczęściu
Dobry refren. To powtórzę*

*La, la la
La, la la
Ta piosenka to piosenka bardzo zła
To piosenka, która mówi:
– Jak się nie ma co się lubi
– To, nie lubi się i tego co się ma*

Andrzej Poniedziałki

Generacja NIC...

▲ Aleksandra Seliga

Ostatnimi czasy nie tylko w Łodzi, ale i w całej Polsce mówi się o tzw. „ruchu hipsterów”. Ale kim właściwie są, skąd pochodzą i gdzie można ich spotkać?

Wielu jeszcze pamięta, a pozostali zapewne słyszeli o ruchu bitników, jaki wykształcił się na przełomie lat 50. i 60. w Stanach Zjednoczonych, przeszczepiony na grunt Europy pod postacią brytyjskich *teddy boys*, w Polsce zwanych bikiniarzami. Był to ruch kulturowy i literacki propagujący swobodę twórczą i indywidualizm. Jego sympatycy, zafascynowani filozofią egzystencjalizmu, zaczytywali się w dziełach Alberta Camusa i spotykali w małych kawiarniach, by porozmawiać o muzyce, literaturze i filmie. A ponieważ nurty kultury nieustannie powracają, ewoluując w taki czy inny sposób – bitnicy powrócili na początku XXI wieku pod postacią hipsterów. Trudno jednoznacznie określić, co kryje się pod tym popularnym dziś pojęciem, ponieważ ruch ten unika wszelkich klasyfikacji. Jedno pozostaje pewne – mają swoje ukochane miejsca spotkań, a w Łodzi miejscem takim stała się OFF Piotrkowska.

Gdy w 2011 roku władze miasta ogłosiły decyzję o likwidacji tzw. Chinatown, nikt nie przypuszczał, iż tereny dawnej fabryki Ramischa staną się siedzibą kilku najmodniejszych łódzkich klubów i kawiarni, a pobliskie podwórze przyciągać będzie tłumy studentów, plastyków czy muzyków, przejmując część du-

chowego i towarzyskiego dziedzictwa Honoratki, urozmaiconego o nutkę dekadencji „Generacji Nic”, o której śpiewał zespół Cool Kids of Death. Nie bez powodu pada nazwa tej kapeli, bowiem jej członek, Kuba Wandachowicz (autor tekstu pt. *Generacja Nic*, opublikowanego w ogólnopolskiej gazecie), jest jednym z założycieli klubu DOM, który – obok kawiarni Spaleni Słońcem – przyciąga na OFF Piotrkowską najwięcej osób. W weekend możemy spotkać tam tłumy, jakich łodzianie nie widywali od czasów zamknięcia Jazzgi. Oprócz młodzieży akademickiej (także z ASP oraz PWSFTViT) w DOM-ie widuje się wykładowców i nauczycieli, a także postaci ze świata muzyki i filmu. W każdy weekend organizowane są tam imprezy muzyczne, a twórcy proponują najrozmaitsze gatunki – od ciężkiej elektroniki, po utwory taneczne z lat 60. i 70. Często odbywają się gościnne wykłady – czy to o markizie de Sade, czy o historii niszowego zespołu Coil, znanego miłośnikom muzyki psychodelicznej, wreszcie – o filozofii anarchistycznej. Do tej pory największe tłumy przyciągnęła impreza „Na przykład” pod patronatem stowarzyszenia NUD-NO!, która odbyła się w marcu br. Tajemnicze ulotki z hasłem: „Możesz na przykład przyjąć” rozklejone były w całym mieście już miesiąc przed imprezą, która przebiegała pod znakiem muzyki elektronicznej granej na żywo przez kilku didżejów.

Oprócz zaplanowanych inicjatyw spontanicznej zabawy trwa przez wszystkie dni tygodnia, nawet gdy żaden z klubów nie organizuje im-

prezy. Zachęca do tego zarówno lokalizacja (klubowe ogródki, w których tradycyjne stoliki zastąpiono pudłami czy cegłami, usytuowane są z dala od głównej ulicy), jak i obiekty znajdujące się na terenie OFF Piotrkowskiej – deskorolkowa rampa, wymyślna kanapa reklamująca Ikeę i rozkładany ekran, na którym wyświetlane są filmy. Starannie dobrany repertuar muzyczny, akademickie wykłady i koncerty niszowych kapel budują atmosferę sprzyjającą poczuciu elitarności, która – paradoksalnie – przyciąga tam coraz większe tłumy.

Jak możemy dowiedzieć się z oficjalnego facebookowego fanpage’u OFF Piotrkowskiej, twórcy tego miejsca tak określają cel jego powstania: „Projekt ma skupiać muzyków, artystów, designerów, animatorów kultury, projektantów mody i innych działaczy szeroko pojętej kultury offowej. Dawne mury fabryki mają stać się miejscem rozwoju kultury, sztuki i kreatywnego biznesu”. Nazwa miejsca nawiązuje do kultury offowej – czyli właśnie alternatywnej, niszowej, ale oznacza także „koniec pasażu” przy ulicy Piotrkowskiej.

Nie bez powodu na początku artykułu wspomniany został enigmatyczny ruch hipsterów – oni to przecież lubują się w kulturze alternatywnej, tłumnie przybywając zarówno na katowicki OFF Festival, jak i łódzką OFF Piotrkowską, by manifestować swą odrębność, dyskutować o współczesnej sztuce, muzyce czy kinie. Pomimo iż wcześniej widywano ich przede wszystkim w Warszawie, Łódź staje się dla nich coraz bardziej atrakcyjna.

OFF Piotrkowska powstała, by zapełnić lukę istniejącą w mieście od dłuższego czasu – brakowało miejsca, w którym można nie tylko się pobawić, ale także podyskutować, podążając za współczesnymi trendami muzycznymi i designerskimi. Pomysłodawcy tego projektu co rusz wymyślają jakąś nowość – imprezę, akcję, inicjatywę czy chociażby ciekawe elementy wystroju. Gdyby Łódź dalej szła w kierunku wyznaczonym przez OFF Piotrkowską, zamieniając zapomniane i opuszczone miejsca w centra rozrywki, mielibyśmy nie tylko powód do dumy, ale i szereg cennych pozycji na „kulturalnej mapie miasta”.



Foto: Malgorzata Szafranska,
z cyklu *Na łódzkich murach*

FOTOGALERIA

Aktor w pancerzu

► Rozmowa z prof. ZOFIĄ UZELAC*

Magdalena Krajewska-Sochala: – Przed nami nowy sezon artystyczny, nowy rok akademicki. Jak tym razem przebiegały egzaminy na wydział aktorski łódzkiej „filmówki” i jakich osób, o jakich predyspozycjach poszukiwała komisja rekrutacyjna?

Prof. Zofia Uzelac: – Prawie tysiąc osób walczyło o 24 miejsca. Tak liczne grono kandydatów spowodowało, że w pierwszym etapie równolegle pracowały aż cztery komisje. Ostatecznie przyjęto 25 osób, z czego zdecydowaną większość stanowią panowie. To już drugi rok z rzędu, kiedy właśnie tak się ta proporcja układa – do tej pory to kobiety stanowiły najliczniejsze grono przyjętych w poczet studentów.

Aktorstwo ma dziś wiele twarzy: od klasycznego, dramatycznego przez filmowe, estradowe, po lalkarskie. Każde wymaga trochę innych predyspozycji i środków technicznych. Podstawowe predyspozycje do tego zawodu to sprawny aparat głosowy, czyli brak wad wymowy, ale także siła głosu i jego nośność. Kolejny wymóg to sprawność ruchowa i fizyczna, a wreszcie wrażliwość, bogata wyobraźnia i kreatywność. Niejednokrotnie z tymi dwiema ostatnimi cechami jest największy problem – to wynik zadaniowego systemu szkolnictwa. Kandydaci powinni być także interesującymi osobami. Młodzi ludzie zdający do „filmówki” są już często po szkołach przygotowawczych, jednorocznych policealnych kursach aktorskich. Niestety nie jest to do końca trafiony pomysł. Takie szkoły potrafią zmanierować. Komisja ma podczas egzaminu trudne zadanie, gdyż musi próbować zerwać tę maskę.

– Jak przebiega etap kształcenia?

– Wychowujemy artystę. Jako pedagog muszę spojrzeć na każdego studenta jak na człowieka pełnego indywidualnych cech, którego można kształtować. Mądrość polega na uczeniu tego, co jest aktorowi w zawodzie najbardziej potrzebne przy jednoczesnym zachowaniu wrażliwości i indywidualności studenta. Nie jest to łatwe, bo, szczególnie na samym początku, nie wiadomo, czy ktoś nie jest nadwrażliwy, a praca z taką osobą bywa niebezpieczna – można ją niechcący złamać. Dlatego też od nowego roku na wydziale ma pracować psycholog. Każdy student przejdzie trening interpersonalny, żeby wiedział, jak poradzić sobie z emocjami, umiał zastosować wentyl pozwalający pozbyć się nagromadzonego ciśnienia. Często mówię swoim studentom, że gdy jest się aktorem, należy zachować w sobie dziecko, zakładając pancierz nosorożca.

– Przez pani ręce przewinęło się już kilkuset studentów. Czy potrafi pani wskazać najzdolniejszego absolwenta? Może cały rocznik?

– Każdy rocznik jest inny i przez to fascynujący. Gdybym miała wybierać, to odpowiem, że najbardziej pamiętam rok Kasi Cynke i Mariusza Ostrowskiego (absolwenci 2005 – przyp. red.). Wszyscy zostali zaangażowani do Teatru Nowego, który stworzył wówczas scenę młodych. Wtedy również pierwszy raz w historii Łódzcy recenzenci przyznali nagrodę „Złotej Maski” Teatrowi Studyjnemu za spektakl „Łoże” Sergio Belbela, w reżyserii Karoliny Szymczyk. Jeśli pyta mnie pani o studenta, którego najbardziej zapamiętałam, to jest nim Zbyszek Zamachowski – mój najlepszy uczeń. Pracowałam z nim przed laty nad sceną w „Ryszardzie III” i praca nie raz trwała do trzeciej nad ranem. Kilka lat temu dostałam od Zbyszka cudownego psiaka, który towarzyszy mi teraz na co dzień.

– Spośród wszystkich pani ról teatralnych, którą wskazałaby pani jako tę najważniejszą w karierze?

– Nie będę wracać do czasów zamierzchłych. Rola, która przychodzi mi teraz na myśl, to ta

niedawna – postać Księżnej w „Królu Ryszardzie III” Szekspira w reżyserii Grzegorza Wiśniewskiego. Było to moje pierwsze zawodowe spotkanie z tym reżyserem, wcześniej mogłam jednak obserwować jego pracę nad spektaklem studenckim „Prezydentki” Schwaba w 2009 roku (jednoaktówka będąca częścią spektaklu „Ceremonie” Jeana Geneta i Wernera Schwaba – przyp. red.) i było to dla mnie odkrycie artystyczne. Chciałam, żeby moja praca nad rolą Księżnej była równie niezwykła. Próby analityczne z Grzegorzem Wiśniewskim są pracą twórczą, ponieważ nie jest to analiza jednostronna. Aktor ma prawo do artystycznej propozycji, na co reżyser jest otwarty, a nie jest to częste w przypadku innych twórców. W sierpniu byliśmy z tym spektaklem w Gdańsku na XVI Międzynarodowym Festiwalu Szekspirowskim, organizowanym wspólnie przez Gdański Teatr Szekspirowski i Fundację Theatrum Gedanense. Zostaliśmy jako zespół Teatru im. Jaracza w Łodzi uhonorowani Złotym Yorickiem.

– Jak pracuje się nad tekstami Szekspira?

– Inaczej niż nad innymi tekstami. W zrozumieniu tego w dużej mierze pomogła mi wizyta w szkole Kristin Linklater, która od wielu lat na uniwersytetach w Nowym Jorku, Londynie czy Moskwie prowadzi zajęcia „Ciało, głos i tekst Szekspira”.

Tu, w Łodzi, przez tydzień pracowała ze studentami. Stosuje nowoczesne metody, wykorzystujące wiedzę psychologiczną i anatomiczną. Nie są tak tradycyjne, jak te, z których korzysta się w szkołach. Uczą wykorzystywania naturalnego głosu. Ważna jest praca nad ciałem, które trzeba uwolnić od napięć, praca nad oddechem. Zależy mi, żeby studenci mieli kontakt z najlepszymi na świecie specjalistami w danej dziedzinie, gdyż dla początkującego artysty każdy kontakt z mistrzem jest szalenie stymulujący.

* prodziekan Wydziału Aktorskiego Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi

Czy do najlepszych dołączy Mateusz Król – student Wydziału Aktorskiego PWSFTViT, który otrzymał Grand Prix 30. Festiwalu Szkół Teatralnych w Łodzi za „wybitną osobowość sceniczną”? Pod uwagę wzięto role w spektaklach: „Trzy siostry”, „Z Różewicza dyplom” i „Roberto Zucco”. Takie wyróżnienie zapewne otworzy dwudziestoczterolatce drogę do najważniejszych teatrów w Polsce.

Podczas czytania werdyktu jury Mateusz Król płakał w słuchawkę telefonu: „Mamo, dostałem główną nagrodę!”. Dziś mówi: – *Widziałem wielu zdolnych ludzi, którzy powinni dostać ten laur. Po cichu liczyłem na to, że zostanę zauważony, ale nie spodziewałem się, że będzie to Grand Prix!* Dużą część z tych 15 tysięcy złotych oddał rodzicom, oczywiście nie wiedząc, co zrobić z taką sumą.

Osobowości młodego aktora nie sposób nie zauważyć na scenie. – *Lubię zmieniać kwestie moich bohaterów, spontanicznie dodawać własne słowa, obudowywać rolę swoimi pomysłami i tropami interpretacyjnymi.* Mateusz jest zdania, iż aktorstwo powinno być twórcze. Właśnie z tego powodu pozwala sobie na przetwarzanie scenariusza czy minimalne zmiany w dialogach. Jednakże aby to robić, trzeba świetnie „znać” postać, którą prezentuje się na scenie. Dziś wspomina, że najtrudniej było mu grać w spektaklu pt. „Roberto Zucco”.

– *Sztuka opowiada o mężczyźnie, który morduje swoją matkę. Sądzę, że ta rola niejedne-*

Będzie królem?

► Aleksandra Seliga

mu profesjonalnemu aktorowi sprawiłaby kłopot – a co dopiero mnie, studentowi! Podczas przygotowań żałowałem, że nie mamy na studiach elementów psychologii. Wraz z wykładowcami Mateusz wpadł na pomysł, by z postaci, którą ma zagrać, wydobyć takie cechy, które mogłyby rozczylić widza, sprawić, aby zaczął współczuć mordercy. – Chcieliśmy pokazać, że ten człowiek ma wielką potrzebę kochania, być może z powodu niešťczęśliwego dzieciństwa. Ja sam wychowywany byłem bezstresowo, do dziś mam świetny kontakt z rodzicami. Dlatego tak trudno było mi zrozumieć postać Roberto Zucco. Sztuka odniosła sukces, a Mateusz został zauważony.

Jak zaczęła się jego przygoda z „filmówką”? – *W liceum uczyłem się w klasie o profilu ekonomicznym. Wtedy jeszcze nie wiązałem swojej przyszłości z aktorstwem – jednak pewnego dnia postanowiliśmy ze znajomymi zaprezentować własny kabaret. Po występie wszyscy namawiali mnie, bym spróbował sił jako aktor. Pomyślałem: dlaczego nie zaryzykować? W drugiej klasie Mateusz zagrał monodram napisany przez Pawła Woźniaka na potrzeby Festiwalu Ekspresji Twórców Amatorów. Już rok później zdobył trzecie miejsce na Konfrontacjach Teatrów Młodzieżowych w łódzkim Centrum Kultury Młodych (w komisji byli m.in. Bronisław Wrocławski i Ireneusz Czop). – Wtedy postanowiłem zdawać do PWSFTViT. Niestety, za pierwszym razem nie udało mi się, podszkoliłem się więc w studium aktorskim Wyższej Szkoły Humani-*

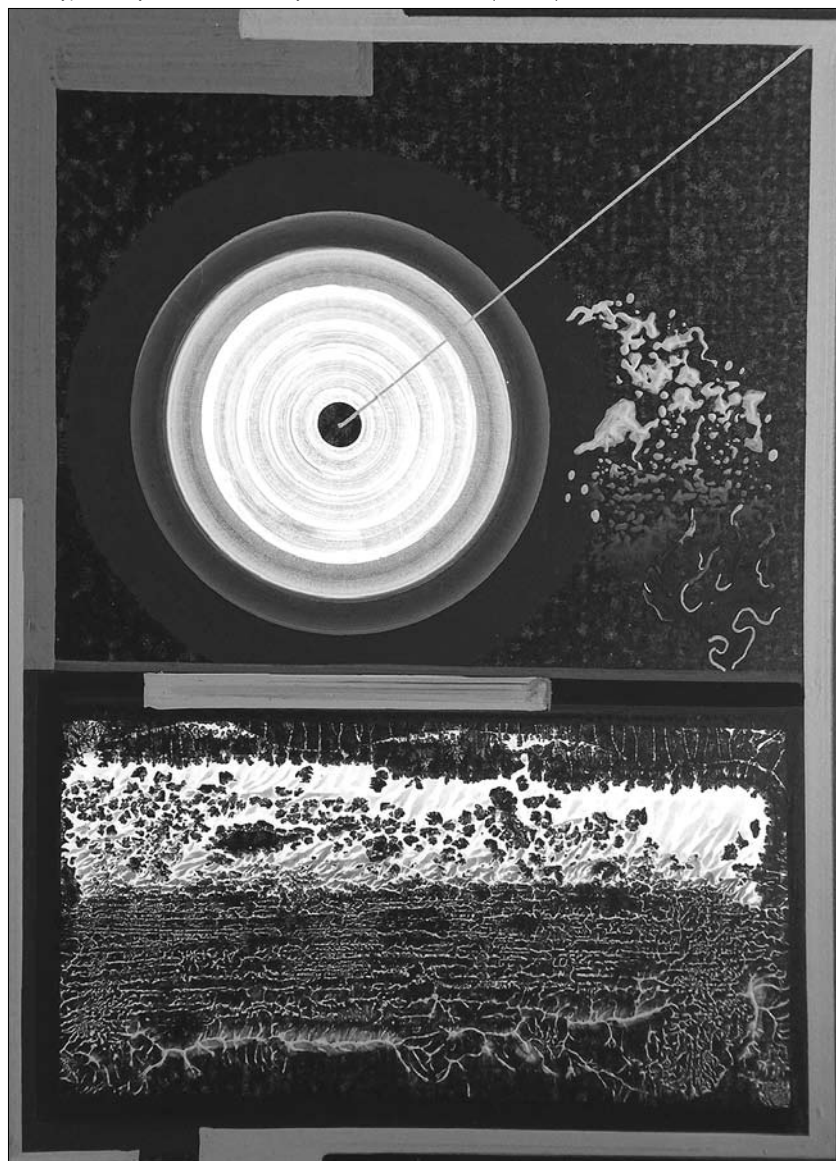
styczno-Ekonomicznej, co sprawiło, że w następnym roku postanowiono mnie przyjąć.

Potem wszystko potoczyło się w zawrotnym tempie: już w 2009 roku zagrał w szkolnej etiudzie pt. „Pierwsza krew”, by rok później wystąpić na deskach Teatru im. Jaracza w sztuce „Dybuk”.

Grand Prix niewątpliwie stanowi przełomo-

wy moment w jego dotychczasowej karierze. – Nie wiem, czy marzy mi się pozostać w teatrze, czy spróbować swych sił w filmie, chociaż chyba wolę teatr. Kiedy patrzy na mnie żywa, skupiona publiczność, chcę dać z siebie wszystko. Za jakiś czas poskładam CV do teatrów warszawskich, a na razie zostanę w Łodzi. Są tu ciekawi ludzie i dzieje się mnóstwo interesujących rzeczy.

Monotypia Henryka Plóciennika – wystawa w Galerii Adi Art (do 11 X)



■ GALERIA KALEJDOSKOPU

Bieg z protezami

▼ Małgorzata Karbowskiak

I. Zamiast wstępu

Nie ma potrzeby, by dokonywać zmian systemowych w mediach publicznych – to słowa ministra cyfryzacji Michała Boniego zamieszczone w jednej z gazet (1 IX). Jeszcze w marcu mówił, że projekt nowej ustawy medialnej będzie gotowy do końca sierpnia. Rozważano m.in. stworzenie funduszu misji publicznej, opodatkowanie prywatnych nadawców i usunięcie reklam z TVP. Okazało się, że wszystkie propozycje wymagają pogłębionych badań i analiz – tłumaczy Boni.

Jak to jednak odbije się na dzisiejszej działalności TVP? Zatrzymajmy się na przykładzie łódzkiego ośrodka telewizyjnego. Od trzech miesięcy obowiązki jego dyrektora pełni ceniony i popularny dziennikarz telewizyjny i radiowy Jacek Grudzień.

II. Nowa ramówka, czyli...

Mówi nowy szef ośrodka: Po intensywnym oszczędzaniu wakacyjnym szukamy środków na powrót na antenę stałych cykli. Poza oczywiście „Wiadomościami”. Np. na „Łódzkie forum” czy „Magazyn kulturalny” w trochę innej formie, mam nadzieję, że obszerniejszy niż dotąd. Planuję dużo kultury między godz. 17 i 18 w środy i czwartki, więcej informacji z tego zakresu w dziennikach. To najlepsza reklama ośrodka Polski. Ogólnie jednak mówiąc, mam spełniać rolę poszukiwacza pieniędzy na program realizujący misję. Program regionalny. Oczywiście nie typ Telewizji Silesia z disco polo, lecz znamionujący mądrą telewizję. Pokazujący, jak się zmie-

nia region, w czym jest udział naszej łódzkiej TVP dokumentującej zmiany cywilizacyjne. Prezentujemy np. dorobek Leszka Skrzydły, chcemy przypomnieć spotkania Michała Fajbusiewicza z Janem Karskim. A oto niezwykli dziennikarze telewizyjni: Machejko, Królikowski, Słowikowski. Oni mieli wpływ na rozwój regionu. I jeszcze coś. W latach PRL „zgrabiono” międzywojnie, a przecież Łódź była modernistycznym miastem porównywalnym z miastami zachodnimi. Jednak przykładowo Strzeмиński – jeden z symboli Łodzi – został dostrzeżony znacznie później. Dlatego nie chcę powtórzyć tamtych błędów i dokumentujemy na bieżąco np. to, co się dzieje dziś z muzyką awangardową, która idzie „pod prąd” tradycyjnych gustów, a wychodzi z Łodzi – będziemy codziennie ją grać (Psychocukier, Kamp, L.Stadt itp.). Musimy ją popularyzować, bo to ważne w tym momencie rozwoju Łodzi.

III. Jak się utrzymać, czyli...

Wiadomo: wpływy z abonamentów drastycznie maleją. Dlatego konieczne jest pozyskiwanie pieniędzy od sponsorów. W coraz większym wymiarze. Bo jak długo można karmić się powtórkami. Nawet gdy wracają do najpiękniejszych, prawdziwie życiodajnych zjawisk i procesów w przeszłości miasta i województwa, jak łódzkie „Perły z lamusa”? Solą telewizji jest jednak terażniejszość. I to pokazywana szeroko, wieloaspektowa, wnioskująca w różnorodne mechanizmy i systemy. Mało tego – nie wolno dopuścić do zachwiania proporcji pomiędzy obrazami sięgającymi do historii, w nadmia-

rze usypiającymi czujność, a pozwalającymi na różnorodną interwencję w ważnych problemach dnia dzisiejszego.

Czy to dobrze, czy źle, że trudną sytuację telewizji regionalnej w jakiś sposób ratują prywatne firmy i samorządy? Dobrze. Ale jakie się w tym stałym dotowaniu kryją niebezpieczeństwa? Dobrze, jeśli nie ingeruje się w przesłanie programu, jego timbre. Zapytajmy jednak, czy tak jest w większości przypadków. Mówi Grudzień: *Realizowałem programy za pieniądze samorządowe, nigdy nikt nie okazywał mi braku zaufania. Bo zdobywałem tymi projektami ogólnopolskie nagrody. To jest misja – promować region, popularyzować jego osiągnięcia, przedstawiać dorobek jego mieszkańców. Jeśli to będzie telewizja uczciwa, a taką chcę robić, nie powinno być większych problemów.*

TV powinna być jednak merytorycznie niezależna. Nie wszystkie sponsorskie zamówienia są uczciwe, partnerzy telewizji muszą wiedzieć, że nie robi się programu dla dyrektora firmy czy urzędnika. Trzeba dokumentować to, co jest konfliktem, a nie ładnym obrazkiem. Najważniejsze przy tym jest pokazać, że TV współtworzy markę regionu, inną niż gdzie indziej. Dla

tego takim problemem jest zbyt mało środków abonamentowych. Jeden z głównych motywów to bogactwo tego miejsca, ale drugi to patologia, dyskusja nad nimi. Jest tego stanowczo zbyt mało. Musi być równowaga między pokazywaniem ludzi twórczych a tym, co hamuje rozwój. Za mało mamy publicystyki, syntez. I jeszcze raz Grudzień: *Ograniczają nas pieniądze, bardzo trudno jest w tych warunkach tworzyć dobrą telewizję regionalną, przegrała np. ze swoją lokalną propozycją Warszawa. A jest tak trudno, jak nigdy nie było.*

Mimo wszystko cieszę się, że centrala zaczęła więcej mówić o telewizjach regionalnych, zauważono, że w Niemczech np. rozwijają się telewizje landowe, we Francji, Włoszech stacje lokalne to potęga. W moim przekonaniu wraca moda na media lokalne. Politycy również zaczną ciepło mówić o misji telewizji regionalnej i rozumieć jej zadania.

IV. Zamiast pointy

Panie ministrze Boni! Jak bez skutecznego egzekwowania abonamentów robić telewizję regionalną – by była naprawdę misyjna?



Foto: Małgorzata Szafrąńska, z cyklu *Na łódzkich murach*

Wydrukuj sobie krzesło

W październiku odbędzie się kolejna edycja Łódź Design Festivalu – imprezy, bez której trudno już wyobrazić sobie nasze miasto.

Z tej okazji o współczesnym projektowaniu mówi MAŁGORZATA ŻMIJSKA, dyrektor programowy.

Na zmiany w designie duży wpływ ma rozwój technologii, pojawianie się nowych materiałów i metod produkcji. Kilka lat temu na rynek weszły drukarki 3D, które rewolucjonizują proces tworzenia i samo pojęcie określenia projektant – może nim być każdy. Upraszczając – działa to w ten sposób, że narysowaną formę wgrzywa się do odpowiednio zaprogramowanej maszyny (np. poprzez skanowanie). Ta pobiera granulaty lub proszek, rozpuszcza go i drukuje w powietrzu gotowy przedmiot o dowolnym kształcie, nakładając kolejne warstwy tworzywa, głównie sztucznego – poliestru czy gipsu mineralnego, ale już eksperymentuje się z ceramiką. W ciągu kilku minut powstaje np. krzesło, z którego po zastąpieniu tworzywa od razu można korzystać. Na festiwalu pokażemy takie „wydrukowane” siedzisko – Endless Chair; zaprojektował je Dirk van der Kooij, który sam zaprogramował robotę, a jako materiału używa plastiku odzyskane-

go ze starych lodówek. Co do gabarytów drukowanych przedmiotów – ostatnio słyszałam o próbach produkowania nawet domów!

Drukarki mają różne rozmiary: są wielkie, przemysłowe, ale też takie, które wyglądają jak duża książka – w Stanach Zjednoczonych można je już po prostu kupić w sklepie. Na tegorocznym festiwalu pokażemy drukarkę grupy UNFOLD, która wygląda jak budka z hot dogami i produkuje drobne przedmioty. Można będzie zobaczyć, jak działa.

Znow pokażemy też przedmioty wykonane z Corianu, niezwykle materiału, który jest elastyczny, gładki, twardy i wytrzymały. W dużej części w jego skład wchodzi naturalne minerały, poza tym – żywica akrylowa. Można z niego odlewać rzeczy o dowolnych kształtach i kolorach – lampy, blaty, umywalki, nawet elewacje budynków. Szczególnie popularny jest we Włoszech, gdzie wykorzystuje się go do tworzenia elementów kuchni czy łazienki.

Kolejnym istotnym w designie, zwłaszcza architektury, kierunkiem jest tzw. partycypacja społeczna. Projektant nie może tworzyć przedmiotów oderwanych od potrzeb ludzi, jest coraz większy nacisk na to, by je badał i konsultował swoje pomysły ze społeczeństwem. Coraz bardziej musi również brać pod uwagę ekologię: zwracać uwagę, jakich materiałów używa – oszczędzać na ich transporcie i szukać tych dostępnych „pod ręką”. To bardzo popularny nurt.

Sztuka projektowania jest dziś ściśle związana z nauką. Hasłem-wytrychem jest *design thinking*, czyli myślenie projektowe. Metoda ta polega na podejmowaniu konkretnych wyzwań przez zespół osób o różnorodnych kompetencjach i umiejętnościach, często reprezentujących dyscypliny bezpośrednio nie związane z tematem. Przykładem może być działalność firmy IDEO, gdzie projektanci, obmyślając nowy wózek sklepowy, opierają się nie tylko na własnych przemyśleniach, ale też na doświadczeniu np. psychologa, socjologa. Często designerzy poszukują materiałów i technologii wśród tych, które zostały stworzone do innych celów.



Dirk van der Kooij – *Endless Chair*

W programie głównym festiwalu znajdzie się wystawa pt. „The Future is Stupid”. Będzie można na niej zobaczyć 13 projektów, których autorzy mieli odwagę zmierzyć się z nietypowymi problemami projektowymi, wykorzystując wiedzę z różnych dziedzin, a często – wypełniając jakąś misję. Np. projekt „Cola Life”. Zastanawiano się, w jaki sposób po niewielkich kosztach dostarczyć leki do Afryki. Skoro Coca Cola dociera wszędzie, warto byłoby skorzystać z jej dróg transportowych. Designerzy zaprojektowali więc takie opakowania na leki, które idealnie wpasowują się w wolną przestrzeń, jaka zostaje w skrzynkach po włożeniu butelek, i dogadali się z Coca Colą. Ktoś inny wymyślił

plaszcz dla bezdomnych, który można wykonać z odpadów goreteksu w firmie produkującej profesjonalną odzież turystyczną. Ważna jest świadomość projektowa – to hasło tegorocznej edycji: „Awareness”. Można ją rozumieć bardzo szeroko – jako świadomość ekologiczną, ekonomiczną, gospodarczą, społeczną.

Poza wystawami ważną częścią Łódź Design jest Edukacja, czyli edukacyjna strefa dla dzieci. W jej ramach proponujemy warsztaty. Niektóre pokazują, jak rozumieć rolę projektanta, podczas innych najmłodszy uczą się konkretnych umiejętności, np. robić okładkę – myślą o estetyce, sposobie układania elementów. Pokazujemy im w ten sposób, że wszystko, co nas otacza, zostało zaprojektowane. Dla maluchów przygotowaliśmy też wystawę zabawek i mebli z całego świata pt. „Dizajn dla dzieci” oraz

Bawialnię edukacyjną. Natomiast 28 października zapraszamy na „Remade Market”, podczas którego można będzie spotkać się z projektantami i kupić wykonane przez nich przedmioty. Rzemieślnicy pokażą, jak się robi buty, jak się tka, szyje na maszynie, robi biżuterię, a gościem specjalnym będą designerzy z Rumunii. Z pewnością elementem zaskoczenia będzie utkana z barwnych wstążek aranżacja przestrzeni wystawowych w dawnej fabryce przy Targowej, nawiązująca do włókienniczej historii Łodzi.

Design jest blisko ludzi. Gdy będziemy mówić, jak dobrze projektować, jak zwracać uwagę na estetykę, to choć trochę ulepszymy świat.

Not. Aleksandra Talaga-Nowacka

Nie tylko w słowach

Nie można trafniej określić posłannictwa i społecznej roli tego teatru niż to uczynił na prośbę „Kalejdoskopu” ks. bp Adam Lepa (listopad 2007): „Wielkim sukcesem Logosu jest klimat, który teatr tworzy od samego początku – oparty zawsze na najtrwalszych wartościach. Nie jest to klimat wokół siebie, lecz klimat budowany razem z innymi i z myślą o tych, którzy są i którzy przyjdą. Jest to klimat serdecznych przyjaciół, w którym człowiek zdolny jest odnaleźć siebie, drugiego człowieka i Boga.

W chaosie idei i wartości, w dewaluacji słów i obrazów, w lawinie sprzecznych informacji poszukuje się sprawdzonej busoli, która najpewniej wskazuje drogę i jej cel i nie pozwoli się zagubić. Główny charyzmat tego teatru bierze się stąd, że LOGOS oznacza SENS. Dlatego Teatr Logos będzie zawsze potrzebny, wszak człowiek nigdy nie ustaje w poszukiwaniu sensu, nawet wtedy, gdy go odnajdzie. Nie przypadkowo Jan Paweł II, Papież, Poeta i Aktor, mówił, że bez Chrystusa nie rozumie się sensu człowieka, historii, kultury”.

Ks. bp Adam Lepa dwa lata później, też na prośbę „Kalejdoskopu” (2009): „Festiwal Kultury Chrześcijańskiej zrodził się z Teatru Logos, z ambitnych planów jego charyzmatycznych twórców, tytanicznej pracy reżyserów i aktorów, z ciepła tworzonej atmosfery i z napiętniejszych uczuć wiernych przyjaciół. Teatr zaś swoją nazwą przypomina, że pytanie o sens jest pytaniem odwiecznym i dlatego zawsze aktualnym. Logos bowiem w języku greckim oznacza „słowo”, także Słowo Przedwieczne, i oznacza również „sens”. A spotkania z kulturą podczas Festiwalu pomagają jego uczestnikom w odkrywaniu na nowo swojej tożsamości, pogłębianiu suwerenności ducha i trwaniu w poczuciu głębokiej sensowności”.

* * *

Premiera spektaklu „Rzeczy” wg Rainera Marii Rilkego w reż. Bogusława Kierca (1 IX br.) rozpoczęła 25. sezon Teatru Logos prowadzonego niezmiennie przez ks. Waldemara Sondkę. Myślę, że sumuje ona w pewien sposób poszukiwania twórcze zespołu zawsze prowadzonego przez artystów wybitnych w swojej dziedzinie. Określa też przestrzeń intelektualną i duchową, w jakiej nazywa się tu pewne rzeczy po imieniu. No właśnie. „Rzeczy” to tytuł przedstawienia jubileuszowego – złożonego z fragmentów dwóch utworów austriackiego poety: „O sztuce” i „Notatka o sztuce”. Materiał spektaklu są refleksje dotyczące relacji między emocjami a pojęciami kształtującymi nasze wyobrażenie o świecie. Sześć osób nazywających się tak, jak znane archetypy kulturowe: Dusza, Poeta, Król, Królowa, On, Ona, dialogując, tworzy pełne urody plastycznej obrazy z wykorzystaniem przedmiotów kultowych, takich jak stół, okno, korona, ornaty. Spektakl niełatwy w odbiorze ze względu na otwartą konstrukcję scen bliską teatrowi rapsodycznemu, bogaty znaczeniowo – symbolizuje drogę, jaką przeszedł teatr od roku 1987. To jego 46. premiera...

Wymieńmy wszystkich twórców przedstawienia: Bogusław Kierca (układ tekstu, reżyseria), Beata Tomczyk (scenografia), Jacek Wierchowski (muzyka), Nina Tarłowska, Tomasz Gajewski (światło, dźwięk). Aktorzy: Marek Kasprzyk, Jolanta Kowalska, Monika Tomczyk, Marek Targowski, Łukasz Bzura, Luiza Łuszcz-Kujawiak.

Małgorzata Karbowski

Klasyka jest pop” – taki napis widnieje na okładce pierwszego numeru nowego czasopisma o muzyce „Presto”. To zdanie lapidarne ujmuje filozofię, jaka przyświeca dziś działalności wielu filharmonii: uczynić klasykę popularną i przystępną, burzyć bariery, jakie istnieją między sztuką wyższą a potencjalnym odbiorcą. Obecnie już nie wystarczy „tylko” zapraszać do wysłuchania muzyki, nawet w najlepszym wykonaniu; trzeba zabiegać o odbiorcę, proponować mu różnorodne atrakcje, bawić, ale i edukować.

Jaka filharmonia?

▼ Magdalena Sasin

Ogromny wpływ na działalność filharmonii i oczekiwania melomanów mają zjawiska współczesnej kultury, zwłaszcza wirtualizacja. Średnio sprawny internauta po paru kliknięciach dotrze do miejsca, gdzie można posłuchać wybranego dzieła muzycznego w kilku, kilkunastu znakomitych wykonaniach, często całkiem za darmo. Po co więc chodzić do filharmonii, prasować garnitur, kupować bilet...? Nie wszyscy doceniają sam fakt słuchania muzyki na żywo i wspólnie przeżyć na widowni, zwłaszcza że takie wykonanie zawsze będzie mniej doskonałe od studyjnego. Dlatego filharmonie proponują melomanom także inne atrakcje, takie, których próżno szukać w Internecie, a które „obudowują” tradycyjny koncert, czyniąc z niego różnorodne, inspirujące wydarzenie kulturalne. Przystępny wykład na temat utworu, który zostanie wykonany za chwilę; przytulna kawiarnia, w której można zjeść pyszne ciastko (najlepiej na podstawie tradycyjnego przepisu żony czy gosposi słynnego kompozytora); wystawa obrazów, zdjęć albo rzeźb; spotkanie z kompozytorem, impresariem, dyrygentem czy solistą – to wszystko wydłuża listę powodów, dla których warto wybrać się na koncert.

– Od kilku lat obserwuję, że szczególnie młodszy odbiorcy kierują się ku przestrzeniom alternatywnym, gdzie jest większa łatwość kontaktu z kulturą, a konwencje tracą znaczenie – wyjaśnia dyrektor naczelny Filharmonii Łódzkiej Tomasz Bęben. – Zauważamy rosnące znaczenie tego, co do niedawna było tylko uzupełnieniem wydarzeń artystycznych i nie wpływało istotnie na profil instytucji, stanowiąc jedynie rodzaj dodatkowej atrakcji. Zdobywanie nowych odbiorców wymaga zatem korekty profilu. Niestandardowe wydarzenia w dalszym ciągu przyciągają uwagę dzięki nazwiskom wielkich artystów, premierom, ale także nietypowym miejscom koncertów. Trzeba jed-

nak uważać, by nie „rozmienić się na drobne”, by nie zburzyć tradycji, tego, co jest osiągnięciem wieloletniej pracy artystów muzyków. Dlatego nie wyobrażam sobie łódzkiej filharmonii bez stałych, dużych zespołów artystycznych: orkiestry i chóru, które stanowią o tożsamości nie tylko naszej instytucji, ale i Łodzi. Rdzeniem naszej działalności pozostanie kultura wysoka, ale potrzeba wielu działań dodatkowych, nakierowanych na relacje z nowym odbiorcą.

Swój repertuar wzbogacają obecnie wszystkie filharmonie w Polsce, nie bez inspiracji działalnością zagranicznych instytucji tego typu. W poszczególnych miastach wygląda to jednak różnie. Na szczególnej pozycji jest Filharmonia Narodowa: bogata historia, lokalizacja w stolicy i znaczące dotacje sprawiają, że oczekuje się od niej głównie pielęgnowania tradycji. Łódź natomiast to miasto o krótszej historii i stosunkowo biedne.

Nobliwa Filharmonia Narodowa poszerza spektrum prezentowanej sztuki o jazz, muzykę dawną i współczesną oraz tematyczne koncerty dla dzieci, choć dominują tradycyjne wieczory symfoniczne. Filharmonia Krakowska organizuje koncerty w zabytkowych obiektach miasta (Wieczory Wawelskie, Koncerty Uniwersyteckie), koncerty symfoniczne dla młodzieży gimnazjalnej i licealnej (Musica – ars amanda), koncerty dla dzieci, prowadzone przez aktorów Teatru Słowackiego oraz „Smykowe granie” – spotkania umuzykalniające dla niemowląt i kobiet w ciąży. A ten ostatni projekt został zainspirowany warsztatami „Baby Boom Bum” opartymi na metodzie Amerykanina, prof. Edwina Eliasa Gordona, które prowadzone są w Filharmonii Łódzkiej.

W łódzkim repertuarze są nie tylko koncerty muzyki dawnej i współczesnej, warsztaty dla dzieci w różnym wieku i koncerty rodzinne; można też wziąć udział w próbie amatorskiego chóru, wysłuchać wykładu z cyklu „Muzyka i... reszta świata”, obejrzeć przedstawienie operowe transmitowane w czasie rzeczywistym z nowojorskiej The Metropolitan Opera czy przed koncertem spotkać się z kompozytorem albo au-

torem książki o muzyce. W czasie wakacji zaś podróżuje się po regionie z festiwalem „Kolory Polski”. Wiele z tych działań było w polskim zakresie pionierskich. Właśnie Łódź jako pierwsza rozpoczęła cykl transmisji operowych z Nowego Jorku; jej śladem podążyły teatry i kina w innych miastach, m.in. w Warszawie i Katowicach. – *Sądzę, że na tle innych filharmonii w Polsce nasza oferta jest bardzo bogata, wielołątkowa* – ocenia Tomasz Bęben.

Zmiana oblicza filharmonii może przysłużyć się samej muzyce. W ostatnich latach na estradach kipi różnorodnością. Z zakurzonych bibliotek wydobywane są partytury kompozytorów średniowiecza, renesansu, wczesnego baroku, ale też minionego stulecia – dzieła niemal nieznanne. Ich percepcja to wyzwanie dla melomanów o zachowawczych gustach, w Niemczech nazywanych „Beethoven-Tchaikovsky Publikum”. Tej publiczności nie odbiera się szansy wysłuchania Piątej Beethovena czy Koncertu skrzypcowego Czajkowskiego, ale przy okazji delikatnie zachęca do poznania madrygałów da Venosy i „Tryptyku o meduzie” Szalonka.

Czy obecne zmiany wszystkim się podobają? Oczywiście, że nie. Niektórzy muzycy, nie do końca przychylni specyfice nowych czasów, czują się urażeni, sądząc, że ich występ nie jest już sam w sobie „pełnowartościowy”. Starsze panie w sukniach i eleganccy panowie z pewnym przerażeniem patrzą na foyer pełne rozbieganych dzieciaków i nastolatki w dżinsach, podrygujące w rytm muzyki elektronicznej, pytając samych siebie: dokąd to wszystko zmierza?

No właśnie: dokąd? Cóż, obrażanie się na zmiany we współczesnym świecie nie jest konstruktywne. Lepiej włączyć się w wyznaczanie ich kierunku. Granica, której nie można przy tym przekroczyć, jest stosunkowo prosta do zdefiniowania: decyduje o niej nie forma, a treść. Dopóki zasadnicza treść działalności filharmonii – prezentowanie wybitnych, choć nie zawsze najbardziej znanych, dzieł kompozytorów różnych epok w wykonaniu wysokiej jakości – pozostaje niezmienną, forma może – i powinna! – dostosowywać się do zmieniającego się świata.

Tworzenie marki

Pytamy prezydentów i burmistrzów miast województwa łódzkiego o ich flagowe imprezy, z którymi chcą być kojarzeni w Polsce. Oto kolejne wypowiedzi w cyklu.

JÓZEF KACZMAREK burmistrz Uniejowa:

Uniejów wraz z instytucjami kultury, spółkami gminy, jednostkami OSP oraz klubami sportowymi i szkołami przygotowuje corocznie wiele imprez kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych. Największe z nich to: POW-WOW Ogólnopolski Festiwal Muzyki i Tańca Indian Ameryki Północnej, Dni Uniejowa, Ogólnopolskie Dni Wody, Turniej Rycerski, Jarmark Średniowieczny oraz Uniejowski Gęsi Pipek. Różnorodny charakter imprez sprawia, że każdy znajdzie tu coś interesującego. Dlatego odwiedza nas tak wielu gości.

Uniejów znajduje się w kluczowym momencie rozwoju. Za sprawą leczniczych właściwości wód termalnych bardzo popularna jest u nas turystyka uzdrowiskowa, ale mamy również bogatą historię. Dlatego priorytetowe stają się imprezy nawiązujące do historycznego dziedzictwa miasta, takie jak: odbywający się w lipcu **Turniej Rycerski** czy sierpniowy **Jarmark Średniowieczny**. Wykorzystujemy przy tym nasze cenne obiekty – przede wszystkim XIV-wieczny zamek biskupów gnieźnieńskich, który podczas imprez zmienia się w średniowieczny gród wypełniony rycerzami, damami dworu, giermkami i rzemieślnikami.

Do promocji miasta wykorzystujemy również tradycje ludowe, takie jak np. zwyczaj przygoto-

wywania kwiatnych kobierców w Spycimierzu podczas procesji Bożego Ciała. Wszystkie te działania pozwalają zbudować spójny wizerunek Uniejowa w oparciu o potencjał turystyczny, kulturowy i historyczny. Nasze doświadczenie pokazuje, że organizacja imprez jest doskonałym narzędziem strategii marketingowej.

Problemy, z jakimi się spotykamy, mają przede wszystkim charakter finansowy, dlatego często szukamy wsparcia zewnętrznego, wykorzystując środki unijne oraz sponsorów.

ANDRZEJ JANKOWSKI burmistrz Strykowa:

Ze względu na specyfikę gminy swoje święto corocznie obchodzi zarówno wieś, jak i miasto. Dwie imprezy plenerowe – w czerwcu oraz na przełomie sierpnia i września – organizujemy przy udziale przedstawicieli lokalnych grup społecznych i miejscowych firm.

Dni Strykowa wypełnione są zawsze pokazami zespołów działających w Domu Kultury w Strykowie: Twix, Sing i Agat, Estradowej Orkiestry Miasta-Gminy Stryków oraz Chóru Seniora Echo. Atrakcją święta miasta są występy gwiazd polskiej muzyki. W ostatnich latach gościliśmy: De Mono, Oddział Zamknięty, Szymona Wydrę & Carpe Diem, Ewę Farną, Małgorzatę Ostrowską, Enej i Feel. Programom

artystycznym towarzyszą: wesołe miasteczko, ogródki gastronomiczne oraz akcje społeczne, jak np. honorowe oddawanie krwi. Od lat imprezę prowadzą znane osoby ze świata kultury, m.in. Andrzej Janeczko z zespołu Trzeci Oddech Kaczuchy, który obecnie jest sołtysem wsi Ługi w naszej gminie.

Dożynki Gminne zwyczajowo organizowane są każdego roku w innym sołectwie. Moim priorytetem jest przekazywanie zwyczajów ludowych młodemu pokoleniu, dlatego staram się, aby święto plonów zachowało tradycyjny charakter. Główne uroczystości rozpoczyna-

ją się zawsze mszą świętą, po której następuje przejście korowodu dożynkowego wraz z wieńcem. Panie z kół gospodyń wiejskich wykonują ludowe przyspiewki, a uczestnicy uroczystości częstowani są chlebem z miodem. Po oficjalnej części można skosztować lokalnych potraw.

Każda z tych imprez odwołuje się do innych wartości. Są połączeniem nowoczesności z tradycją oraz wzmacniają więzi między różnymi środowiskami. Rozwój tych przedsięwzięć zależy oczywiście od posiadanych środków, ale przede wszystkim od zaangażowania społeczności lokalnej, którą staram się wspomagać.

Fragment komiksu Dave'a McKeana
– 23. Międzynarodowy Festiwal
Komiksu i Gier



■ GALERIA KALEJDOSKOPU



Światowo

► Dawid Brykalski

Na co dzień pozostają w ukryciu, jednak bardzo często to od nich zależy sukces powstających płyt. Dzięki Międzynarodowemu Festiwalowi Producentów Muzycznych Soundedit w Łodzi mają szansę wyjść z cienia – nie tylko podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem, ale również otrzymać wyróżnienia za pracę, której się poświęcają. Producenci znów spotkają się w Klubie Wytwórnia podczas czwartej już edycji – w dniach 26-28 października.

Motywym przewodnim tegorocznej odsłony jest hasło „I Am The Sound!”. Jednym z najważniejszych punktów programu będzie wręczenie nagród „Człowieka ze Złotym Uchem”.

Statuetki powędrują do Eugeniusza Rudnika, twórcy Studia Eksperymentalnego Polskiego Radia, Martina „Youth” Glovera, basisty zespołu Killing Joke oraz producenta nagrań m.in. Primal Scream i The Cult oraz Tima Simenona, lidera zespołu Bomb The Bass, producenta płyty „Ultra” Depeche Mode. Ten ostatni wyróżnienie otrzyma z rąk Gavina Fridaya – za produkcję jego albumu „Shag Tobacco” z 1995 roku.

Lista wybitnych gości, którzy pojawią się w Wytwórni podczas Soundedit 2012, nie kończy się jednak na laureatach. W części warsztatowej będzie można spotkać się z tak uznanymi artystami, jak Haydn Bendall, Youth, Andy Jackson, Maciej Polak, Wojtek Pilichowski, Steve Osborne i Łukasz Kruszewski. Do Łodzi drugi raz przyjedzie Alan Wilder, były członek grupy Depeche Mode i twórca solowego projektu muzycznego Recoil, który w kinie Bałtyk zaprezentuje dokumentalny film pt. „A Strange Hour In Budapest”.

Taki pejzaż

Na bezrybiu i rak ryba

– mówi przysłowie. Jednak w morzu beznadziei łowiącemu może też zdarzyć się złota rybka. Peryferyjna gmina Żytno to miejsce doświadczone bezrobociem i społeczną degradacją, kulturalne „bezrybie”, pośród którego trafiamy na wyjątkową zdobycz. Teatr Animagia, prowadzony od 22 lat przez Michała Zaskórskiego, jest na tym terenie jedyną szansą obcowania ze sztuką w jej najbardziej interdyscyplinarnym wydaniu. Najnowszy program edukacyjny nosi wymyślną acz budzącą sympatię nazwę: „Praktyki pocieszne i gry bałamutne”. Jego realizację gminnej placówce pomógł sfinansować Łódzki Dom Kultury. Wszystko dzieje się od połowy sierpnia. W programie znalazły się spektakle teatralne: Animagii („Kaprysy”), Teatru Mimo z Warszawy („Dwaj Pierroci”) i grupy artystycznej Jacka Hałasa z Poznania („Pieśni wędrowna”), ale przede wszystkim zajęcia dla młodzieży z miejscowych szkół. To okazja do posmakowania teatru pod kierunkiem profesjonalistów, robienia rzeczy nowych, fascynujących i tajemniczych. Uczestnicy próbują swoich sił w trudnej sztuce operowania lalką, grania z maską, biorą udział w warsztatach choreograficzno-pantomimicznych i wokalnie-muzycznych, uczą się nawet chodzenia na szcudłach i gry na bębnach. W pracowni scenograficznej każdy może wykonać lalkę i kostium teatralny według własnego projektu. Na zakończenie cyklu zajęć zaplanowano konkurs improwizowanych etiud. Może objawią się talenty, świeży narybek, który zasili zespół Animagii?

Taki pejzaż

Nadarza się ku temu okazja, bowiem „przy otwartych drzwiach” powstaje właśnie nowy spektakl teatru z Żytna pt. „Żywot Łazika z Tormesu”. Można wziąć udział w próbach, a kto wie, może i w przedstawieniu (premiera 27 X). Zapewne więc ta przygoda z teatrem niektórych zaprowadzi na dłużej na scenę, a „praktyki pocieszne” skończą się zbałamuceniem przez Melpomenę. Czego im życzymy.

Młodzież jest coraz gorsza

– często słyszę narzekania. Nie to, co my przed laty. Podobno młodym ludziom brakuje dziś pasji, inicjatywy, inteligencji. Myślę jednak, że młodzież jest taka sama, jak zawsze. To życie się zmieniło – więcej bodźców, spraw, które rozpraszają, ale i więcej możliwości. A ogień w głowie wciąż ten sam. To dla młodych, których rozpiera potrzeba tworzenia, Miejski Ośrodek Kultury w Zgierzu od ośmiu lat organizuje (ostatnio wspólnie z Łódzkim Domem Kultury) Ogólnopolski Przegląd Filmów Amatorskich „Ogień w głowie”. I nie o sam przegląd tu chodzi. Działania zaczynają się dużo wcześniej i wykraczają daleko poza salę kinową. Już na przełomie lipca i sierpnia odbywały się warsztaty, których uczestnicy wspólnie napisali scenariusz i nakręcili 5-minutową etiudę. Potem filmy ruszyły w miasto w trakcie gry terenowej odbywającej się w ciekawych, choć nierzadko zaniedbanych miejscach. Pomysłodawcy imprezy znaleźli sposób, aby je ożywić – na ścianach budynków wyświetlano m.in. produkcje Se-ma-fora oraz etiudy studentów łódzkiej szkoły filmowej. Ideą tegorocznego przeglądu



David J.

Foto: archiwum festiwalu

Podobnie jak w latach poprzednich każdy dzień kończy się koncertami. W piątek – 26 października – na scenie pojawi się formacja The Eden House. Zespół, w którym na gitarze gra Andy Jackson, producent płyt m.in. Pink Floyd oraz David J., basista grupy Bauhaus. Ten ostatni rozpocznie w Łodzi trasę promującą jego najnowsze wydawnictwo „Not Long For This World”.

Sobota – 27 października – należeć będzie do dwóch twórców. Na początek wystąpi Brygada Kryzys, która wykona w całości swój słynny „Czarny Album”, od nagrania którego mija właśnie trzydzieści lat. Gwiazdą wieczoru będzie Gavin Friday, irlandzki wokalista, kompozytor, aktor, malarz oraz kolega z lat szkolnych lidera U2 – Bono. Gavin przyjeżdża do Polski, by zaprezentować materiał ze swojej ostatniej płyty „catholic”.

Mała wielka szansa

Są rzeczy dziesiątki razy przez nas sprawdzane, a jednak niedające się zapamiętać – jakiś ortograficzny wyjątek, pisownia nazwiska, kod pocztowy zakładu pracy. Ja na przykład nigdy nie wiem, czy w Teatrze Jaracza jest Duża i Mała Scena, a w Nowym Duża i Mała Sala, czy może na odwrót. Teraz dojdzie mi jeszcze kłopot z Teatrem Powszechnym.

20 października premierą *Spisków* Wojciecha Kuczoka zainauguruje działalność Mała Scena (sprawdziłem) przy Legionów. Na widowni 200 miejsc, nowoczesne oświetlenie i nagłośnienie, wyciszająca pianka na ścianach, mobilny układ sceny i widowni, udane połączenie nowej części budynku ze starą – wydaje się, że wypada się jedynie cieszyć i gratulować zespołowi, inwestorom i wykonawcom.

W mojej duszy sceptyka budzą się jednak wątpliwości: po co kolejna scena, skoro kryzys i cięcia budżetowe? Każdy teatr (każdy dyrektor) chce tych scen jak najwięcej. Teatr Jaracza sam już chyba nie wie, ile ich ma. Małe sceny mają nawet Pinokio, Studyjny i Szwalnia, a Logos poszedł jeszcze dalej – ma małą scenę, nie mając dużej. Teatr Mały cały jest małą sceną z samej nazwy, a Teatr Wielki przerabia sobie szatnie, by nie pozostawać w tyle. Wydaje się, że coś w tym musi być, choć może to sytuacja jak z letnimi domkami. Jeżeli życie jest teatrem, to w weekend gramy swe rodzinne role na małych, działkowych scenach.

Złośliwi mogliby powiedzieć, że mniejszą widownię łatwiej zapełnić, a przecież procent wykorzystania widowni to jedno z kryteriów oceny teatru. Ja bardziej skłaniałbym się ku tezie, że kameralne widownie stają się coraz bardziej modne wśród reżyserów. Teatr dąży do coraz bliższego kontaktu z widzem, czasami wciąga go w sceniczne działania, więc aktor musi być blisko. Poza tym kameralnych sztuk, napisanych na dwóch-trzech aktorów nie da się grać w tej samej przestrzeni, w której inscenizuje się *Dziady*. A i aktorzy inne już mają głosy i na wielkich scenach muszą się wspomagać mikroportami.

Taki pejzaż

„Ogień w głowie” jest podróż. Najpełniej wyraża ją wystawa fotografii Piotra Tołłoczki i Michała Sikory. Ich modelami byli starsi mieszkańcy Zgierza, którzy wracają do swych marzeń z dzieciństwa „kim będę, jak dorosnę”. Festiwalowym projekcją na przełomie sierpnia i września towarzyszyło spotkanie z jurorami: reżyserami Leszkiem Dawidem i Magnusem von Hornem oraz producentem Mariuszem Włodarskim. W konkursie zwyciężył obraz „Pudełko” Macieja Kruka. Wręczenie nagród nie było jednak rozstaniem z imprezą. Organizatorzy – chcąc, by film zadomowił się w głowach uczestników – 6 X zaplanowali podsumowanie projektu. Będzie okazja, aby wrócić do tego, co się wydarzyło na festiwalu. Ale i to nie koniec, raczej dopiero początek. Znam studenta pierwszego roku Wydziału Operatorского PWSFTViT w Łodzi, który swoją przygodę z filmem zaczął dwa lata temu właśnie podczas festiwalowych warsztatów.

Napoleon w Kutnie

– taka wiadomość elektryzuje wszystkich. I zaraz też rodzi lawinę pytań. Czy rzeczywiście był, na dłużej, czy tylko przejeżdżał? A cesarz, jak głoszą miejskie annały, jechał do Tylży, żeby podpisać traktat, na mocy którego powstało Księstwo Warszawskie. Jakie księstwo? I od tego zaczniemy. A właściwie zaczną autorzy wystawy w miejscowym Muzeum Regionalnym, zatytułowanej „W cieniu orłów. W 200. rocznicę pobytu Napoleona w Kutnie” oraz katalogu, którego przygotowanie i druk częściowo sfinansował Łódzki Dom

Taki pejzaż

Kultury. Nowa ekspozycja i publikacja mają bowiem wspomóc edukację młodych obywateli, rozpowszechnić wiedzę na temat historii Polski i – co ważniejsze – uświadomić, jakie było w niej miejsce małej ojczyzny – Kutna. I Napoleon ma tu bardzo istotną rolę do spełnienia. Doda wagi i prestiżu, wzbudzi podziw, aż urośnie duma z miasta rodzinnego. Wystawa, jak zapowiadają autorzy, ujawni wiele nieznanych dotychczas faktów historycznych, informacji uzyskanych z nowych źródeł, a przede wszystkim zaprezentuje kilkadziesiąt unikatowych eksponatów związanych z czasami Księstwa Warszawskiego. Przybliży realia tamtej epoki – kulturę, życie codzienne, wynalazki. A do tego jeszcze katalog, który w październiku pójdzie w świat, będzie promował muzeum, głosząc, że jest, działa i pokazuje nową wystawę z Napoleonem w tytule. Brawo.

PS. Według najnowszych ustaleń cesarz Francuzów był w Kutnie dwukrotnie. Najpierw w listopadzie 1806 roku w drodze do Warszawy zepsuł mu się powóz i dwie godziny czekał, aż naprawią. Potem w dość nieprzyjemnych okolicznościach, podczas ucieczki spod Moskwy w 1812 roku. I znów awaria powozu spowodowała, że Napoleon musiał zatrzymać się w Kutnie. Ówczesny prefekt podjął obiadem dostojnego gościa, który wrażenia mimo wszystko miał miłe, o czym świadczą niedawno wydane pamiętniki francuskiego generała i dyplomaty Armanda Caulaincourta. Można tam bowiem przeczytać, że cesarzowi wyraźnie wpadły w oko żona i szwagierka prefekta...

Bogdan Sobieszek

Posiadanie dwóch scen pozwala zróżnicować repertuar, a przez to rozwijać zespół i zwiększać komfort publiczności. W przypadku Powszechnego znaczenie ma też funkcjonowanie teatru w okresie corocznego Festiwalu Sztuk Przyjemnych i Nieprzyjemnych. Instalowanie się, próby i przedstawienia teatrów przyjeżdżających z Polski uniemożliwiały grę miejscowego zespołu. A tak będzie można – zresztą także poza okresem festiwalu – grać na dwóch scenach jednocześnie (zostawmy na boku problemy z parkingiem czy szatnią).

Prawdziwe schody zaczynają się, gdy mowa o większych pieniądzach. Rozbudowa Powszechnego kosztowała 9,2 mln złotych. Niewiele, jeśli porówna się z remontem Wielkiego (60 mln) czy remontem Sali Kolumnowej w ŁDK (6,2 mln). Sporo, jeśli porówna się z kosztami remontu Studyjnego bądź z rocznymi budżetami teatrów. I tu trzeba postawić zasadnicze pytanie: Dlaczego ta sama władza jedną ręką daje pieniądze na inwestycje, a drugą ścina budżety instytucji, które nowe budynki mają wykorzystywać? W projekcie nowego budżetu Powszechny ma o 280 tys. złotych mniej. Na dwóch scenach ma być taniej niż na jednej?

Mała Scena jest dla Powszechnego wielką szansą: na zróżnicowanie repertuaru, na nową publiczność, na rozwój artystyczny. Sądząc z zapowiadanych na ten sezon premier, może być naprawdę ciekawie. Oprócz duetu Jarosław Staniek – Jerzy Jan Połński (realizujących wspomniane *Spiski*) pracować tu też będą znane reżyserki. Weronika Szczawińska (która została dramaturgiem teatru) wyreżyseruje *Artystów prowincjonalnych* – sztukę na motywach pierwszego filmu Agnieszki Holland, a także zrealizuje projekt *Futurama*, w którym na scenę zostanie przeniesiony amerykański serial animowany. Na Małej Scenie reżyserować będzie też Maja Kleczewska (w koprodukcji z Teatrem Polskim w Bydgoszczy przygotowywana jest polska prapremiera nowego tekstu Elfriede Jelinek!). To mogą być prawdziwe przeboje tegorocznego sezonu. Zobaczymy też monodram Jakuba Firewicza w reżyserii Pawła Aignera – *Stopklatka* Maliny Prześlugi to tekst wyróżniony w XXII Konkursie na Sztukę Teatralną dla Dzieci i Młodzieży. Jak widać z tych przykładów, repertuar będzie zróżnicowany, adresowany do nieco innego widza niż bywalcy Dużej Sceny. Mam nadzieję, że dzięki dobrym przedstawieniom uda mi się zapamiętać: Powszechny – Mała Scena, Powszechny – Mała Scena...

Piotr Grobliński

Po wakacjach rozliczaliśmy kolejny sezon, a przynajmniej ten jego etap, który przypada na okres prac modernizacyjnych. To przecież implikuje wiele rzeczy. Zespół wrócił 22 sierpnia i zastał zaplecze w totalnym rozgardiaszu. Jasne, że nie można było tego uniknąć, a także poślizgów, bo nie da rady przeprowadzić modernizacji w sposób komfortowy po 45 latach od otwarcia. Zadania najbliższe – wznowienie repertuaru będącego na afiszu przed wakacjami i przygotowanie premiery „Toski” w połowie października. W planach jest także wystawienie w grudniu br.

OPERACJA⁽¹⁴⁾

premiery spektaklu baletowego. Niezwykle intensywnie pracować będzie więc ten zespół, który najtrudniej przychodzi mi budować, a któremu niedawno zmieniliśmy jeszcze raz szefa. To istotne, bo w listopadzie 2013 roku inaugurujemy kolejne Łódzkie Spotkania Baletowe. Problem i w tym, że balet potrzebuje na ćwiczenia i występy dużo miejsca. Nie ma go tyle, ile trzeba, w FŁ, Teatrze Muzycznym, w „Jaraczu”, więc musimy bazować na skromniejszej choreografii. Przygotujemy składankę złożoną z pozycji tańca klasycznego, co nie znaczy, że w przyszłości nie będzie repertuaru modern. Słyszmy jednak od widzów, w tym także posiadaczy abonamentów, z którymi systematycznie się spotykamy jako trzonem bywalców Opery, że tęsknią za pozycjami klasycznymi. To baza...

Wróćmy jednak do najbliższych terminów. Planujemy wkrótce zorganizowanie dwóch koncertów, nie w instytucjach kultury, a w kościołach. Tyle że trwa remont w kościele św. Mateusza, zastanawiamy się więc nad lokalizacją występu w katedrze, choć nie są to warunki idealne. Pierwszy koncert odbyłby się w listopadzie, z okazji święta zmarłych, poświęcony zostanie pamięci artystów łódzkich, którzy niedawno odeszli, a reprezentowali różne dziedziny sztuki. Drugi to prezentacja muzyki sakralnej przygotowanej a'capella przez chór TW. Jak z tego wynika, repertuar do końca roku jest opracowany, ale musimy też ustalić, co będziemy pokazywać po remoncie, zarówno wtedy, gdy dotrzymane zostaną wszystkie terminy odbioru technicznego, jak i wtedy, gdy przesunie się on na luty lub marzec. Wiem przecież, że w operze wrocławskiej przez rok nie funkcjonowała mechanika sceny po remoncie, bo nie zostały usunięte liczne usterki. Na wszelki wypadek szykujemy dwa warianty repertuaru. Optymistyczny zakłada pierwszą premierę w marcu przyszłego roku. Nie ukrywam, że wiele trudności sprawiło zawieranie umowy z realizatorami, którzy przecież mają swoje zamierzenia ustalone wcześniej. Na razie nie jest źle, są tylko drobne opóźnienia.

W czasie wakacji tempo robót było zadowalające, dotyczy to zarówno budynku technicznego jak i budynku głównego. Tyle że pojawia się więcej problemów nieoczekiwanych, związanych przede wszystkim z nowym wejściem z halu głównego do wnętrza teatru. Jego wielkość wyznaczają schody. Ale zgodnie z makietą muszą zgarniać widzów, zajmować dużo miejsca, niemal połowę foyer. Będzie to nowa jakość. Sala kameralna – pracujemy nad nią, pamiętając, że mamy do czynienia z obiektem zabytkowym, co podnosi stopień komplikacji.

Następna sprawa: zniszczony fronton budynku. Obłożony jest piaskowcem, trzeba go przynajmniej częściowo odświeżyć przy pomocy ekip na linach, ale dół – trzy metry od schodów jest jeszcze bardziej zanieczyszczony, nie wchodzi w grę zmiana całej elewacji. A wszystko musi być konsultowane z wojewódzkim konserwatorem zabytków, że nie wspomnę o przepisach przeciwpożarowych oraz dotyczących bezpieczeństwa i higieny pracy. Uzgadniać trzeba wszystko: rodzaj materiału, to, czy jest śliski, czy nie. Kolejna sprawa to wizerunek teatru od strony placu Dąbrowskiego, nie można go reklamować „szmatami”, kilka miesięcy temu przeciągnęliśmy dla tego celu instalację elektryczną, by montować telebimy i głośniki oraz pokazywać na zewnątrz fragmenty spektakli i reklamować repertuar. Tak, by powstał bardzo nam potrzebny estetyczny i funkcjonalny plac teatralny. Może w przyszłości...

Na samym remoncie zaoszczędziliśmy na przetargach kilka milionów złotych, nie odzyskaliśmy ich wprawdzie, ale przesłano z Urzędu Marszałkowskiego dokument, który przewiduje możliwość uzyskania dodatkowych środków

z UE na lata 2014-2020. Marszałek także uważa, że trzeba z remontem pójść dalej, nie kończąc na pierwszym etapie. Nie będzie to wprawdzie suma 55-60 mln zł, a o połowę mniejsza, ale zostało dużo do zrobienia. Kontynuacja rewitalizacji nie spowoduje przerwy w funkcjonowaniu instytucji. Trzeba też pomyśleć o sprawach drobniejszych, ale istotnych, np. o środku impregnującym ściany przed graffiti, z granitem to proste, gorzej z piaskowcem, który wchłonął przez 45 lat wiele brudu. Także powinny być wymienione wyszczerbione jak zęby u starego wilka schody. Ale teraz najważniejsza jest technika. Są już w teatrze nowe urządzenia sceny: podnośniki, ślimaki, sztankiety, naciągi sztankietów – kiedyś trzeba było zamawiać prototypy, dziś robione są na wymiar. Przyszły z zagranicy, od Siemens, urządzenia do zamontowania nad sceną i pod sceną. Mamy już także nowe kurtyny przeciwpożarowe, dawniej były ciężkie, dziś są lżejsze i o większym stopniu odporności ogniowej, oddzielające w razie niebezpieczeństwa widownię i kieszenie boczne sceny. Myślmy o wspaniałej nowej, uszytej z tkaniny, którą zaprojektowałby wybitny artysta. Wiem, że należy się teatrowi. I jeszcze jedno. Projektant i wykonawca nie są ludźmi opery i to my musimy wiedzieć, że coś będzie np. huczeć, rezonować, i nad tym czuć. Wymaga tego nawet dobór koloru wspomnianej już kurtyny. Część spektakli toczy się przy zamkniętej kurtynie, trzeba śpiewaków oświetlić, co najlepiej wychodzi przy ciemnych barwach, choć widzom najbardziej się podoba ekspresyjna złota czy srebrna...

*Wojciech Nowicki,
dyrektor Teatru Wielkiego*

TVP ŁÓDŹ

MAGAZYN KULTURALNY

w sobotę 6, 20 października o godz. 17.15

ŁÓDZKIE WIADOMOŚCI DNIA

WYDANIE GŁÓWNE - godz. 18.30

TVP ŁÓDŹ

Z M I E N I A M Y S I Ę D L A C I E B I E

Zabawy ze słońcem

✦ Aleksandra Talaga-Nowacka

W październiku w Ośrodku Propagandy Sztuki zostanie otwarta wystawa dzieł jednego z najważniejszych łódzkich twórców.

Po wpisaniu w Google hasła „Roman Modzelewski” na monitorze pojawiają się głównie fotele – a konkretnie ten jeden jedyny, niepowtarzalny, choć zwielokrotniony. Dziś równie nowoczesny, jak pół wieku temu, kiedy łódzki artysta go zaprojektował. Najczęściej występuje w kolorze czerwonym. Można go kupić za niespełna 2 tys. złotych. Jak na legendę, to naprawdę niedrogo. Legenda jest wygodna, ma ładny połysk i łatwo ją utrzymać w czystości.

Sam guru modernizmu Le Corbusier był fotelem zachwycony i chciał wprowadzić model do seryjnej produkcji – jednak żelazna kurtyna uniemożliwiła tę międzynarodową współpracę artystyczno-przemysłową.

Rzecz nie w tym, że fotel – którego prototyp kupiło londyńskie Victoria & Albert Museum – miał nowatorską formę (choć przecież miał), ale w tym, że wykonany był z niezwykle wówczas, supernowoczesnego tworzywa: włókna szklanego połączonego z żywicą epoksydową. Mógł robić wrażenie futurystycznego obiektu kosmicznego – zwłaszcza w siermiężnej polskiej rzeczywistości późnych lat 50.

Choć fotel dominuje w Internecie, jest tylko

wycinkiem artystyczno-designerskiej drogi Romana Modzelewskiego, który zasług dla polskiej i europejskiej sztuki (a także żeglarstwa – o czym później) ma zdecydowanie więcej. Choćby taką, że tuż po II wojnie światowej współtworzył łódzką Państwową Wyższą Szkołę Sztuk Plastycznych (obecną ASP) według nowoczesnych zasad. Trochę na kształt nieistniejącego już wtedy niemieckiego Bauhausu, z dążeniem do połączenia sztuki i techniki – wykorzystania twórczości awangardowej we wzornictwie przemysłowym. Na uczelni Modzelewski pracował 37 lat (!).

Jako artysta zaczynał od malarstwa impresjonistycznego. Niebawem płynnie przeszedł do – wynikającej przecież z impresjonistycznej wrażliwości – sztuki bazującej na analizie obrazu słońca i powidoków (rozślawione przez Władysława Strzemińskiego zjawisko optyczne, które polega na tym, że „po wpatrywaniu się w jakiś kształt w jednym z kolorów podstawowych, a następnie odwróceniu wzroku, w oczach pojawia się na chwilę ten sam, zamazany kształt w barwie dopełniającej”^{*}). Jego eksperymenty z formą i kolorem Strzemiński nazwał solaryzmem. Ówczesne abstrakcyjne dzieła Modzelewskiego były inspirowane rzeczywistością.

Rozmowy ze Strzemińskim o sztuce skłoni-



Roman Modzelewski, *Słońce*, wystawa w OPS (otwarcie 19 X)

ły go do przerwania się na kubizm – odkrył wtedy dla siebie reliefową fakturę, rytm i czyste kolory. Elementów z rzeczywistości było w tych zgeometryzowanych dziełach zdecydowanie mniej. Rytmiczne kompozycje reliefowe tworzył przez kilkadziesiąt lat, był też autorem metalowych i polimerowych rzeźb. Kontynuował artystyczne poszukiwania grupy „a.r.”.

A równolegle projektował przedmioty. To jeden z pierwszych polskich artystów, którzy eksperymentowali z tworzywami sztucznymi. Robił z nich nie tylko meble i biżuterię. W 1966 roku rozpoczęła się budowa pierwszego w Polsce jachtu z tworzywa. Autorem projektu był angielski konstruktor Robert Tucker, który

jednak opracował go z myślą o tym, że zostanie wykonany z drewna, zgodnie z dotychczasowymi praktykami. Roman Modzelewski wolał nowatorskie rozwiązania. Przerobił projekt tak, by mógł być zrealizowany z całkiem innego materiału. Dekadę później stworzył kolejną po fotelu legendę – jacht „Amulet”, niezwykle popularny na polskich jeziorach. A w latach 80. jego morską wersję – „Talizman”.

Romanowi Modzelewskiemu jak rzadko komu udało się zrealizować awangardową ideę współistnienia sztuki i przemysłu... W tym roku mija 15 lat od jego śmierci.

* za Wikipedią

Podchody z Misiem Uszatkkiem

► Bogdan Sobieszek

Ma być muzeum inne niż wszystkie. Oczywiście interaktywne i multimedialne, ale na tym nie koniec. Ekspozycję będą współtworzyć sami zwiedzający. – *Wymyślając koncepcję, szukaliśmy odpowiedzi na pytanie, co zrobić, żeby nasz gość zechciał uczestniczyć w przygodzie, którą mu proponujemy i żeby to doświadczenie zostawiło w nim ważny ślad* – mówi Paulina Zacharek, autorka projektu Se-ma-for Muzeum Animacji.

Zaczął się w 2009 roku od wystawy czasowej z okazji 60-lecia polskiej animacji. Przychodziło tak dużo ludzi, że została na stałe i nazwano ją Muzeum Bajki Se-ma-for. Można tu było zobaczyć lalki, dekoracje, sprzęt filmowy oraz wziąć udział w warsztatach. Po kilku latach jednak kurz, brud i prowizorka stały się nie do zniesienia. Powstał projekt remontu i modernizacji, na który udało się zdobyć około 300 tys. zł – 200 tys. z ministerstwa kultury, 45 tys. z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej, a resztę od sponsorów (w postaci materiałów budowlanych i wyposażenia). – *To bardzo mało pieniędzy* – przyznaje Zbigniew Żmudzki, prezes zarządu Studia Se-ma-for Produkcja Filmowa. – *Inne muzea interaktywne w Polsce dysponowały o wiele wyższymi kwotami, na przykład Centrum Bajki w Pacanowie przeznaczyło ponad 80 mln zł na wyposażenie.*

Jest zatem oczywiste, że nie będziemy mieli muzeum naszpikowanego elektroniką, ale Paulina Zacharek uważa, że to, co najprostsze, jest najlepsze. Nawet pulpity, czyli ekrany dotykowe przekazujące wiedzę na temat animacji za pomocą filmów, tekstów, schematów i rysunków, nie będą skomplikowane w obsłudze, choć wewnątrz znajdzie się dość rozbudowany program (jego autorem jest Stanisław Trzmiel). Wszystkie inne urządzenia służące do zabawy lub stanowiące elementy gier są bardzo proste i najczęściej wykonane zostały przez dział produkcji Se-ma-fora. W tworzeniu muzeum uczestniczy bowiem

całe studio. – *Jest też wielu ludzi z zewnątrz, fachowców w różnych dziedzinach, którzy pomagają nam z dobrego serca. Na przykład aranżację wnętrza za symboliczne pieniądze zaprojektowała Katarzyna Leśniewska* – mówi Paulina Zacharek.

– *Wszystko, co tu powstaje, bazuje na oryginalnych pomysłach młodych ludzi pracujących w Se-ma-forze lub związanych z nim wolontariuszy* – dodaje prezes Żmudzki.

Od 11 października, bo wtedy planowane jest otwarcie muzeum po remoncie, przy ul. Targowej 1/3 (wejście od ul. Tuwima 54), na powierzchni 300 m kw., do dyspozycji zwiedzających będzie ponad 500 eksponatów, sprzęt zdjęciowy, sześć pulpity z informacjami do oglądania i czytania, mnóstwo gier wykorzystujących elementy związane z filmem, stanowisko do animacji oraz kino z salą na 40 miejsc, z którego (dzięki odpowiedniej aparaturze np. do audiodeskrypcji) będą mogły korzystać także osoby niewidzące lub niesłyszące.

Wystawa zaprezentuje cały proces powstawania filmu animowanego – od pomysłu, przez scenariusz, zdjęcia, postprodukcję, aż po projekcję. Zobaczymy zaaranżowany plan zdjęciowy. Widz będzie mógł przekonać się, jak konstruowana jest lalka i sam ją animować, zrealizować jakieś ujęcie (choćby ze sobą w roli głów-

nej), czyli pobawić się techniką poklatkową, na przykład w przestrzeni znanej z „Tanga”. Przy innym stanowisku stworzy własny kadr z różnych filmów Se-ma-fora albo narysuje storyboard. Zaplanowano grę, polegającą na podkładaniu muzyki i dźwięku do obrazu, która uzmysłowi, jak ważną rolę pełnią w filmie. Będą też pamiątkowe pieczątki. Z drugiej strony pozostaną opowieści o najważniejszych produkcjach, m.in. o „Misiu Uszatku”, oscarowych „Piotrusiu i wilku”, „Tangu”. Do zwiedzających przemówią z ekranów twórcy i przedstawiciele wszystkich zawodów związanych z animacją. Poznamy historię Se-ma-fora od 1947 roku do dziś.

Jak widzowie będą współtworzyć wystawę? Choćby przez to, że muzeum zbiera wśród łodzian pamiątki związane z Se-ma-forem. Ale i bardziej bezpośrednio – na przykład książeczki tworzące złudzenie ruchomych obrazków, rysowane przez zwiedzających czy inne konstrukcje, które powstają podczas zabawy, pozostaną jako eksponaty dla następnych gości. Ludzie będą też mogli głosować na to, co im się

podobało, co nie, co by zmienili. Poprzez system blogów, profili internetowych wokół wystawy powstanie społeczność. Rozpocznie działalność Klub Se-ma-fora. Rozwijać się będzie aktywność warsztatowa muzeum – nauka animacji dla najmłodszych i starszych, dla początkujących i zaawansowanych.

– *Nastawiamy się przede wszystkim na pobudzenie aktywności zwiedzających* – Paulina Zacharek tłumaczy, na czym polega nowoczesność Muzeum Animacji. – *A jednocześnie dajemy widzom dużo wolności. Można przejść przez całą wystawę, niczego nie dotykając. Można wysłuchać przewodnika, ale można też skorzystać z różnych ścieżek zwiedzania lub wziąć udział w zabawie w podchody albo w filmowego odkrywcę i szperać, sprawdzać, tworzyć, bawić się do woli. Mamy atrakcyjne propozycje dla grup i indywidualnych zwiedzających, dla rodzin, dla gości w wieku od czterech do 104 lat. Zwiedzanie potrwa ok. 1,5 godziny łącznie z obejrzeniem filmu wyprodukowanego w Se-ma-forze. Ale jeśli ktoś będzie chciał, może tu spędzić wiele godzin.*



Jerszy Seymour – Workshop Chair,
Łódź Design Festival

Rozbrajanie przez rymowanie

Tytuł niby bez sensu, ale jednak. Otóż stałem się odkrywcą nowego poety rosyjskiego. Muszę jednak zacząć od swojego fotoalbumu, poświęconego „bitwie łódzkiej” z 1914 r. i swoistej promocji województwa. Od lutego moje zdjęcia cmentarzy z I wojny, okopów i wszystkiego co robi się „w temacie” zapomnianej batalii sprzed 98 lat obejrzało 45 tysięcy Rosjan. Przypominam im zapomniany fragment dziejów Rosji, setki tysięcy poległych, o których przez prawie sto lat nic się nie mówiło w sowieckich podręcznikach. Ludziska oglądają zdjęcia, komentują, wdają się w internetowe rozmowy. Wielu jest wzruszonych, nagle wracają do przeszłości swoich rodzin, wspominają jakichś nieznanych dziadków i pradziadków, poległych a to na Mazurach, a to pod Łodzią, a to w Galicji czy pod Lublinem. Oczywiście namawiam ich, żeby przyjeżdżali do nas zobaczyć cmentarze wojenne, pomodlić się za poległych. I zwiedzać, zwiedzać...

Wielu Rosjan zaczyna umieszczać w Internecie rodzinne fotografie, wygrzebane z babcinych albumów i przechowywane gdzieś w zakamarkach domów. Dmitrij Borisow po obejrzeniu moich fotek wrzucił do „inieta” zdjęcie swojego dziadka i pradziadka. Dziadek prezentował się na koniu, w bolszewickim mundurze i w pokracznej czapce z pypciem, zwanej „budionnowką”. Na czapce widniała oczywiście pięcioramienna gwiazda. Z kolei pradziadek na zdjęciu z początków XX wieku sfotografował się w carskim mundurze, z orderami, szablą i synkiem, czyli dziadkiem Dmitrija, późniejszym krasnoarmiejcem.

Dmitrij nie wiedział, jak podpisać zdjęcie. No bo jak, skoro jeden przodek był żołnierzem carskim, a drugi antycarskim niejako? Cała skomplikowana historia Rosji znalazła odbicie w tych dwóch pożółkłych fotkach. Który przodek naprawdę służył ojczyźnie – pradziadek czy dziadek? A może obaj? A może żaden? Czy podczas wojny domowej nie stanęli przeciwko sobie?

Dima nie wiedział. A kiedy człowiek chce wyrazić uczucia, które wyrazić się nie dają, ucieka się do poezji. Tak pod zdjęciem pojawił się krótki wiersz, zadedykowany pamięci pradziadka i dziadka. „Pamięć szuka wydarzeń, których nie dane mi było poznać. Przeglądam zdjęcia w albumie po dawno zmarłej babci. Dziadek na koniu w budionnowce, pradziadek w mundurze carskiej gwardii i z synkiem, obaj jeszcze nie wiedzą, w jakim boju przyjdzie im dorosnąć. Patrzę na nich i myślę, że nie należy ich osądzać. Powinniśmy być dumni z obu. Warto też popatrzyć na swój mundur i zastanowić się, komu i czemu w nim służymy...”

Pochwaliłem wiersz – że autor wyraził swoje myśli najprościej jak tylko można, że ma talent i że liczę na to, że nie poprzestanie na jednym utworze. Następny komentarz wpisała siostra Dimy: „Widzisz? Zawsze wierzyłam, że ktoś dostrzeże te twoje wierszyki!”. Dima wbił się w taką dumę, że błyskawicznie napisał dwa kolejne. Tym razem jako ilustracje do moich zdjęć z cmentarzy wojennych. Całkiem udanie wmontował je w fotografie. Zaproponowałem, żeby umieścił je na rosyjskim portalu poświęconym I wojnie. Poleciałem go do docenta Uniwersytetu Moskiewskiego, który kieruje porta-

lem. I w ten sposób Dima Borisow został poetą. Podziękował mi wylewnie i przeszliśmy na „ty”. Nawet eksperymentalnie wznieśliśmy równocześnie toast za pamięć poległych – o umówionej godzinie wypiliśmy po kieliszku wina. Ja o godz. 18, mój nowy znajomy o godz. 20, jako że dzielą nas dwie godziny różnicy.

Co ma do tego rozbrojenie? Ma. W kolejnym mailu Dima przedstawił się. Rocznik 1959. Jest pułkownikiem wojsk inżynieryjnych w mieście Togliatti, w Kraju Stawropolskim. Załączył zdjęcie – barczyste chłopisko w mundurze i pasiastej koszulce, z licznymi odznaczeniami. Pewnie za Afganistan i Czeczenię... I tu pomyślałem sobie, że gdyby tak w każdym żołnierzu (w tym przypadku rosyjskim) obudził się poeta, nie byłoby

napięć i wojen. W poetach żołnierze budzą się o wiele rzadziej i najczęściej ze szkodą dla siebie, czego przykładem jest „Reduta Ordon” Mickiewicza, świadcząca co prawda o wielkiej wyobraźni, ale też o kompletnej nieznajomości pola walki, niestety. Sonety zamiast rakiety, poematy zamiast armaty, dzieło zamiast działa... To by było to! Taki Dima, pochłonięty pisaniem, nie będzie miał ochoty na wojowanie. W końcu lepiej, gdy po człowieku zostanie wiersz, a nie wykopana transzeja. A kiedy armia rosyjska od generałów po szeregowych zajmie się twórczością – słynny czerwony guzik w ogóle przestanie być potrzebny.

Oby!

Michał B. Jagiełło

Jonathan Olivares – Olivares Aluminium Chair,
Łódź Design Festival



Rewolucja w galerii

✦ Aleksandra Talaga-Nowacka

Mamy w Łodzi zaledwie kilka poświęconych sztukom wizualnym miejsc, które są cenione w Polsce i nie tylko. To Muzeum Sztuki, Atlas Sztuki i Galeria Manhattan. Żadnego z nich nie można traktować jak byle galeryjki, która jest, ale równie dobrze mogłoby jej nie być.

Galeria Manhattan była jedną z niewielu w Polsce (a na pewno jedyną ważną), nad którymi pieczę miała spółdzielnia mieszkaniowa. Miała, dopóki jej prezes nie kazał kierującej galerią Krystynie Potockiej-Suwalskiej wynieść się z przestrzeni przy Wigury 15. Jak przepowiednia brzmi tytuł wydanej niedawno książki: „Galeria Manhattan – Inne miejsce”.

Można zrozumieć, że spółdzielni nie stać na dalsze utrzymanie galerii. Tylko dlaczego inwentaryzowanie tego, co uzbierała ona w ciągu 21,5 roku istnienia, odbywa się bez udziału właścicielki? To archiwa, dokumenty, katalogi – ale co by było, gdyby znajdowały się tam cenne dzieła sztuki? Kto by odpowiadał, gdyby któreś zaginęło? Dość absurdalne było też „Pożegnanie miejsca” w miejscu innym niż osiedle Manhattan.

Ale nie należy skupiać się na negatywach. Przecież galeria nie przepadnie, bo zaopiekowało się nią miasto. Dostała lokal przy ul. Piotrkowskiej 118, którego adaptacja zacznie się od remontu zaplecza. To niewielka przestrzeń i wystawy będą skromniejsze, a program mniej różnorodny. Ale może należałoby potraktować tę sytuację jako nowe wyzwanie, pretekst do odświeżenia formuły. I docenić, że miejsce dla galerii chyba lepsze, łatwiej dostępne – bo w centrum miasta, nieopodal Atlasu Sztuki (bywalcy obu galerii z pewnością będą się mieszać). A Manhattan będzie mógł inicjować działania artystyczne dotyczące – jak dawniej – miejsca, w którym istnieje, tyle że tym miejscem będzie już nie osiedle Manhattan, ale Piotrkowska, która przecież ma dłuższą i bogatszą historię. To nowe możliwości...

Gdy w styczniu 1991 roku Galeria Manhattan zaczynała działalność, Łódź zyskała miejsce, gdzie można było zobaczyć performance, poznać najświeższe trendy w sztuce i posłuchać najnowszej muzyki. Działy się tu rzeczy rewolucyjne. Nic nie stoi na przeszkodzie, by, choć może w nieco innej formie, było tak nadal.

• N A G R O D Y • N A G R O D Y • N A G R O D Y •

□ **Marcin Kieruzel**, współpracujący z „Kroniką Miasta Łodzi” i „Arteriami”, otrzymał nagrodę Złotego Pióra im. Jerzego Katarasińskiego (fundowaną przez Iwonę Śledzińską-Katarasińską) dla najlepszego młodego krytyka i publicysty kulturalnego sezonu 2011/2012 w Łodzi.

□ Na Starym Rynku w Łowiczu znalazły się dwie kolejne „Gwiazdy Łowickie”. Tym tytułem i szklaną tablicą uhonorowano **Bronisławę Skwarną** oraz **Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego**. Była to druga edycja plebiscytu, w którym wybierani są najbardziej zasłużeni twórcy ludowi i osoby upowszechniające tę twórczość.

Arkadiusz Bogus, opowiadając o swoim życiu, często mówi o przypadku. W wieku przed-szkolnym ciężko chorował na serce. Lekarz poradził więc rodzicom, aby w celach terapeutycznych – chodził na basen lub na lodowisko. Rodzice zapisali go równocześnie do szkoły muzycznej, by rozwinąć jego poczucie rytmu. W ten sposób „przez przypadek” odkrył swoją największą pasję – muzykę. Wybrał studia na wydziale wychowania muzycznego ze specjalnością dyrygencką na Akademii Muzycznej w Łodzi. Jako świeżo upieczony absolwent trafił na ogłoszenie: Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia w Zduńskiej Woli poszukiwała nauczyciela, a chętnym do podjęcia pracy oferowała mieszkanie. I tak „przez przypadek” Arkadiusz Bogus trafił do placówki, w której pracuje do dziś. Od czterech lat jest dyrygentem szkolnego chóru, a od dwóch – orkiestry.

Ale jego oczkiem w głowie jest działający przy szkole Zespół Wokalno-Instrumentalny Proavitus (z łac. – dziedzictwo, ojcowizna), który powstał w 1993 r.

– *Będąc studentem, śpiewałem w chórze kameralnym profesora Zygmunta Gzelli – wspomina początki Proavitusa Arkadiusz Bogus. – W Polsce było wówczas biednie i szaro, a my jeździliśmy z koncertami po Europie. Gdy zacząłem pracować w Zduńskiej Woli, postanowiłem stworzyć tu podobny zespół.*

Proavitus ma w swoim repertuarze muzykę renesansu i baroku, ze szczególnym uwzględnieniem twórczości kompozytorów polskich, m.in. Mikołaja z Szamotuł i Cypriana Bazylika z Sieradza. Wykonuje również obcojęzyczne utwory: hiszpańskie, francuskie, łacińskie, angielskie, niemieckie. Nad przygotowaniem repertuaru członkowie zespołu pracują nie tylko podczas

zajęć szkolnych, ale także na wyjazdowych warsztatach organizowanych podczas wakacji. Co kilka lat skład Proavitusa ulega zmianie, bowiem młodzież odchodzi na studia. Wciąż jednak przychodzą nowi uczniowie.

Jednym z pierwszych wydarzeń, w których zespół uczestniczył, był Festiwal Muzyki Dawnej w Żywcu. – *Wtedy postanowiliśmy zdobyć pieniądze na budowę klawesynu. Stwierdziliśmy bowiem, że jeśli zespół ma występować*

na poważnych imprezach, nie może się posługiwać elektroniczną namiastką tego instrumentu – mówi Arkadiusz Bogus.

W 1995 r. z jego inicjatywy powstało wspierające działalność zespołu Stowarzyszenie Miłośników Muzyki Dawnej. Dzięki temu już rok później udało się zdobyć od sponsorów środki na budowę klawesynu. Instrument powstał w pracowni Krzysztofa Kulisa z Łodzi.

W 1998 r. Proavitus udał się w swoją pierwszą zagraniczną trasę koncertową do Francji. Od tej pory zjeździł już pół Europy. M.in. w 2010 r. wystąpił w Kaplicy Cesarskiej Pałacu Schönbrunn. W ubiegłym roku gościł w Pradze. Te występy są możliwe także dzięki temu, że od kilku lat zespół współpracuje z prężnie działającą Fundacją Cultura Animi założoną w Warszawie przez Piotra Paprockiego. Proavitus uświetnia uroczystości kościelne i świeckie w całym kraju. Wspólnie ze Stowarzyszeniem Miłośników Muzyki Dawnej organizuje w Zduńskiej Woli wiele imprez propagujących muzykę klasyczną. W 2009 r. ukazała się pierwsza płyta zespołu, niebawem ukaze się druga.

Arkadiusz Bogus od kilku lat znów mieszka w Łodzi. Zawodowo jednak nadal związany jest z PSM w Zduńskiej Woli. Uważa, że to jest jego miejsce na ziemi, tutaj może się realizować.

Z miłości do klawesynu

► Maria Duszka

Zamiast bankietu

► Magda Komarzeniec

W październiku Teatr Muzyczny udostępni widzom zmodernizowaną drugą, mniejszą scenę, której firmowym znakiem mają być comiesięczne koncerty. Pierwszy odbędzie się 17 października.

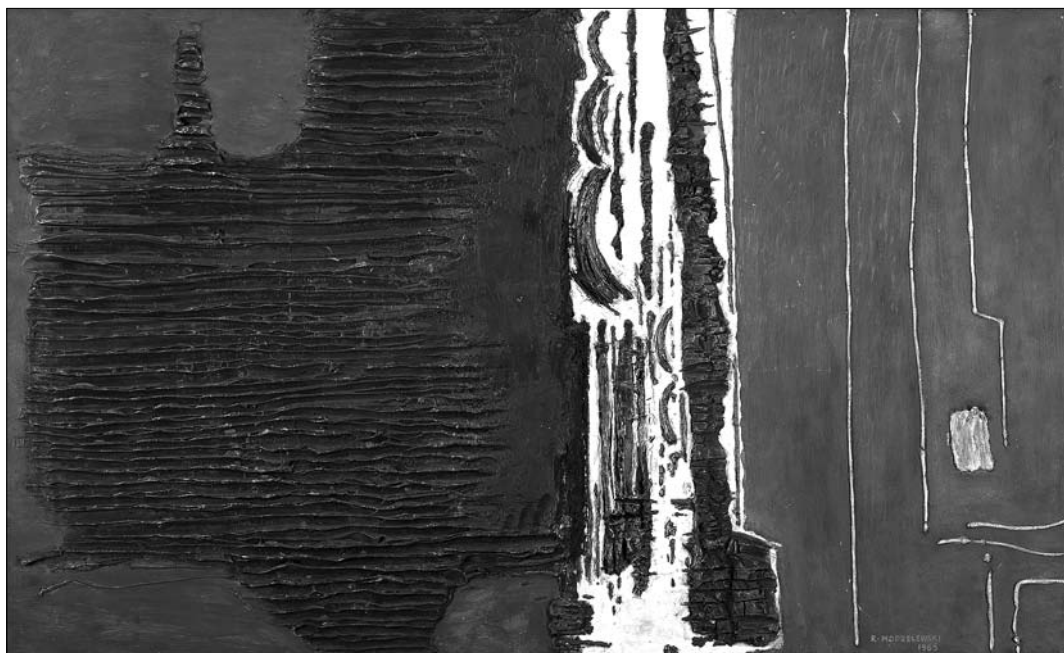
Pierwotnie otwarcie sali miało nastąpić wraz z zakończeniem generalnego remontu teatru jesienią 2011 roku. Jednak ze względu na ogrom pracy związany z modernizacją całej instytucji dyrekcja zdecydowała, że Sala Kameralna zostanie udostępniona dopiero w kolejnym sezonie artystycznym.

Podobne miejsce funkcjonowało tutaj już wcześniej, jednak przez ostatnie lata było głównie salą prób oraz bankietów, a przed remontem generalnym grano w nim monodram „Yentl”. Teraz prezentowane tu będą koncerty kameral-

ne czy małe formy muzyczno-teatralne, adresowane do osób, które nie są wielbicielami musicali czy operetek.

Sala Kameralna to 300 metrów kwadratowych, a na widowni może zasiąść 100 osób. Wyposażona jest w podest sceniczny, kotary, mosty ze światłami i nową aparaturę dźwiękową.

Na inaugurację nowej sali zaplanowano pierwszy z cyklu koncertów pt. „Muzyczny kameralnie” – recital Zbigniewa Maciasa, znakomitego barytona, zastępcy dyrektora teatru ds. artystycznych. To on również będzie prowadził kolejne spotkania. W listopadzie na Scenie Kameralnej wystąpi Beatriz Blanco, wenezuelska śpiewaczka operowa, która od 1982 roku związana jest z Polską.



Roman Modzelewski, *Przyczyny i skutki* – otwarcie wystawy 19 X w OPS (czytaj – str. 32)

■ GALERIA KALEJDOSKOPU

Nie ma mnie teraz w Łodzi, a chciałbym uczestniczyć we wszystkim, co się u nas dzieje. Również odwiedzać galerie i cieszyć się nowymi obrazami albo „działaniami w przestrzeni miejskiej”.

O wystawie Jacka Lipowczana w Galerii Adi Art p. Justyna Tomczak napisała: „Realne i nie-realne walczą ze sobą w świecie wykreowanym przez artystę. Manifestują napięcie związane ze zmaganiem się podmiotu z otaczającym światem”.

Lekki żywot emigranta

Zamiast tego jestem jak ten fortepian na paryskim bruku i oglądam tutejsze obrazy i działania. Głównie uliczne. Dałem się bowiem przekonąć pewnej mądrej osobie, która z zasady nie zwiedza, a jedynie patrzy. Mając alternatywę – muzea, kapsuły przeszłego czasu wypełnione martwymi a cennymi przedmiotami i zwykle przebogate życie ulicy, zawsze wybieram to drugie.

Dlatego po prostu siedzę jak ten dysydent przy kawiarnianym stoliku i obserwuję. Czasem włączam komputer i poprzez Internet wracam do Łodzi. Jak wygląda z perspektywy Paryża? Zwyczajnie. Jak jakaś zaginiona na wschodzie, peryferyjna dzielnica miasta. Niezbyt duża. Ma swój urok.

Spędzam więc wieczory w bistrach, na zewnątrz wśród palaczy i czytam – głodny wieści ze Starego Kraju – o wystawie Tomasza Sobczaka w Galerii 87. Dookoła rozdyskutowani Francuzi, którzy – miałem wrażenie – też zastanawiali się, jak p. Emilia Kotlarek w recenzji z wystawy, czy „niepokojące jest posłużenie się motywem trójkąta oraz stygmatów (*Stacja nr 1.*), bowiem nie są one związane z ikoną w tradycyjnym rozumieniu słowa – nie prawosławiem, lecz z chrześcijaństwem”.

Na słowo nie uwierzyłem i kliknąłem w wyszukiwarce „wyszukaj obrazy”. Znalazłem obrazy Lipowczana, ilustracje do wymyślonych przez niego, nie napisanych, a „jedynie” namalowanych bajek. Myślę, że są to bajki. Wnoszę z charakteru postaci, z radosnej kolorystyki i z porozrzucanych jak zabawki rekwizytów. I z krajobrazów i wnętrz, jakich na jawie się raczej nie spotka.

Natknąłem się potem na recenzję p. Miłosza Słoty, który opisał swoje spotkanie ze sztuką „trzech twórców ze Wschodu” w Galerii Kredens. Wyszedł z niego zniesmaczony. I chyba tylko on, ponieważ „zgromadzeni podczas wernisażu goście byli raczej zachwyceni *pięknymi* obrazami”. A były one „słabe technicznie”, „kiczowate, wyglądały jak sprzedawane na bazarach oleodruki” albo wręcz „quasi-nowoczesne”. Nie koniec na tym; „brawurowa wycieczka w nowość” malarza „podwójnie go ośmieszyła, wskazując na brak warsztatu, jak i koncepcji”. Brrr... Jakbym słyszał Helę Bertz z „Pożegnania jesieni” – autor recenzji trafił najwyraźniej, jak ona, na „wystawę potworności”...

O, a ta informacja, co prawda mocno zwietrzała, bo z 23 sierpnia, wprawiła mnie w dumę: „Łódź stanie się światową stolicą Street Artu.”

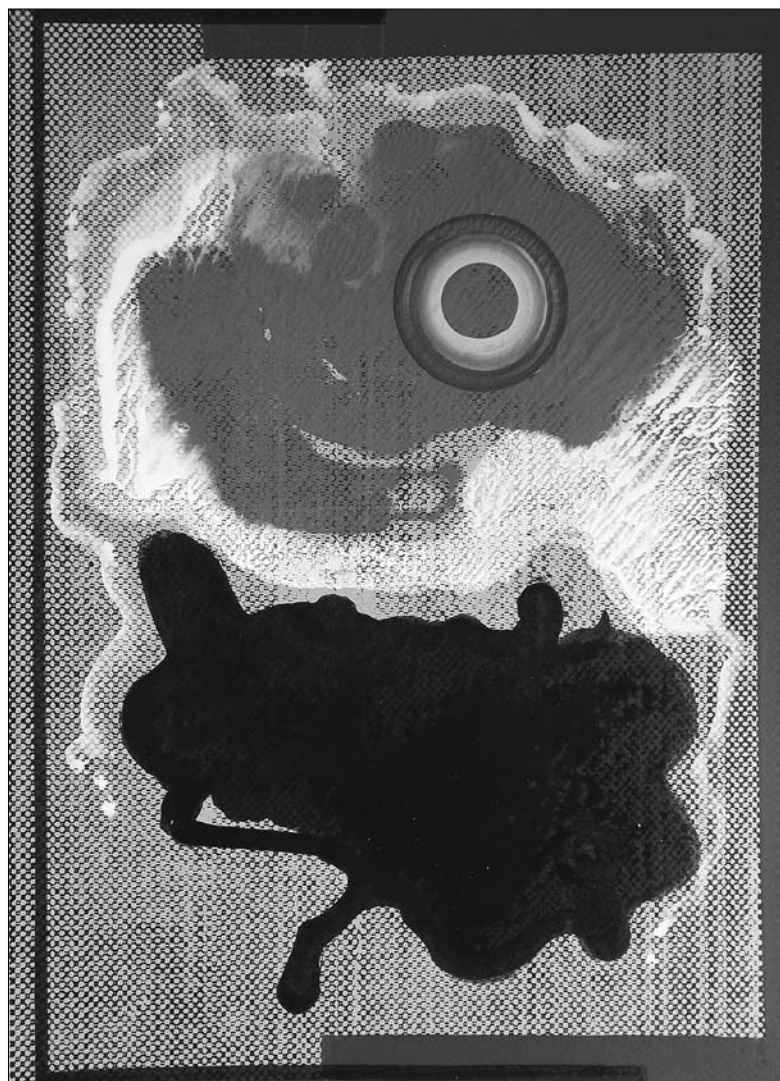
Rozpocznie się druga edycja projektu galerii Fundacji Urban Forms. Przez pięć tygodni (...) centrum naszego miasta zamieni się w największą w kraju i jedną z największych na świecie galerii sztuki pod gołym niebem²⁷. I co powiecie, paryżaki w beretach?

Inna sprawa, że tak udanego muralu jak ten u zbiegu Pomorskiej i Sterlinga ze świecą po Europie szukać (a szukam).

Ciekawe jest to moje uczestnictwo na odległość, z drugiej ręki, czyimiś oczami. Jestem

w mieście, gdzie wszystko jest inne: ludzie, budynki, kolor ulic, nawet śmieci na chodniku. Niby daleko, a przecież wystarcza ledwie kilka słów napisanych po polsku, jakiś artykuł o miejscu, które znam, abym z powrotem znalazł się w Łodzi. I dochodził Narutowicza do Piotrkowskiej, na rogu ta ruina, w podcieniach kiosk, przystanek tramwajowy, cukiernia i mięsny. A tu co? Jakieś pola, jak im tam? Elizejskie? Wielka rzecz!

Maciej Cholewiński



Monotypia Henryka Plóciennika
– wystawa
w Galerii Adi Art (do 11 X)

■ GALERIA KALEJDOSKOPU

Łowicz alternatywny

▼ Tomasz Romanowicz

Gdy spacerując po zabytkowym mieście, zboczmy z głównego szlaku, zobaczymy zapomniane uliczki, wyjątkowe, choć na pierwszy rzut oka zwyczajne miejsca. Taką przygodą może okazać się podróż z Alternatywną Mapą Łowicza.

Pierwsze egzemplarze mapy, projektu dyrektora Łowickiego Ośrodka Kultury Macieja Malangiewicza i jego współpracowników, trafiły do odbiorców w czerwcu. Praca nad wydawnictwem trwała od wczesnej wiosny 2012 r. Po inwentaryzacji miejsc i konsultacjach z mieszkańcami, wytypowano 32 punkty, które warto odwiedzić. Dobór miejsc jest oczywiście subiektywny i nie może być inny, skoro z założenia ma ukazać mniej znany obraz miasta.

Inspiracją dla pomysłodawców tytułu mapy – „No i ja tak jadę” – były opowieści Bonifacego Mańkowskiego ksywa „Boniek”, gawędziarza i lokalnego patrioty. Korzystać z niej mogą zarówno piesi, jak i rowerzyści. Odległości zostały zmierzone czasem spaceru. Wybierzmy się więc niespiesznie na wędrowkę po ciekawych miejscach. Oto zapierający dech w piersiach widok z wieży Bazyliki Katedralnej, żeliwne krasnale w bramie dawnego Hotelu „Imperial” pamiętające wizytę Napoleona Bonaparte. Zabytkowa poczta konna – ostatni nocleg Fryderyka Chopina przed wyjazdem na emigrację, peerelowskie neony reklamowe, smak ciasta w Cafe Bordo i kebabu u Hasana – tym kusi alternatywne centrum Łowicza. Jeżeli przesiądziemy się na „dwa kółka” możemy skorzystać z tematycznych szlaków rowerowych rozpoczynających się przed miejskim Muzeum, a prowadzących cyklistów ku perłom historycznym i kulturalnym ziemi łowickiej. Mapa zaleca odwiedzić cmentarz żydowski i nieco zapuszczony prawosławny, Czerwoną Górę – hałdę pozo-

stałą po belgijskiej fabryce nawozu – popularne miejsce spotkań mieszkańców oraz ruiny Zamku Prymasowskiego. Istnieje także propozycja dla odważnych – obejrzenie Zakładu Karnego, najlepiej jednak z zewnątrz. Dyrektor Malangiewicz stwierdza, że jeżeli przebywa w nim 1000 osadzonych, co stanowi w przybliżeniu około jednej trzydziestej liczby mieszkańców, to jest to z pewnością ważny punkt Łowicza.

Na mapie znalazły się najbardziej charakterystyczne propozycje. Gdyby zamieścić wszystkie pomysły autorów, plan powiększyłby się do 50 miejsc. Warto zaznaczyć, iż forma przekazania treści zawartych w mapie też jest nietypowa. Pomarańczowo-niebieska szata graficzna tworzy ciekawe połączenie z przejrzystymi, zabawnie napisanymi tekstami. Warszawska firma Rzeczy Obrazkowe, która odpowiada za design m.in. wydawnictw Krytyki Politycznej, wykonała swoje zadanie znakomicie. Treść uzupełniona została niezbędnymi informacjami na temat gastronomii, miejsc zakwaterowania i punktów naprawy jednośladów. Turysta uzbrojony w mapę posiada więc kompendium wiedzy na temat historii i współczesności miasta.



Etui na rękę

► Janina Perlińska-Szebista

Moda na sezon jesień-zima 2012 koncentruje się na detalach, stanowiących o estetyce oraz komforcie użytkowania. Okrycie wierzchnie to baza, do której dodajemy, indywidualnie i w zależności od okoliczności, stosowne dodatki i akcesoria. Tym razem atrakcyjnym elementem zaskoczenia jest „rękaw w futrze”. To luksusowe etui, dzięki swej niezwyklej przydatności w kombinacjach z resztą garderoby, spełnia się w wielu odsłonach. Na co dzień przy płaszczu, a wieczorem – przy zamkniętej, niełatwej do eksperymentowania formie miniżakietu, tudzież eleganckiej, jedwabnej bluzce. To nowe spojrzenie odświeży, urozmaici ubiór, doda szyku oraz zaspokoi nieustającą potrzebę zaskakiwania nowymi rozwiązaniami.

Pałac farbiarza

August Haertig rozpoczął swoją karierę w 1870 r., zatrudniając się jako farbiarz. Po nabraniu doświadczenia w 1875 r. otworzył własny zakład farbiarski i apretury wełny przy ul. Piotrkowskiej 224. W 1880 r. sprzedał go i nabył dwie parcele przy ul. Piotrkowskiej 234-236.

Nowa fabryka zajęła tereny położone wzdłuż ul. Brzeźnej i szybko zyskała dobrą opinię – potwierdzały ją złote medale uzyskane na wystawach przemysłowych w Rosji. Rosnący prestiż firmy i nieskrywane ambicje skłoniły Haertiga do budowy siedziby, łączącej funkcje: biurową, mieszkalną i reprezentacyjną. W 1894 r. miejski architekt Franciszek Chelmiński przedstawił projekt pałacu. Prace budowlane wykonano bardzo szybko i w 1896 r. rodzina mogła zaprosić pierwszych gości. Szeroko otwarta brama, nad którą dwie kariatydy podpirały wieloboczny wykusz, wprowadzała w atmosferę bogatego domu. Ściany pokryte malowidłami, gipsowe ozdoby, piękna kuta balustrada z kandelabrami, marmurowe schody, zwierciadlane szyby, wykwiłtne stylowe meble i tapety, ceramiczne piece, fantazyjne parkiety oraz sztukaterie – zdradzały upodobania właścicieli pałacu. Ich ambicje sięgały jeszcze dalej. Stare druki reklamowe pokazują, że dom miał być powiększony o część narożną, ozdobioną kopułą. Zająłaby ona miejsce starego domu tkacza. Niestety, brak środków uniemożliwił realizację marzeń, a narożny parterowy dom przetrwał do 1970 r.

W czasie pierwszej wojny światowej fabryka Haertigów została zdewastowana, a rodzina stanęła na krawędzi bankructwa. Po 1920 r. pałac często zmieniał właścicieli, a w 1924 r. stał się siedzibą PCK. Od 1945 r. wnętrza stopniowo traciły swoją urodę, malowidła i sztukaterie pokryły kolejne warstwy farby. W 1991 r. budynek opustoszał.

Miał szczęście, został kupiony przez „Wartę”, która, jak przystało na solidnych „ubezpiezczycieli”, dołożyła wszelkich starań, by przywrócić mu dawny wygląd. Efekty rewitalizacji są zachwycające, staranna praca konserwatorów wydobyła wszystkie atrakcyjne elementy XIX-wiecznych dekoracji. Dziś możemy podziwiać malowidła pokrywające sklepieniowe pola sieni (neobarokowe ornamenty roślinne), olejne obrazy na ścianach (putta, girlandy kwiatowe itp.) oraz malarskie imitacje marmurów do złudzenia przypominające kamienie.

Przez drzwi zdobione szybami z wytrawionymi inicjałami AH przechodzimy do pomieszczeń parteru, które pierwotnie pełniły funkcję kantoru. Tu, w pałacowo urządzonych pokojach biurowych, załatwiano interesy. Malarskie i sztukaterskie dekoracje podnosiły prestiż Haertiga, co z punktu widzenia promocji firmy miało wielkie znaczenie.

Na pierwsze piętro wiodą marmurowe schody z piękną, finezyjnie wykonaną balustradą wzbogaconą o wyniosłe kinkiety – są to wytwory zakładu ślusarsko-kowalskiego Karola Krampfa z ul. Długiej 63 (dziś ul. Gdańska). W najwyższej kondygnacji schodów umieszczono ścienne malowidła pejzażowe i plafon z alegorią przemysłu i handlu.

Obrazy przenoszą nas w atmosferę ciepłych zatok morskich, na jednym odnajdziemy wulkan dominujący nad miastem – to zapewne Neapol z Wezuwiuszem, a na drugim – miasto z minaretem; tu wyobraźnia pomaga dostrzec Konstantynopol.

Dekoracje salonów są przykładem mistrzowskiego połączenia artystycznych talentów malarzy i sztukatorów. Rzeźbiarskie detale sztukaterii wykonano w przedsiębiorstwie budowlanym Hermana Güntzla, działającego przy ul. Miłsza 37/39 (ul. Kopernika). Malowidła są niesygnowane, widać jednak, że ich twórcy nie stosowali szablonów.

W zabytkowych wnętrzach są biura „Warty”, przez co dostęp do pałacu jest znacznie ograniczony.

Ryszard Bonisławski

Muzycy do wynajęcia

► Maria Sondej

Ojciec Ireneusz – pedagog i organista, córka Izabela – skrzypaczka i kierownik amatorskiego chóru, syn Norbert – lutnik. Oto skład łódzkiej rodziny Kijanków.

Ireneusz

Matka śpiewała pięknym sopranem w chórze kościelnym. Jego pociągały organy. Zaczęło się jednak od organków, które chłopcu ojciec przywiózł z odpustu. Wszyscy uważali, że nieprędko nauczy się grać, bo jest za mały. – *A ja tak ćwiczyłem, że aż mi wargi spuchły. Na drugi dzień już wygrywałem melodie* – śmieje się na to wspomnienie Ireneusz Kijanka.

Po szkole podstawowej pojechał do Przemyśla, gdzie była jedyna wówczas w Europie Salezjańska Szkoła Organistowska. Spośród 170 kandydatów wybrano 30, w tym jego. Przez cztery lata uczył się wszystkiego od początku, z nutami i kościelną łaciną włącznie. Po przyjeździe do Łodzi następnym etapem edukacji była średnia szkoła muzyczna (dyplomu z Przemyśla nigdzie nie honorowano), potem studia, ale na Wydziale Teorii i Kompozycji. – *Nie chciałem być organistą koncertującym, mnie pociągał kościół, a do tego wystarczyło to, co już umiałem. Nawet znam zasady zapisu nut na czterolinii, czyli mogę na przykład grać chorał gregoriański. A to rzadka umiejętność.*

Zawodowo Ireneusz Kijanka zajmował się teorią: uczył w średniej szkole muzycznej w Płocku, potem w Pabianicach, wreszcie wrócił na macierzystą uczelnię, gdzie był starszym wykładowcą aż do 2009 r., kiedy przeszedł na emeryturę. Córka chętnie mówi o pedagogicznych talentach ojca. – *Zawsze miał dużo studentów*

i świetne efekty. Mnie też często tłumaczył, choć nie lubił własnych dzieci uczyć. Za swoją pracę otrzymał od prezydenta RP Srebrny Medal Zasługi.

Ireneusz od czasów studenckich aż do dzisiaj gra w czasie mszy w zaprzyjaźnionych kościołach. Prowadził chór, ma w dorobku sporo drobnych kompozycji na potrzeby liturgiczne. – *Opracowałem także trochę utworów dla zespołów wielogłosowych, niektóre córka wykorzystuje w swoim chórze. Jest dumny z udziału w jury wszystkich 25 Dziecięcych Festiwali Piosenki i Pieśni Religijnej – początkowo ogólnopolskich, teraz międzynarodowych.*

Iza i Norbert

Kiedy rodzice zauważyli zdolności muzyczne dzieci? – *Nie szukaliśmy w nich talentu, sądziliśmy jednak, że nie zaszukdzi, jak będą się uczyły muzyki. Choćby dla siebie, bo to rozszerza horyzonty.* Norbert chodził na lekcje fortepianu, Iza – skrzypiec. Przez całą szkołę podstawową obydwójce rano uczyli się przedmiotów ogólnokształcących, popołudniami muzyki. Na nic więcej nie mieli czasu. Obie szkoły skończyli z wyróżnieniem. Czy nie mieli żalu o tak pracowite dzieciństwo? Iza: – *Mnie nawet nie przyszło do głowy się buntować. Decyzja zapadła, gdy miałam trzy lata, bo słuch miałam dobry i dużo śpiewałam.*

Norbert nie chciał kontynuować nauki w szkole muzycznej. W wieku zaledwie 14 lat wyjechał do Poznania do klasy lutniczej. Pięknie rzeźbił i zgodnie z radą ojca w lutnictwie miał połączyć zamiłowania muzyczne i plastyczne. Prócz przedmiotów zawodowych w szkole miał także

lekcje kontrabasu i grał na tym instrumencie aż do ukończenia studiów. Teraz prowadzi w Łodzi pracownię lutnictwa artystycznego. Nie tylko naprawia i konserwuje instrumenty, ale także je buduje. Specjalizuje się w skrzypcach i altówkach. Odnosił sukcesy w konkursach lutniczych w Polsce i za granicą. Od kilku lat ocenia innych jako juror.

Zrobił już około 80 instrumentów. – *To przyjemność, ale i odpowiedzialność, przecież każdy podpisuje swoim nazwiskiem.*

Iza, w przeciwieństwie do brata, z własnej woli kontynuowała naukę gry na skrzypcach, najpierw w szkole średniej, potem wyższej. Ale głównym kierunkiem jej studiów było wychowanie muzyczne z podstawowym przedmiotem: dyrygowanie małymi zespołami instrumentalnymi oraz chórami. – *Skrzypiec nigdy nie zarzuciłam. Przez kilka lat uczyłam grać małe dzieci, później występowałam jako skrzypaczka w trio i w duecie.* To była praca na kontraktach, z zespołem estradowym. W 2003 roku Iza uznała, że pora osiąść na stałe. Podjęła pracę w domu kultury w Rzgowie, założyła chór Camera-ta i prowadzi go z sukcesami do dziś. – *Praca z amatorami wcale nie jest prosta, wymaga więcej wysiłku.*

Rodzice i dzieci

Ich partnerzy nie są muzykami, ale z muzyką mają rozmaite związki. Żona Ireneusza pracowała „w branży” – w Ludowym Instytucie Muzycznym, tyle że w administracji. Żona Norberta w dzieciństwie uczyła się grać na fortepianie, a w czasie studiów tańczyła w ludowym zespole poznańskiej Akademii Rolniczej. W towarzyszącej im kapeli na kontrabasie grał młody Kijanka – i tak się poznali. Mąż Izy „otarł się”, jak sam powiada, o szkołę muzyczną, ale jej nie skończył. Miłość do muzyki wyniósł z domu rodzinnego. Jego ojciec – Henryk Stefaniak, tenor, absolwent łódzkiej Akademii Muzycznej – założył i przez wiele lat prowadził zespół Troyka, w domu bywało wielu muzyków i wokalistów. To właśnie z Troyką Iza jeździła po świecie jako skrzypaczka.

Kolejne pokolenie Kijanków też jest związane z muzyką. Norbert ma dwoje dzieci: Marta chodzi do VI klasy, gra na flecie i – zdaniem dziadka – już dobrze rokuje. – *Na konkursach zdobywa poczesne miejsca.* Jej brat, 8-letni Tymoteusz, uczy się grać na skrzypcach, jak syn Izy, Mikołaj, też trzecioklasista. Cała trójka często ma okazję grać w czasie rodzinnych spotkań. – *Popisy z dzieciństwa dają psychologiczne przygotowanie do ewentualnej późniejszej kariery* – uważa Norbert. Jednak rodzice nie oczekują, że ich dzieci będą zawodowymi muzykami. Co więc daje im muzyka? Norbert: – *Rozwija wyobraźnię, pamięć i wrażliwość, wykształca obowiązkowość. Bo żeby nauczyć się grać, trzeba dużo i systematycznie ćwiczyć.* Dziecko najczęściej trzeba do tego zmuszać, nie czekając, aż zmądrzeje. Ale warto. – *Choćby dlatego, że szkoła ma przede wszystkim wychować potencjalnego odbiorcę muzyki* – mówi Iza. A Norbert dodaje: – *Robione parę lat temu badania ujawniły, że 80 procent łodzian nigdy nie było w filharmonii!*

* * *

– *Muzyk zawsze był człowiekiem do wynajęcia. I bardzo dobrze. Konkurencja sprzyja rozwojowi* – uważa Norbert. Jego pracownia lutnicza też nie zapewnia stabilizacji. – *To rodzaj kontraktu między mną a klientami. Jeśli spełnię ich oczekiwania, będę funkcjonował. Inaczej mnie „zwolnią”. Nie będą przychodzić i splajtuję. A może dzięki temu, że nie mam etatu, robię to lepiej niż ci, co go mają?*

We wszystkich trzech domach są instrumenty. Iza: – *Mamy elektroniczne pianino koncertowe nowej generacji, skrzypce i gitarę, na której amatorsko gra mój mąż.* Jej skrzypce to jeden z wcześniejszych instrumentów wykonanych przez brata. Iza jest z nich zadowolona. – *Bardzo dobrze się na nich gra i „leżą” w ręku.* U Norberta są klawisze. Kontrabas, niestety, nie ma. Ireneusz: – *W moim domu jest pianino i małe elektroniczne organy.* Dochodzą jeszcze instrumenty dzieci: flet Marty, skrzypce chłopców. „Rodzinny” lutnik ma coraz więcej pracy.

WIELKI

pl. Dąbrowskiego
tel. 42 633 99 60

Kasy czynne: wt.-sob. 12-19, n. 15-19
(w miesiącach wystawiania przedstawień
- tylko w dniu spektaklu, na dwie godz.
przed jego rozpoczęciem)
tel. 42 633 77 77 (na czas remontu
w Domu Aktora, ul. Narutowicza 43)
*Teatr jest przygotowany do przyjęcia
osób niepełnosprawnych*

W Teatrze im. S. Jaracza
ul. Jaracza 27

- **HISZPAŃSKIE FASCYNACJE**
reż. i choreogr. J. Niesobka
widowisko operowo-baletowe
6, 7 X g. 18.30
- **Giacomo Puccini**
TOSCA
reż. J. Niesobka i W. Zawodziński
27, 28 X g. 19 - premiera
30 X g. 18.30

W Filharmonii Łódzkiej
ul. Narutowicza 20/22

- **VA, PENSIERO - NAJPIĘKNIEJSZE**
CHÓRY OPEROWE
reż. i kier. muz. W. Sutryk
14 X g. 19

MUZYCZNY

ul. Północna 47/51
Kasa czynna: wt.-pt. 11-18.30,
sob. 12-18.30, n. 15-18.30,
w dniu spektaklu do 16.30
tel. 42 678 35 11 w. 319
i tel. kom. 502 396 544

- **Rafał Kmita**
JESZCZE NIE PORA NAM SPAC
reż. R. Kmita
dziwówisko kabaretowe
3, 4 X g. 18.30
- **Franz Lehár**
WESOŁA WDÓWKA
reż. Z. Macias
spektakl trwa 165 min.
6 X g. 18. 30
7 X g. 17
- **Jerry Bock**
SKRZYPEK NA DACHU
reż. i choreogr. J. Szurmiej
9 X g. 18.30
10 X g. 11
- **POWRÓĆMY JAK ZA DAWNYCH LAT**
reż. J. Woźniak
13 X g. 18.30
14, 21 X g. 17
20 X g. 18

- **Ryszard Poznakowski,**
Wojciech Trzcziński
SMURFOWISKO
reż. A. Orechwo i A Żymelka
spektakl trwa 60 min.
16, 17, 18 X g.10
- **MUZYCZNY KAMERALNIE... RECITAL**
ZBIGNIEWA MACIASA
Inauguracja działalności Sali Kameralnej
17 X g. 19
- **John Tobias**
DZIKIE ŻĄDZE
reż. Stefan Friedmann
przedstawienie gościnne
18 X g. 18 i 20.15
- **GRAND PRIX JAZZ MELOMANI 2012**
27 X g. 20
- **Molier**
CHORY Z UROJENIA
reż. Giovanni Pampiglione
przedstawienie gościnne Teatru 6. Piętro
29 X g. 17.30 i 19.30
- **Agnieszka Osiecka**
BIAŁA BLUZKA
reż. Magda Umer
przedstawienie gościnne Och-Teatru
30 X g. 19

FILHARMONIA
ŁÓDZKA im. A. Rubinsteina

ul. Narutowicza 20/22
tel. 42 664 79 10
Kasa czynna: pn.-pt. 10-18,
piątek z koncertem od g. 12 do przerwy,
niedziela dwie godziny przed koncertem
tel. 42 664 79 79

- **KONCERT ORATORYJNY**
Archikolegiata w Tumie
wyk. Marta Malarska - sopran,
Joanna Łaniecka - mezzosopran,
Przemysław Baiński - tenor,
Bartosz Szulc - bas, Dawid Ber - dyrygent,
Jakub Chrenowicz - dyrygent
Chór i Orkiestra Symfoniczna FŁ
w programie: J. Haydn, K. Grzeszczak
7 X g. 18
- **KONCERT MUZYKI FILMOWEJ**
zespół DesOrient
w programie: muzyka Michała Lorenca
z filmów, seriali i przedstawień teatralnych
9 X g. 19
- **BABY BOOM BUM**
warsztaty dla dzieci
10 X g. 10, 11 i 12
13 X g. 10, 11, 12, 16, 17
14 X g. 10, 11 i 12
24 X g. 10, 11 i 12
27 X g. 10, 11, 12, 16, 17
28 X g. 10, 11 i 12
- **KONCERT SYMFONICZNY**
wyk. Rafał Kwiatkowski - wiolonczela,
Paweł Przytockki - dyrygent,
Orkiestra Symfoniczna FŁ
w programie: B. Britten, E. Elgar,
J. Brahms
12 X g. 19
- **SZKOŁA SŁUCHANIA**
- spotkanie prowadzone przez
Lecha Dzierżanowskiego
12 X g. 18
- **THE METROPOLITAN OPERA**
- LIVE IN HD
Gaetano Donizetti „Napój miłosny”
wyk. Anna Netrebko, Mariusz Kwiecień,
Ambrogio Maestri
Maurizio Benini - dyrygent
13 X g. 18.55
Giuseppe Verdi „Otello”
wyk. Renée Fleming, Johan Botha,
Michael Fabiano, Falk Struckmann,
Semyon Bychkov - dyrygent
27 X g. 18.55
- **KONCERT CHÓRALNY**
wyk. Dawid Ber - dyrygent,
soliści i Chór FŁ
w programie: M. Zieleński,
G. G. Gorczycki, A. Vivaldi, A. Bruckner
14 X g. 18 - Bazylika Katedralna
Wniebowzięcia NMP w Łowiczu
(Stary Rynek 24/30)
- **RECITAL FORTEPIANOWY**
Janusz Olejniczak
w programie: F. Chopin, C. Debussy,
K. Szymanowski
23 X g. 19
- **KONCERT SYMFONICZNY**
30-lecie pracy artystycznej
Krzysztofa Kamińskiego
wyk. Krzysztof Kamiński - fagot,
Marcin Wolniewski - dyrygent
Orkiestra Symfoniczna FŁ
w programie: J. N. Hummel, C. Stamitz,
F. Mendelssohn-Bartholdy
26 X g. 19

ARLEKIN

ul. Wólczańska 5, tel. 42 632 58 99
Kasa czynna:
wt.-n. godzinę przed spektaklem
BOW tel. 42 632 58 99

- **NIEBIESKI PIESEK**
scen. Gyula Urban
reż. S. Ochmański
1, 2, 3, 4 X g. 9 i 11
5 X g. 9
- **PSTRYK**
na podst. sztuki P. Dorina
reż. K. Kawalec
7, 14, 21, 28 X g. 10,

- **NIEWIELKI NIEMALY KRÓL**
reż. B. Nauka
7 X g. 12
8, 9, 10, 11 X g. 9 i 11
12 X g. 9
- **WYPRAWA NA SZKLANĄ GÓRĘ**
reż. Cz. Sierńko
scen. L. Górski
14 X g. 12
15, 16, 17, 18 X g. 9 i 11
19 X g. 9
- **O ŻABCE CO NIE ZOSTAŁA KRÓLEWNA**
scen. i reż. W. Wolański
21 X g. 12
22, 23, 24, 25 X g. 9 i 11
26 X g. 9
- **CZERWONY KAPTUREK**
wg. J. Brzechwy
reż. W. Wolański
28 X g. 12
29, 30, 31 X g. 9 i 11

JARACZA

ul. Kilińskiego 45
tel. 42 662 33 00
Duża, Mała i Kameralna Scena
ul. Jaracza 27
Kasa czynna: pn.-n 12-19
tel. 42 632 66 18

DUŻA SCENA

- **Ingmar Bergman**
JAJO WĘŻA
reż. M. Bogajewska
2, 3 X g. 19
- **KONCERT PIOSENEK**
EWY DEMARCZYK
rozpoczęcie sezonu
5 X g. 19
- **William Shakespeare**
KRÓL RYSZARD III
reż. G. Wiśniewski
9, 10, 11 X g. 19
- **Mikołaj Gogol**
REWIZOR
reż. M. Fiedor
spektakl trwa 135 min.
12, 13 X g. 19
- **Sarah Ruhl**
POSPRZĄTANE
reż. M. Grzegorzek
spektakl trwa ok. 180 min.
16, 17, 18 X g. 19

MAŁA SCENA

- **Amanita Muskarija**
PODRÓŻ DO BUENOS AIRES
reż. M. Póltoranos
spektakl trwa 75 min.
2, 3 X g. 19

- **Shelagh Stephenson**
PAMIĘĆ WODY
reż. B. Tosza
spektakl trwa 140 min.
4, 5, 30, 31 X g. 19
- **Eric Bogosian**
SEKS, PROCHY I ROCK & ROLL
reż. J. Orłowski
spektakl trwa 80 min.
9, 10, 11 X g. 19
- **Eric Bogosian**
CZOŁEM WBIJAJĄC GWOŹDZIE
W PODŁOŻĘ
reż. J. Orłowski
spektakl trwa 80 min.
12, 13 X g. 19
- **Eric Bogosian**
OBUDŹ SIĘ
I POCZUJ SMAK KAWY
reż. J. Orłowski
spektakl trwa 85 min.
14 X g. 19
- **Juli Zeh**
INSTYKNT GRY
reż. W. Zawodziński
spektakl studentów PWSFTViT w Łodzi
16, 17, 18 X g. 18
- **Volker Schmidt**
ROWERZYŚCI
reż. A. Augustynowicz
spektakl trwa 100 min.
20, 21 X g. 19
- **Mark Ravenhill**
POLAROIDY
reż. A. Majczak
spektakl trwa 130 min.
24, 25 X g. 19

SCENA KAMERALNA

- **Silke Hassler**
TOTALNIE SZCZĘŚLIWI
reż. J. Filipiak
spektakl trwa 100 min.
2, 3, 4, 5 X g. 19
- **Anthony Neilson**
ZSZYWANIE
reż. M. Bogajewska
spektakl trwa 75 min.
6, 7 X g. 19
- **SPOTKANIA U JARACZA**
Mariusz Jakus
11 X g. 19
- **Tennessee Williams**
KOTKA NA ROZPALONYM
BLASZANYM DACHU
reż. M. Bogajewska
spektakl trwa 120 min.
16, 17, 18 X g. 19
- **NIŻYŃSKI**
reż. W. Zawodziński
spektakl trwa 115 min.
20, 21 X g. 19

- **Biljana Srbljanovic**
BARBELO, O PSACH I DZIECIACH
reż. A. Augustynowicz
spektakl trwa 100 min.
23, 24 X g. 19
- **Tracy Letts**
GORĄCE LATO W OKLAHOMIE
reż. A. Urbański
spektakl trwa 195 min.
26, 27, 28 X g. 19
- **Lew Tołstoj**
PRZYPADEK IWANA ILJICZA
reż. J. Orłowski
spektakl trwa 70 min.
30, 31 X g. 19

SCENY REGIONALNE

RADOMSKO

Miejski Dom Kultury
ul. Brzeźnicka 5

- **Tadeusz Różewicz**
STARA KOBIETA WYSIADUJE
reż. M. Fiedor
spektakl trwa 80 min.
7 X g. 19
8 X g. 10

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Miejski Ośrodek Kultury
ul. 3 Maja 12

- **Mikołaj Gogol**
REWIZOR
reż. M. Fiedor
spektakl trwa 135 min.
14 X g. 18
15 X g. 10

SKIERNIEWICE

Miejski Ośrodek Kultury
ul. Wita Stwosza 2/4

- **Tennessee Williams**
KOTKA NA ROZPALONYM
BLASZANYM DACHU
reż. M. Bogajewska
spektakl trwa 120 min.
29 X g. 19

NOWY IM. K. DEJMKA

ul. Więckowskiego 15
ul. Zachodnia 93, tel. 42 633 44 94
Kasa czynna: wt.-sob. 12-19,
niedziela godzinę przed spektaklem
tel. 42 633 44 94 wew. 317
lub 42 636 05 92

DUŻA SALA

- **William Szekspir**
WIECZÓR TRZECH KRÓLI
reż. K. Raduszyński
4, 5, 6, 7 X g. 19

- **Józef Roth**
HOTEL SAVOY
reż. M. Zadara
spektakl grany w hotelu Savoy
(ul. Traugutta 6)
9, 10, 11 X g. 19
- **Robert Urbański**
KOKOLOBOLO
CZYLI OPowieść O PRZYPADKACH
ŚLEPEGO MAKSA
I SZAI MAGNATA
reż. J. Glomb
12, 13 X g. 19
14 X g. 16, 19
- **Ray Cooney**
MAYDAY
reż. R. Nyczka
19 X g. 10, 19
20, 21 g. 19
- **Astrid Lindgren**
PIPPi LANGSTRUMPF
adaptacja i insc. Z. Jaskuła
spektakl trwa 120 min.
23, 24, 25 X g. 10
- **Marek Rębac**
DIABLI MNIE BIORĄ
reż. M. Rębac
spektakl trwa 160 min.
27, 28 X g. 19

MAŁA SALA

- **I FIGENIA**
na podst. „Ifigeni w Aulidzie” Eurypidesa
reż. T. Bazan
2, 3 X g. 19.15
- **Eric-Emmanuel Schmitt**
MAŁE ZBRODNIE MAŁŻEŃSKIE
reż. K. Deszcz
spektakl trwa 105 min.
6, 7 X g. 19.15
- **Bertolt Brecht**
ŚWIĘTA JOANNA SZLACHTUZÓW
reż. J. Tumidajski
spektakl trwa 100 min.
19, 20, 21 X g. 19.15
- **Dario Fo**
KTO NIE MA, NIE PŁACI
reż. P. Bikont
26, 27, 28 X g. 19.15

PICCOLO

ul. Tuwima 34
tel. 42 630 05 94, 603 690 866
Kasa czynna: godzinę przed spektaklem
www.teatrpiccolo.pl

- **WIELKA DRAKA W PROSIACZKOWIE,**
CZYLI NIEBEZPIECZNE ZABAWY
7 X g. 12.30
- **ZAKOCHANY MIŚ**
14 X g. 12.30

- **NIĆ ARIADNY**
21 X g. 12
28 X g. 12.30

PINOKIO

ul. Kopernika 16, tel. 42 636 59 88
Kasa czynna: pn.-pt. godzinę przed
spektaklem, n. 10-13
tel. 42 636 13 41
*Teatr jest przygotowany do przyjęcia
osób niepełnosprawnych*

- **Adolf Weltschek**
KOT W BUTACH
reż. P. Seweryński
1 X g. 9, 11
- **POKOLOROWANKI**
reż. H. Mierzejewska-Mikosza
2, 3, 29, 30, 31 X g. 9
- **OSCAR I PANI RÓŻA**
na podst. powieści Erica-Emmanuela
Schmitta
reż. E. Piotrowska
2, 3, 4, 5, 29, 30, 31 X g. 11
28 X g. 12
- **Beata Pejcz, Jan Drewniński**
GRA O SZCZĘŚCIE
reż. B. Pejcz
9, 10, 11, 12, 15 X g. 9, 11
14 X g. 12
- **Julian Tuwim**
TUWIMKI
reż. zespołowa
16, 17, 18, 19 X g. 9, 11
- **Koncert zespołu Chorzcy na Odrę**
20 X g. 19
- **Carlo Collodi**
PINOKIO
reż. K. Dworakowski
21 X g. 12
22, 23, 24, 25, 26 X g. 9, 11
- **PIOSENKI DO GRANIA NA NOSIE**
koncert muzyki teatralnej Piotra Klimka
i Konrada Dworakowskiego
26 X g. 18

POWSZECHNY

ul. Legionów 21, tel. 42 633 25 39
Kasa czynna: wt.-pt. 9-19,
sob. i n. 13-19
BOW: tel. 42 633 50 36

DUŻA SCENA

- **Paul Pörtner**
SZALONE NOŻYCHKI
reż. M. Sławiński
spektakl trwa 120 min.
3 X g. 10

- 4, 5 X g. 10, 19
6 X g. 19
7 X g. 16, 19

- **Francis Veber**
KOLACJA DLA GŁUPCA
reż. P. Aigner
spektakl trwa 120 min.
11, 12, 13 X g. 19
- **Juliusz Machulski**
NEXT-EX
reż. J. Celeda
spektakl trwa 100 min.
17, 18, 19 X g. 10
- **Ray Cooney**
MAYDAY 2
reż. M. Sławiński
24, 25 X g. 10
26, 27, 28 X g. 19

MAŁA SCENA

- **Przemysław Jurek**
KOCHANOWO I OKOLICE
reż. A. Figura
9 X g. 19
10, 11 X g. 10
- **Wojciech Kuczok**
SPISKI
reż. J.J. Poloński, J. Staniek
20 X g. 19 - prapremiera
21, 23, 24, 25 X g. 19
26 X g. 10
- **Jerzy Pilch**
MARSZ POLONIA
reż. J. Glomb
spektakl trwa 100 min.
30 X g. 19 - spektakl dla bezrobotnych
31 X g. 19 - spektakl dla emerytów

STUDYJNY PWSFTVIT

ul. Kopernika 8, tel. 42 636 41 66,
42 637 26 67, www.filmschool.lodz.pl
Bilety: można zamówić telefonicznie lub kupić
na godzinę przed spektaklem

- **Mark Ravenhill**
SHOPPING AND FUCKING
reż. G. Wiśniewski
5, 6, 7, 12, 13, 19, 20, 21 X g. 19.07
14, 15 X g. 19.07 - premiera

LOGOS

przy kościele pw. Niep. Pocz. NMP
ul. M. Skłodowskiej-Curie 22
Dyrektor teatru: ks. W. Sondka
Karty wstępu w kancelarii
w g. 8.30-9.30, 16.30-18.30
tel. 42 637 65 45

*Msza św. dla twórców kultury
w każdą niedzielę o g. 11.*

Po mszy św. spotkanie przy herbacie
w sali kominkowej.

- **SALOME**
wg O. Wilde'a
reż. B. Kierc
2, 3 X g. 20
- **MEDYTACJE O SAKRAMENCIE
MAŁŻENSTWA PRZECHODZĄCE
CHWILAMI W DRAMAT**
na podst. „Przed sklepem jubilera”
Karola Wojtyły
reż. M. Kasprzyk
17, 18 X g. 20
- **RZECZY**
wg R. M. Rilkego
reż. B. Kierc
27, 28 X g. 19

MAŁY W MANUFakturZE

ul. Drewnowska 58, tel. 42 633 24 24
Dyrektor teatru: M. Piławski
więcej informacji na stronie:
www.teatr-maly.pl

- Jan Jakub Należyty
TRZY RAZY ŁÓŻKO
reż. M. Piławski

spektakl trwa 65 min.
5 X g. 19.15
7 X g. 18.15

- **KABARET ELITA**
6 X g. 19.15
- **Ron Clark & Sam Bobrick
MORDERSTWO W HOTELU**
reż. M. Piławski
spektakl trwa 120 min.
11 X g. 19.15
12 X g. 16.30, 19.15
- **Jacek Chmielnik
ROMANCA**
reż. M. Wiercichowski
13 X g. 17.15
14 X g. 15, 17.15
- **Sławomir Mrożek
EMIGRANCI**
reż. K. Rościszewski
spektakl trwa 100 min.
19 X g. 19.15
- **KWINTESENCJA**
spektakl warszawskiego
Teatru Druga Strefa
reż. D. Foulkes
20 X g. 19.15
- „Dał Ci Bóg koniec wojny
w prezencie”

- piosenki i wiersze
Bułata Okudźawy
21 X g. 18.15
- **Marcin Szczygielski
WYDMUSZKA**
reż. M. Piławski
spektakl trwa 95 min.
26 X g. 18.15
- „Ocalić od zapomnienia”
piosenki Marka Grechuty
- Teatr Zwierciadło
27 X g. 19.15

SZWALNIA

Centrum Kultury Niezależnej
Teatr Szwalnia, ul. A. Struga 90
tel. 607 417 674
www.teatrszwalnia.pl
Dyrektor artystyczny: M. Brzozowski

STUDIO TEATRALNE SŁUP

ul. Gorkiego 16
tel. 42 673 35 99
Dyrektor artystyczny:
Marcel Szytenchelm

AGENCJA TURYSTYCZNA WILEJKA

Łódź, ul. Piotrkowska 20, tel. 42 630 68 00, 42 630 60 70 e-mail: wilejka@wilejka.pl
<http://www.wilejka.pl>

OFERTA SYLWESTROWA JUŻ W SPRZEDAŻY – ATRAKCYJNE PROMOCJE WILNO, LWÓW

Wyjazdy sylwestrowe z ciekawym programem turystycznym i balem przy muzyce na żywo
w terminie 29 grudnia 2012 do 1 stycznia 2013 roku

WYCIEZKI NA KRESY

- NIE TYLKO WE LWOWIE 11-14 października i 8-11 listopada
- WILEŃSKIE ŚCIEŻKI 11-14 października i 8-11 listopada

Zapraszamy na wyjazd do KATYNIA w dniach 19-21 października

Institucjom, zakładom pracy, szkołom i parafiom polecamy atrakcyjne wyjazdy w promocyjnych cenach

WIZY do Rosji i na Białoruś

TANIE LINIE AUTOKAROWE do Wilna, Druskiennik, Rygi, Petersburga

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE

pl. Wolności 14, tel. 42 632 84 40

Czynne: wt. 10-17, śr., pt., sob., n. 9-16
czw. 11-18

Bilety: 8 zł i 5 zł

(we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Pieniądz na ziemiach polskich” - wystawa numizmatyczna
- „Przeszłość wydobyta z ziemi” - wystawa archeologiczna
- „Szare jak ziemia, barwne jak pamięć” - wystawa etnograficzna
- „Wyróżnieni strojem. Huculscy czarna - tradycja i współczesność”

Inne wydarzenia:

- Sesja popularno-naukowa (6 X g. 10)
- Pokaz filmów związanych z tradycjami Huculsczyzny (26 X g. 15-20)

ANIMACJI SE-MA-FOR

ul. Targowa 1/3 bud. 24

(wejście od ul. Tuwima 54)

tel. 42 681 54 74, 502 496 350

www.se-ma-for.com

Czynne:

pn. 10-16 (dla grup zorganizowanych),
wt.-pt. 10-16, czw. 12-18, sob. i n. 10-16

Bilety: 10 zł i 7 zł; warsztaty plastyczne 10 zł

Stale ekspozycje:

- oryginalne lalki Misia Uszatka • scenografie z realizowanych produkcji • sprzęt filmowy
- nagrody - m.in. statuetki Oscara

Inne wydarzenia:

- ZOBACZ MUZEUM W AKCJI

Dni otwarte nowego Se-ma-for Muzeum Animacji prezentującego nową ofertę po remoncie

Uroczyste otwarcie - bezpłatne zwiedzanie z niespodziankami (11 X g. 18)

Akcja „Muzeum uczy” - dzień dla szkół (12 X)
„Muzeum w Akcji” - sobota dla młodych - całodzienne bezpłatne zwiedzanie (13 X)

„Tango z animacją” - spotkanie

ze Zbigniewem Rybczyńskim, laureatem Oscara, i młodymi animatorami (13 X g. 15)
Rodzinna niedziela - całodzienne bezpłatne warsztaty i kreatywne zabawy w nowej przestrzeni muzeum (14 X)

„Kto za bajką stoi” - spotkanie dzieci z aktorami dubbingującymi filmy animowane (14 X g. 15)

FABRYKI

ul. Drewnowska 58 (Manufaktura)

tel. 42 664 92 93

www.muzeumfabryki.pl

Czynne: wt.-pt. 9-19, sob. i n. 11-19

Bilety: 4 zł i 3 zł, rodzinny 10 zł

Wystawy stałe:

- „Historia zakładów produkcji tkanin bawełnianych Izraela Poznańskiego”
- „Zabytkowe krosna z fabryki Izraela Poznańskiego” • „Ludzie i ich fabryka. Codzienna praca i życie pracowników powojennych zakładów Poltex” • stoisko z pamiątkami i książkami

Inne wydarzenia:

- „Jesienny Swap” - spotkania fanów mody: wymiana strojów, stylizacja (13 X g. 11)
- „Upiorne warsztaty haloweenowe” - zajęcia artystyczne dla rodzin prowadzone przez Agnieszkę Skubisz (27 X g. 11, zapisy: tel. 535 092 086)
- „Wystawy demonstrowane” - można zobaczyć, jak pracuje większość znajdujących się na wystawie urządzeń (niedziele - 7, 14, 21, 28 X g. 16)

GEOLOGICZNE

ul. Kopcińskiego 31

tel. 42 635 45 93

Czynne: pn.-pt. 9-16

Bilety: 5 zł i 3 zł

(w czwartki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Świat minerałów” • „Kamień budowlany i ozdobny w architekturze”
- „Kryształy w przyrodzie i technice”
- „Przyroda Łodzi i regionu łódzkiego”

HISTORII FARMACJI

pl. Wolności 2, tel. 42 632 17 15

Czynne: pn.-pt. 9-16

w pozostałe dni po uzgodnieniu tel.

Bilety: 6 zł i 3 zł

grupowy (pow. 10 osób) - 20 zł

Wystawa stała:

- Odtworzone wnętrze apteki z przełomu XIX i XX wieku
- Wystawy czasowe:**
- „Działalność Zakonu Szpitalnego Św. Jana Bożego w Polsce” (26 IX - 19 X)

HISTORII MEDYCYNY

Uniwersytetu Medycznego

ul. Żeligowskiego 7/9, tel. 42 639 32 70

Czynne: pn., śr., pt. 9-13, wt., czw. 12-16
(wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Historia wojskowej służby zdrowia”
- „Marian Garlicki. Pierwszy rektor WAM”

KSIĄŻKI ARTYSTYCZNEJ

ul. Tymienieckiego 24, tel. 502 62 64 66

Czynne: po wcześniejszym kontakcie telefonicznym

Prowadzą: J. i P. Tryzno

Stala ekspozycja:

Kolekcja starych maszyn i matryc drukarskich.

Artystyczne książki autorstwa

Jadwigi i Pawła Tryznów

Wystawa czasowa:

- „Ilustrowany elementarz dizajnu, czyli 100 rzeczy narysowanych przez 25 ilustratorów” - wystawa w ramach Łódź Design Festival (od 18 X)

KINEMATOGRAFII

pl. Zwycięstwa 1, tel. 42 674 09 57

Czynne: wt. 10-17, śr., pt. 9-16,

czw. 11-19, sob., n. 11-18

Bilety: 8 zł i 5 zł

(we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Cud ożywionej fotografii. Zabytki techniki filmowej” • „Rówieśnik kinematografu. Magia seansów w fotoplastikonie” • „Scheiblerowie. Dzieje rodu”

Wystawy czasowe:

- „Jak kochać dziecko. Janusz Korczak i jego myśl pedagogiczna w książce obrazkowej dla dzieci i dorosłych” (do 15 X)
- „Czerwone berety” - wystawa fotografii i fotosów (do 14 X)
- „Cover - Uncover” - wystawa fotografii i prac wideo Rona Kedmi w ramach FashionPhilosophy Fashion Week Poland (26 X - 25 XI)

KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ MPK-ŁÓDŹ

ul. Wierzbowa 51, tel. 42 672 12 07

Czynne: pn.-czw. 10-18,

sob. 12 i 26 V g. 10-14

Bilety: 2,40 zł i 1,20 zł

Wystawa stała:

- Zabytkowe wagony tramwajowe, tablice pamiątkowe, rozkłady jazdy, katalog biletów okresowych, akcesoria konduktorskie i inne

Wystawy czasowe:

- Wystawa modeli tramwajów miejskich i podmiejskich autorstwa Wiktora Jarzyny (do 30 IX)
- Bartosz Stępień - fotografie tramwajów w Lizbonie (do 30 IX)

MIASTA ŁÓDZI

ul. Ogrodowa 15, tel. 42 654 03 23

tel. 42 254 90 15

Czynne: pn. 10-14, wt., czw. 10-16, śr. 14-18,
sob. i n. 11-18

Bilety: 9 zł i 5 zł (w niedziele wstęp wolny)

Bilety łączne (do muzeum i galerii):

15 zł i 8 zł

Wystawy stałe:

- „Z dziejów Łodzi (historia, kultura, codzienność)”

- „Triada łódzka - trzy wielkie społeczności: Polacy, Niemcy, Żydzi”

Panteon Wielkich Łodzian:

- Jan Karski • Władysław Reymont
 - Julian Tuwim • Artur Rubinstein
 - Jerzy Kosiński • Karl Dedecius
 - Marek Edelman i Alina Margolis
 - Aleksander Tansman
- (gabinet czasowo nieczynny)

Galeria Mistrzów Polskich:

Bilety: 10 zł i 5 zł

- Dzieła z kolekcji Krzysztofa Musiała
- „Bolesław Biegas (1877-1954) - mistrz autokreacji” - wystawa malarstwa i rzeźby w *Aneksie Jednego Mistrza*

Wystawy czasowe:

- „Idole sportu w karykaturze. Zapomniana sztuka Edwarda Alaszewskiego” (do 18 X)
- „Eugeniusz Gerlach. Inspiracje olimpijskie w malarstwie” (do 18 X)
- „Lata dwudzieste, lata trzydzieste. Łódź - miasto i ludzie w okresie II Rzeczypospolitej” (od 27 X)

Inne wydarzenia:

- „Jan Karski - powrót bohatera” cykl warsztatów i lekcji muzealnych (24-27 IX)
- „Operacja Witold” - gra miejska (29 IX g. 12)
- „Dziedzictwo Karskiego - tolerancja i odpowiedzialność, odwaga i sprzeciw” - panel dyskusyjny z udziałem historyków, etyków i pedagogów (30 IX g. 12)
- „Jazz w pałacu” - koncert wyk. Lana Ledoff, Mellow Five, Big Band Akademii Muzycznej w Łodzi, Witold Janiak Mainstreet Quartet, Jorgos Skolias i Paweł Kaczmarczyk Trio oraz Janusz Muniak (20 X g. 18)

Oddział Kultur i Tradycji Wyznaniowych pl. Wolności 2, II piętro, tel. 42 250 51 31

Czynne: wt. śr. pt. 10-16, czw. 11-19, n. 10-14

Bilety: 4 zł i 2 zł

(w czwartek wstęp wolny dla indywidualnych zwiedzających)

Wystawy stałe:

- „Łódź katolicka”
- „Łódź wielu wyznań i kultur” - wystawa fotografii *

Inne wydarzenia:

- „Jak świętują ewangelicy? Zwyczaję i obyczaję” - spotkanie z cyklu „Lubię wiedzieć”: Anna Walaszczyk gościć będzie ks. Michała Makulę (14 X g. 11)

MUZEUM KANAŁU „DETKA”
pl. Wolności 2, tel. 42 250 90 11

Czynne: czw.-pt. 11-19, sob.-n. 12-20, pn.-śr. nieczynne

Bilety: 5 i 3 zł do kupienia w kamienicy przy pl. Wolności 2

MUZEUM SPORTU I TURYSTYKI

ul. ks. Skorupki 21

tel. 42 636 83 58

Czynny: pn., śr., pt. 9-15, czw. 11-19

Bilety: 4 zł i 2 zł

Wystawa stała:

- „Z dziejów łódzkiego sportu i turystyki”

Wystawy czasowe:

- „80 lat Polskiego Związku Tenisa Stołowego” (do 31 X)

OSWIATY ZIEMI ŁÓDZKIEJ

ul. Wólczańska 202

Wydział Zbiorów Specjalnych PBW

tel. 42 678 55 46

Czynne: pn.-pt. 10-14

Wystawa stała:

- „Oświata łódzka końca XIX i początków XX w.”

Wystawa czasowa:

- „Dawne cenzurki szkolne” (do 31 X)

PAPIERU I DRUKU PŁ

ul. Wólczańska 223, tel. 42 631 28 58

Czynne: wt.-pt. 9-16

Prowadzi: R. Uljański

Wystawy stałe:

- „Historia druku”
- „Historia papieru”

Dom Papiernika (na terenie skansenu przy Centralnym Muzeum Włókiennictwa)

czynny: sob., n. 11-16

Wystawy stałe:

- „Przekorna Trupa Stasia Straszydło”
- „Drukarnie łódzkie do roku 1918.

Zarys dziejów”

Wystawy czasowe:

- Wycinanki Lucyny Kozłowskiej - wystawa z cyklu „Przegląd wycinanki artystycznej” (do 1 X)

PRZYRODNICZE UŁ

Park Sienkiewicza, tel. 42 665 54 90

Czynne: wt.-pt. 10-17, sob.-n. 10-13.30

Bilety: 5 zł i 3 zł

(w czwartki wstęp wolny)

Wystawa stała:

- „Sieć życia - zróżnicowanie form w królestwie zwierząt”

Wystawa czasowa:

- „Antarktyda - wyprawy naukowe Uniwersyte- tu Łódzkiego” *

MUZEUM SZTUKI

ms

GMACH GŁÓWNY
ul. Więckowskiego 36
tel. 42 633 97 90

nieczynne do końca 2013 r.

ms²

ul. Ogrodowa 19

Czynne: wt. 10-18, śr.-n. 12-20

Kawiarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-21

Księgarnia: pn. 11-19, wt.-n. 11-20

Bilety: 8 zł i 5 zł (wystawy: stała i czasowa)

4 zł i 3 zł (wystawy czasowe)

(w czwartki wstęp wolny)

Wystawa stała:

„Kolekcja sztuki XX i XXI wieku”

Wystawa czasowa:

- „Niewczesne historie” (do 2 XII)

Inne wydarzenia:

- „Spekulanci. Wcielenia i użycia realizmu w sztuce i filozofii” - seminarium międzynarodowe, spotkania, wykłady i projekcja (5-7 X)

Pałac Herbsta

ul. Przędzalniana 72, tel. 42 674 96 98

Galeria Sztuki Dawnej:

Prezentacja dzieł z kolekcji sztuki polskiej i europejskiej.

Czynna: wt.-n. 12-19

Bilety: 8 i 5 zł

TRADYCJI NIEPODLEGŁOŚCIOWYCH

ul. Gdańska 13, tel. 42 632 71 12

Czynne: pn., wt., śr. 9-17, czw. 11-18,

sob. n. 9.30-16 - *wstęp wolny*,

dla grup zorganizowanych - 30 zł

(z przewodnikiem)

Wystawy stałe:

- „Więzienie przy Długiej (Gdańskiej) w Łodzi 1885-1953” • „Drogi do Niepodległej 1791-1921”

Wystawy czasowe:

- „Nadzieje i rozczarowania - Napoleon, a sprawa polska” (do 31 X)
- „Łódzkie Skrzydła - W stulecie lotnictwa Ziemi Łódzkiej i w 55. rocznicę powstania 6. Pomorskiej Dywizji Powietrznodesantowej” (do 31 X)

**ODDZIAŁ MARTYROLOGII
RADOGOSZCZ**

ul. Zgierska 147, tel. 42 655 36 66

Czynne: wt., śr., pt. 9-17, czw. 9-18, sob. 10-16, n. 11-17 (*wstęp wolny*), dla grup zorganizowanych (z przewodnikiem) - 30 zł**Wystawy stałe:**

• „Radogoszcz 1939-1945” • „Łódź i Ziemia Łódzka w latach wojny i okupacji 1939-1945”

Wystawa czasowa:

• „Moje pogodne dzieciństwo skończyło się 1 września 1939 roku” - wystawa zabawek z okresu II wojny światowej (do 31 X)

**ODDZIAŁ STACJA RADEGAST
al. Pamięci Ofiar Litzmannstadt Ghetto 12
tel. 42 291 36 27****Czynne:** pn. wt. 9-17, śr., czw. 10-18, sob., n. 10-16*wstęp wolny***Wystawy stałe:**• Listy transportowe • Kufer rodziny Schwarzwów - austriackich Żydów
• „I skrzypace przestały grać...” - wystawa dla upamiętnienia Romów, którzy zginęli w obozie w Łodzi i w Chelmie nad Nerem - w budynku dawnej kuźni przy ul. Wojska Polskiego 84*po wcześniejszym telefonicznym umówieniu***Wystawa czasowa:**

• „Pomiędzy życiem a śmiercią... Dzieje Litzmannstadt Getto 1940-1944” (do 31 X)

WŁÓKIENICTWA

ul. Piotrkowska 282, tel. 42 683 26 84

Czynne: wt., śr., pt. 9-17, czw. 11-19, sob., n. 11-16**Bilety:** 10 zł i 6 zł**Wystawy stałe:**• Narzędzia i maszyny włókiennicze
• „Dawne zakłady Ludwika Gejera 1828-2002” • Rekonstrukcja tkalni z przełomu XIX/XX w. • „Z modą przez XX wiek” • „Tylko tkanina?” - współczesna tkanina artystyczna (do 11 XI) • „Młodość sztuki naszego czasu - tkanina malowana i drukowana lat 50. i 60. XX w.” (do 13 II 2013)**Wystawy czasowe:**• „Pasiak - polski styl wzornictwa ludowego” (do 4 XI)
• „W kuchni Goldbergowej” (do 31 XII)
• „Z szafy Teresy Roszkowskiej 1904-1992” (do 31 XII)
• Wystawa haftu Doroty Chmielewskiej (do 10 X)
• „Tylko tkanina?” - wystawa z kolekcji współczesnej tkaniny artystycznej CMW (do 11 XI)
• „Michał Batory. Plakaty i obiekty” (17 X - 20 II 2013)**SKANSEN ŁÓDZKIEJ ARCHITEKTURY
DREWNIANEJ:****Czynny:** w dniach i godz. pracy muzeum Zwiedzanie (bez przewodnika) bezpłatne
• rekonstrukcja wnętrz mieszkań robotniczych z lat 20. i 30. XX w. oraz Izba warsztatowa w Domu Tkacza**• WOJEWÓDZTWO •****BEŁCHATÓW****MUZEUM REGIONALNE**

ul. Rodziny Hellwigów 11

tel. 44 633 11 33

Czynne: wt.-pt. 10-17, n. 11-18**Bilety:** 3 zł i 1,50 zł(w niedziele *wstęp wolny*)**Wystawy stałe:**• „Wnętrza dworskie z przeł. XIX i XX w.”
• „Historia miasta i regionu” • Salon Tradycji Niepodległościowych • „Z dziejów Bełchatowa - trzy religie”**Wystawy czasowe:**

• „Technika w służbie boga wojny część IV: Broń strzelecka w wojnach światowych” (do 11 XI)

Inne wydarzenia:

• Spotkania członków i sympatyków Oddziału Polskiego Towarzystwa Numizmatycznego połączone z giełdą kolekcjonerską (4, 21 X)

BRZEZINY**MUZEUM REGIONALNE**

ul. Piłsudskiego 49, tel. 46 874 33 82

Czynne: pn.-pt. 9-16**Bilety:** 5 zł (indywidualne) i 4 zł (grupowe)(we wtorki *wstęp wolny*)**Wystawy stałe:**• „Dawne Brzeziny” • „Sławni ludzie związani z Brzezunami” • „Warsztat krawiectwa nakładczego z przełomu XIX/XX w.”
• „Maszyny i urządzenia krawieckie”**GŁÓWNO****MUZEUM REGIONALNE**

ul. Łowicka 74, tel. 42 719 16 75

Czynne: pn., wt., śr., pt. 8-14,

czw. 13-19

Bilety: 2 zł i 1 zł**Wystawy stałe:**• „Historia Główna. Izba Ludowa”
• „Głowno w latach międzywojennych”**KROŚNIEWICE****MUZEUM IM. JERZEGO
DUNIN-BORKOWSKIEGO**

pl. Wolności 1, tel. 24 252 33 47

Czynne: wt.-pt. 9-16, sob. i nd. 9-17,

w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 5 zł i 3 zł**Wystawy stałe:**• Pokój kolekcjonaera • Sala gen. Władysława Sikorskiego • Sala portretowa • Salonik Biedermierowski • Dawna stajnia i wozownia
• „Współcześni kolekcjonerzy polscy”**KUTNO****MUZEUM REGIONALNE**

pl. Piłsudskiego 20

tel. 24 254 79 64

Czynne: pn.-n. 10-16, w soboty nieczynne**Bilety:** 5 zł i 2,5 zł(w niedziele *wstęp wolny*)**Wystawy stałe:**

• „Rzeźba po kutnowsku” • „Miasto w czasie i w przestrzeni”

Wystawy czasowe:• „Na tropie nieznanych zwierząt” (do 30 IX)
• „Ludomir Słędziński. Malarstwo” (do 31 X)
• „40 lat TPZK. Dokonania kutnowskich kolekcjonerów” (do 31 X)
• „W cieniu orłów. W 200. rocznicę pobytu Napoleona w Kutnie” (od 5 X)**MUZEUM BITWY NAD BZURĄ**

Park Wiosny Ludów

tel. 24 253 31 41

Czynne: wt.-n. 10-16**Bilety:** 5 zł i 2,5 zł(w niedziele *wstęp wolny*)**Wystawa stała:**

• „Bitwa nad Bzurą”

LIPCE REYMONTOWSKIE**MUZEUM IM. W. S. REYMONTA**

ul. Wiatraczna 10

tel. 46 831 61 12

Czynne: wt.-pt. 9-16, sob. 10-16, n. 11-17**Bilety:** 3 zł i 2 zł(w soboty *wstęp wolny*)**Wystawy stałe:**

• „Tradycje lipieckie” • „Wnętrza manufaktury włókienniczej” • „Z dziejów manufaktury rodziny Winkłów w Lipcach 1889-1974” • „Chłopi W.S. Reymonta w rzeźbie Ewy Soski”

ŁĘCZYCA**MUZEUM W ŁĘCZYCY**

ul. Zamkowa 1, tel. 24 721 24 49

Czynne: śr.-pt. 10-16, sob., n. i święta 10-15

w dni poświęcone nieczynne

Bilety: 7 zł i 3,5 zł(w czwartki *wstęp wolny*)**Wystawy stałe:**• „Pradzieje regionu łęczyckiego”
• „Zamek królewski w Łęczycy XIV-XX w.”
• „Wyposażenie dworów podłęczycyckich XVII-XX w.” • „Rzemiosło i sztuka ludowa regionu łęczyckiego” • „Diabeł Boruta w ludowych rzeźbach i legendach”

Wystawa czasowa:

- „Antoni Klein i jego pasje kolekcjonerskie” - wystawa ze zbiorów własnych i rodziny Kleinów (10 X - 30 XI)
- „Razem przeciwko sobie. Rok 1968 w Czechosłowacji i Polsce” - wystawa przygotowana przez czeskie stowarzyszenie PANT, IPN i Czeskie Centrum w Warszawie (4 X - 21 XII)

ŁÓWICZ**MUZEUM W ŁÓWICZU**

Stary Rynek 5/7

tel. 46 837 39 28

Czynne: wt.-n. 10-16

Bilety: 9 zł i 5 zł

*Muzeum nieczynne z powodu remontu***Skansen przy muzeum:** czynny wt.-n. 10-16

Bilety: 5 zł i 3 zł; 2 zł spacerowy

Skansen w Maurzycach: czynny

codziennie w g. 9-16

Bilety: 8 zł i 5 zł, 3 zł spacerowy

Inne wydarzenia:

- Promocja wydawnictwa „Smak dzieciństwa - pieczywo codzienne i obrzędowe w tradycji regionu łowickiego” (20 X)

NIEBORÓW**MUZEUM W NIEBOROWIE I ARKADII**

Pałac Radziwiłłów, Manufaktura majoliki

artystycznej, Park w Arkadii-Nieborowie

tel. 46 838 56 35

Czynne: pn.-n. 10-18 (do 30 VI)

park od g. 10 do zmiernych przez cały rok

Bilety: 18 zł i 7 zł pałac i park w Nieborowie (sam park 7 zł i 5 zł), Arkadia: 7 zł i 5 zł

OPOCZNO**MUZEUM REGIONALNE**

pl. Zamkowy 1, tel. 44 755 23 19

Czynne: pn., śr.-pt. 7.30-15,

wt. 7.30-16, sob. 10-16

Bilety: 3 zł i 2 zł

Wystawy stałe:

- „Początki Opoczna” • „Opoczyńska rzeźba ludowa” • „Rekonstrukcja wnętrza chaty opoczyńskiej” • „Opoczyński strój ludowy” • „I i II wojna światowa na ziemi opoczyńskiej”

Wystawa czasowa:

- „Ziemia Opoczyńska w zasobach Archiwum Państwowego w Piotrkowie Trybunalskim i Tomaszowie Mazowieckim” (do 31 X)

OPORÓW**MUZEUM W OPOROWIE**

tel. 24 285 91 22

Czynne: pn.-pt. 10-16, sob. i n. 10-17

Bilety: 8 zł i 5 zł

Wystawa stała:

- „Wnętrze dworskie”

OŻARÓW**MUZEUM WNĘTRZ DWORSKICH**

Oddział Muzeum Ziemi Wieluńskiej

Mokrsko, tel. 43 841 17 24

Czynne: wt.-pt. 9-15.30,

sob.-n. 12-15.30, w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 3,50 zł i 2,50 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawa stała:

- „Wnętrze dworskie XVIII-XIX wieku”

PABIANICE**MUZEUM MIASTA PABIANIC**

Stary Rynek 1/2

tel. 42 215 39 82

Czynne:

wt., czw. 10-15, śr., pt. 10-18,

sob. 10-14, pierwsza niedz. m-ca 10-14

Bilety: 3 zł i 1,5 zł, 6 zł - rodzinny

(w piątek wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Kowalstwo - ginący zawód” • „Henryk Debich - dyrygent, kompozytor, muzyk, pabianicznin” • „Symbol miasta. Oblicza dworu” • Alkierz Jana Szulca
- „Św. Maksymilian Maria Kolbe, franciszkanin, założyciel Rycerstwa Niepokalanej i Niepokalanowa, patron Pabianic” • „Pozdrowienia z Pabianic. Miasto na starej pocztówce” • „W chłopskiej zagrodzie. Kultura materialna w tradycyjnej społeczności wiejskiej okolic Pabianic” • „Fauna Polski”

Wystawy czasowe:

- Wystawa z okazji 100 lat harcerstwa w Pabianicach (od 19 X)
- „Ścieżki pamięci. Pozostały tylko kamienie. Cmentarze żydowskie województwa łódzkiego” - wystawa fotografii Piotra Wypycha i Andrzeja Białkowskiego (od 30 X)

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI**MUZEUM OKRĘGOWE**

pl. Zamkowy 4

tel. 44 646 52 72

Czynne: wt., pt. 10-17, śr., czw., n. 10-15

sob. 10-16, w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 2 zł i 1 zł

Wystawy stałe:

- „Pradzieje ziemi piotrkowskiej” • „Historia miasta Piotrkowa Trybunalskiego” • „Broń biała i palna” • „Wnętrza renesansowe i barokowe z XVI, XVII w.” • „Wnętrza reprezentacyjne z XVI-XIX w.” • „Kolekcja numizmatów polskich

- z XX w.” • „Kolekcja portretu polskiego z XVII i XIX w.” • „Z naszej wsi...” - wystrój i wyposażenie izby wiejskiej

PRZEDBÓRZ**MUZEUM LUDOWE**

ZIEMI PRZEDBORSKIEJ

ul. Kielecka 9, tel. 44 781 50 80

Czynne: wt.-pt. i n. 10-13

Bilety: 3,5 zł i 1,5 zł

Wystawa stała:

- „Dawna wieś ziemi przedborskiej”

RADOMSKO**MUZEUM REGIONALNE**

ul. Narutowicza 1, tel. 44 683 56 51

Czynne: pn.-pt. 10-16, n. 10-18,

1, 2, 3 V 10-18

Bilety: 4 zł i 2 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Pradzieje ziemi radomszczańskiej”
- „Zbiory sztuki w radomszczańskim muzeum”
- „Życie wsi radomszczańskiej na przełomie XIX i XX w.” • „Z dziejów Radomska”
- „W okupowanym Radomsku

Wystawa czasowa:

- „Jej obecność” - wystawa aktów - fotografii Dariusza Łaskiego (od 5 X, otwarcie g. 18)
- Wyposażenie domu wiejskiego na terenie ziemi radomszczańskiej na przełomie XIX i XX w.” (od 15 X)

RAWA MAZOWIECKA**MUZEUM ZIEMI RAWSKIEJ**

ul. Łowicka 26, tel. 46 814 45 69

Czynne: pn.-pt. 10-15, sob. 10-14

Bilety: 3 zł i 2 zł

(w soboty wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Tradycyjna izba chłopska rejonu rawskiego”
- „Salonik babuni z przełomu XIX i XX wieku”

Wystawy czasowe:

- „Ginące zwierzęta Europy” - wystawa ze zbiorów muzeum i Instytutu Zoologii PAN (do 31 X)

SIERADZ**MUZEUM OKRĘGOWE**

ul. Dominikańska 2, tel. 43 827 16 39

Czynne:

wt. 10-18, śr.-pt. 10-16, sob., nd. 10-15,

w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 4,5 zł i 2,5 zł

(we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

- „Historia Sieradza i jego okolic” • „Kultura wsi sieradzkiej z przełomu XIX i XX w.”
- „Regionaliści sieradzcy z XIX i XX w.”
- „Życie ludzi w przedziejach”

Wystawy czasowe:

• „Portrety jeńców” - wystawa z Centralnego Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu (do 4 XI)

SKIERNIEWICE**IZBA HISTORII SKIERNIEWIC**

ul. św. Floriana 4, tel. 46 833 44 71

Czynne: wt., pt. 10-17, śr.-czw. 8-16, sob., n. 10-13, w dni poświęczone nieczynne (we wszystkie dni wstęp wolny)

Wystawa stała:

• „Z dziejów miasta”

Wystawy czasowe:

• „Kaddisz. Yizkor-Lapidarium” - fotografie Jerzego Piwowarskiego (do 30 IX)

Inne wydarzenia:

• W rocznicę powstania Kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej promocja książki „Stacya Stare Powązki” Marka Moczulskiego i Wiesława Wojasiewicza 5 X g. 17

• „Czytanie Sułkowskiego”

- prezentacja wierszy Tadeusza Sułkowskiego,

- koncert

wyk. Monika Rosca - fortepian,

Mark Waggoner - gitara

- rozstrzygnięcie VI Konkursu Poetyckiego im. Tadeusza Sułkowskiego

(14 X g. 16)

• Recital Klaudii Urbanek (26 X g. 18)

SULEJÓW-PODKLASZTORZE**KAPITULARZ PRZY KOŚCIELE****PW. ŚW. TOMASZA**

ul. Opacka 13, tel. 44 61 62 584

Czynne: pn.-sob. 9-17 (przerwa 13-13.45), niedz. 13-17

(we wszystkie dni wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Historia Opactwa Cystersów” • „Stary Sulejów w oparciu o badania archeologiczne”

TOMASZÓW MAZOWIECKI**MUZEUM W TOMASZOWIE MAZ.**

ul. POW 11/15, tel. 44 724 48 48

Czynne: wt.-n. 10-15.45,

w dni poświęczone nieczynne

Bilety: 3 zł i 2 zł, 6 zł (rodzinny)

(w soboty wstęp wolny)

Wystawy stałe :

• „Życie, tradycje i zwyczaje doroczne zachowane w kulturze ludowej regionu rawsko - opoczyńskiego” • „Fauna

środkowego dorzecza Pilicy” • „Od osady

górnico-hutniczej do wielkiego ośrodka

przemysłu włókienniczego”

• „Tomaszowianie w powstaniach narodowych

i wojnach światowych” • „Obrządek

pogrzebowy w środkowym dorzeczu Pilicy od II tys. p.n.e do III w. n.e.”

Wystawy czasowe:

• „Zagłada żydowskich miasteczek”

- wystawa ze zbiorów Instytutu Pamięi Narodowej Oddział w Łodzi wzbogacona

o zabytki Archiwum Państwowego Oddział

w Tomaszowie Mazowieckim i ekspozyta

działu historycznego muzeum (do 14 X)

Inne wydarzenia:

• „Historia społeczności żydowskiej

w Tomaszowie Mazowieckim” - sesja

naukowa (4 X g. 12)

• Inauguracja IV edycji Muzealnej Akademii

Malucha (5 X g. 10)

• „Co w trawie piszczy?” - spotkanie autorskie

z Pawłem Wakulą (9 X g. 9, 10.30, 12)

TUBADZIN**MUZEUM WALEWSKICH****- ODDZIAŁ MUZEUM OKRĘGOWEGO****W SIERADZU**

98-285 Wróblew, tel. 43 821 37 26

Czynne: wt.-pt. 9-15, n. 10-15

Bilety: 5 zł i 3 zł

(we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Wnętrza dworskie z przełomu

XIX i XX w.” • „Galeria portretów rodu

Walewskich XVII-XIX w.” • w parku: „Oficyna

dworska z II poł. XIX w.”

WARTA**MUZEUM MIASTA I RZEKI WARTY**

ul. 20 stycznia 26, tel. 43 829 41 78

Czynne: pn.-pt. 9-15, sob. 10-13;

w sob. i niedz. na zgłoszenia

Bilety: 2 zł i 1,50 zł

(w środy wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Historia Warty i okolic” • „Wnętrze pokoju

mieszkańskiego z przełomu XIX i XX wieku”

• „Galeria sławnych ludzi urodzonych w Warcie

lub związanych z miastem”

WIELUŃ**MUZEUM ZIEMI WIELUŃSKIEJ**

ul. Narutowicza 13, tel. 43 843 43 34

Czynne:

wt., pt. 9-16, śr., czw. 9-15.30,

sob. 9-14, n. 11-16, w dni poświęczone

nieczynne

Bilety: 3,5 zł i 2,5 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• „Pradzieje ziemi wieluńskiej” • „Życie

codzienne wsi wieluńskiej na pocz. XX w.”

• „Tragedia Wielunia - 1 września 1939 r.”

Wystawy czasowe:

• „FIAT LUX - od Wieltona do tomografu

optycznego” - ze zbiorów Muzeum

Okręgowego w Toruniu i Instytutu Fizyki UMK

(do 31 X)

• „Lalki świata” - wystawa z Muzeum

Zabawek i Zabawy w Kielcach

(do 30 XI)

WOLBÓRZ**POŻARNICZE CENTRUM HISTORYCZNO-****-EDUKACYJNE ZIEMI ŁÓDZKIEJ**

ul. Modrzewskiego 15

tel. 44 616 43 80, 669 555 215

Czynne: wt. 10-14, śr., pt. 11-13, n. 10-12

i 16-18, w święta nieczynne

Bilety: 3 zł i 2 zł (we wtorki wstęp wolny)

Wystawy stałe:

• Sprzęt strażacki • Stare dokumenty •

• Zabytkowe wozy • Zbiory sztuki ludowej •

• Ekspozyty archiwalne i regionalne

z XI i XII w.

ZDUŃSKA WOLA**MUZEUM HISTORII MIASTA**

ul. S. Prawdzic Złotnickiego 7

tel. 43 823 48 43

Czynne: (1 IV - 30 IX)

pn., wt., śr. 8-16, czw. 8-17, pt. 8-18, sob.

10-13, niedz. 15-18

święta po wcześniejszym zgłoszeniu

Bilety: 6 zł i 4 zł

Wystawy stałe:

• „Rodowód miejski przemysłowej Zduńskiej

Woli” • „Salon mieszczański z przełomu XIX

i XX w.” • „Sylwetki niepospolitych zduńsko-

wolan” • „W dawnej zduńskowolskiej aptece”

• „Izba tkacka” • „Gmina żydowska w Zduńskiej

Woli - obecność i zagłada”

MUZEUM – DOM URODZIN**ŚW. MAKSYMILIANA MARII KOLBEGO**

ul. M.M. Kolbego 9

tel. 43 824 78 29

Czynne: śr.-n. 10-12 oraz 14.30-16.30

Wstęp wolny

ZGIERZ**MUZEUM MIASTA ZGIERZA**

pl. Dąbrowskiego 21

tel. 42 716 37 92

Czynne: wt., śr., pt. 10-15.30, czw. 10-18,

n. 10-16

Bilety: 4 zł i 2 zł

(w niedziele wstęp wolny)

Z powodu remontu muzeum w październiku nieczynne

* Informacja o terminach w placówce

MIEJSKA GALERIA SZTUKI

BAŁUCKA

Stary Rynek 2, tel. 42 657 58 52

Czynna: wt.-pt. 12-17, sob.-n. 12-16

- Ula Wiznerowicz „Behind the Curtain” - fotografia (do 14 X)
- Michał Brzeziński „Narcyz i Echo” (18-28 X)

GALERIA RE:MEDIUM

ul. Piotrkowska 113, tel. 42 632 24 16

Czynna: pn.-pt. 11-18, sob. 11-17

- Ewelina Wrona, Michał Kotula „Ruchoma tożsamość” (do 20 X)
- Wystawa prac Stanisława Fijałkowskiego (26 X - 24 XI)

OSRODEK PROPAGANDY SZTUKI

Park im. H. Sienkiewicza
tel. 42 674 10 59

Czynny: wt., śr., pt. 11-18, czw. 11-19,
sob.-n. 11-17

- „Dekonstrukcja utopii” - wystawa w ramach festiwalu Łódź 4 Kultur (do 7 X)
- Roman Modzelewski „Spektrum” (19 X - 25 XI)

ADI ART

ul. Piotrkowska 60, tel. 42 636 80 55

Czynna: pn.-pt. 11-18

Prowadzą: M. Soldon i M. Królikowska

- Monotypie Henryka Piłociennika (do 11 X)
- „Wiesław Garboliński: rysunki najnowsze” (od 12 X, otwarcie g. 19)
- „Herbatka z prądem” - wystawa lamp i współczesnej porcelany artystycznej w ramach Łódź Design Festival (od 19 X, otwarcie g. 17.30)

AMCOR

ul. Aleksandrowska 55, tel. 42 61 38 138

Czynna:

po uprzednim kontakcie telefonicznym

Prowadzi: W. Warzywoda

- „Ewa Wojtyniak-Dębińska. Drzewo-ciało” - grafiki
- „Ewa Wojtyniak-Dębińska. Mowa ciała” - grafiki (ul. Nowy Józefów)

ASP

ul. Wojska Polskiego 121, tel. 42 254 75 98

Czynna: pn.-pt. 9-15

Galeria KOBRO

- Retrospektywna wystawa malarstwa prof. Andrzeja Sadowskiego (3-15 X)

- Wystawa prac Konkursu im. Władysława Strzemińskiego - Projekt 2012 (18 X - 4 XI)

ATLAS SZTUKI

ul. Piotrkowska 116, tel. 42 632 77 50

Czynna: wt.-pt. 11-20, sob., n. 11-17

Prowadzi: J. Michalak

- „Front Wschodni” - wystawa zbiorowa (do 28 X)

EUROPEJSKIE CENTRUM KULTURY LOGOS

ul. M. Skłodowskiej-Curie 22

tel. 42 637 65 45

Czynna: pn.-sob. 16-18,

niedziela po mszach św.

Prowadzi: ks. W. Sondka

- Grafiki Ireny Snarskiej (od 7 X, otwarcie g. 12)
- Lena Ledoff „Od Chopina do Gershwinia” - koncert 14 X g. 19

FF - FORUM FOTOGRAFII

Łódzki Dom Kultury

ul. Traugutta 18

tel. 42 633 71 15

Czynna: wt.-sob. 14 - 18

Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)

Prowadzi: M. Świątczak

- Paweł Żak „Fotografie” (12 X - 24 XI)

FORUM przy ŚFK

ul. Roosevelta 17, tel. 42 636 68 38

Czynna: pn.-pt. 10 - 18

- Daniel Baum - wystawa w ramach 23. Międzynarodowego Festiwalu Komiksu i Gier otwarcie 4 X g. 18.30
- „Chodzież 2012” - poplenerowa wystawa prac studentów Wydziału Tkaniny i Ubioru ASP w Łodzi otwarcie 24 X g. 18

FOTOGRAFII ŁTF

ul. Piotrkowska 102

tel. 42 633 09 82

Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 10-14

- „Ikony popkultury XXI wieku” - prace Tomasza Sobczaka (do 15 X)
- BZ WBK Press Foto 2012 - wystawa pokonkursowa (16-29 X)

GALERYJKA OLIMPIJKA Galeria fotografii

ul. Piotrkowska 132

tel. 42 639 97 65

Czynna: pn.-pt. 10-18, sob. 9-13

Prowadzi: K. Kurowski

- „Ciotka” - fotografie Piotra Pardusa (do 15 X)

- „46 / trzy miasta” - fotografie Małgorzaty Szafranśkiej (od 25 X, otwarcie g. 18.15)

IMAGINARIUM

Łódzki Dom Kultury

ul. Traugutta 18

tel. 42 633 98 00 w. 208 i w. 288;

42 633 71 15

Czynna: wt.-sob. 14-18

Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)

Prowadzi: M. Świątczak

- Tiffany Carbonneau i Dmitry Strakovsky (USA) „Play Light” - wystawa w ramach II Festiwalu Kinetycznej Sztuki Światta (19 X - 3 XI)

IN BLANCO

BOK „Lutnia”

ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27

Czynna: pn.-pt. 9-18

Prowadzi: A. Wierzbowska

- „Nadziejo prowadź” - wystawa pokonkursowa X Wojewódzkiego Festiwalu Twórczości Abstynenckiej (od 6 X, otwarcie g. 15)
- „Moja sztuka - moje życie” - wystawa prac plastycznych XI Przeglądu Twórczości Artystycznej Osób Niepełnosprawnych (od 23 X)
- „Różne wymiary fotografii” - prace uczestników warsztatów organizowanych w BOK Lutnia (do 31 X)

KREDENS

ul. Piotrkowska 17, klatka D, II piętro

tel. 884 324 330

Czynna: pn.-wt. 13-18, śr. 10-19, c
zw.-pt. 10-18

Prowadzi: M. Konka

- II Dni Kultury Głuchych - wystawy, spektakle pokazy filmowe, warsztaty, happening (12-14 X)

ŁÓDŹ ART CENTER

ul. Tymienieckiego 3, tel. 42 684 20 95

Czynne: pn.-pt. 10-16

Dyrektor: K. Candrowicz

Dyrektor artystyczny: J. Głowacki

MANHATTAN

tel. 601 354 494

Prowadzi: K. Potocka

Galeria nie planuje działań w październiku

MŁODZIEŻOWA GALERIA DEBIUTÓW

przy CZP nr 1

ul. Zawiszy Czarnego 39
tel. 42 655 06 00
Czynna: pn.-pt. 9-20, sob. 10-14
Prowadzi: P. Gmosiński
• „W sercu Ugandy” - fotografie Katarzyny Sobczuk (do 31 X)

NOWA

Łódzki Dom Kultury, ul. Traugutta 18
tel. 42 633 98 00 w. 208 i 288
Czynna: wt.-sob. 14-18
Bilety: 1 zł (w środy wstęp wolny)
Prowadzi: M. Świątczak
• Wally Pfister - fotografie (do 29 IX)
• 23. Międzynarodowy Festiwal Komiksu i Gier:
- „30-lecie »Fantastyki«” (5-28 X)
- Wystawa okładek płyt zaprojektowanych przez Dave'a McKeana (5-28 X)

OPUS

ul. Łąkowa 29, tel. 42 634 55 28
Czynna: pn.-pt. 9-17
Prowadzi: B. Dzieciół
• Piotr Ambroziak - malarstwo (do 17 X)

PROMOCJI MŁODYCH

BOK „Rondo”, ul. Limanowskiego 166
tel. 42 651 50 30 w. 16
Czynna: pn.-pt. 9-16
Prowadzi: B. Jarmoliński
• „Łukasz z Bałut” - wystawa fotografii, wideo (4-23 X, otwarcie g. 19)
• „Pracownia Aleksandry Gieragi” - malarstwo studentów ASP w Łodzi (od 26 X, otwarcie g. 19)

RYNEK SZTUKI

ul. Wschodnia 69, tel. 42 630 47 79
Czynny: pn.-pt. 10-18, sob. 10-15
Prezes: W. Niewiarowski
• „Ewa Mielczarek. Fotografie” (1-12 X, otwarcie g. 17)
• „W 90. rocznicę urodzin Stanisława Fijałkowskiego” (15-31 X)
• 157. aukcja dzieł sztuki (28 X g. 12)

WIDZEWSKA EKSLIBRISU

przy WDK „502”
ul. Gorkiego 16, tel. 42 673 35 99
Czynna: pn.-sob. 11-19
Prowadzi: M. Z. Wojalski
• „Ex Orientalis. Dalekowschodnie motywy na ekslibrisach Krzysztofa Marka Bąka (do 1 X)
• „Niebo i kosmos na ekslibrisach Krzysztofa Kmiecia. W 55. rocznicę startu pierwszego sputnika” (od 2 X, otwarcie g. 16.30)

ZIELONA 13

Klasztor OO. Dominikanów
ul. Zielona 13 (wejście od ul. Wólczarskiej)
Czynna: pn.-pt. 18-19.30
Prowadzi: o. P. Gużyński

ZPAP „NA PIĘTRZE”

ul. Piotrkowska 86, tel. 42 632 73 56
Czynna: pn., śr., pt. 11-15, wt., czw. 11-18
Prowadzą: G. Kalinowski
i M. Kapuścińska-Borkiewicz
• Mirosław Kaliski - malarstwo (do 2 X)

Ż

BOK „Na Żubardzkiej”
ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47
Czynna: pn.-pt. 9-15
Prowadzi: U. Issaieff
• „Lato, lato zostań dłużej” - wystawa laureatów konkursu fotograficznego (20 X - 9 XI)

137

przy Klubie Nauczyciela,
ul. Piotrkowska 137/139
tel. 42 636 25 98
Czynna: pn.-pt., n. 10-20
• Prace grupy plastycznej „Kolor” (1-11 X, otwarcie g. 17)
• „Pejzaże i architektura. Rysunek i malarstwo” - prace Andrzeja Waleckiego (15-25 X, otwarcie g. 17)
• „Jesienne ekspresje” - prace uczniów Szkoły Podstawowej nr 14 (29 X - 15 XI, otwarcie g. 18)

526

przy POS, ul. Krzemieniecka 2a
tel. 42 688 13 47
Czynna: pn.-pt., n. 10-19
• Marian Stobiecki - malarstwo (od 26 IX)
• Fotografie Tomasza Sobieraja (od 26 X, otwarcie g. 18)

• WOJEWÓDZTWO

BANK&DM

Bank Spółdzielczy, I piętro
Główno, ul. Młynarska 5/13,
tel. 502 171 636
Czynna: pn.-pt. 9-17
Prowadzi: D. Młynarczyk
• „Pamięć papieru” - wystawa współczesnego rysunku i grafiki z kolekcji prywatnych (do 31 X)

KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI

OGRÓD SZTUKI - Galeria Miejskiego
Ośrodka Kultury, ul. Jana Pawła II 9
tel. 42 211 62 89
Czynna: pn. 8-12, wt., czw. 10-18, śr. 12-18,
pt. 8-16
Prowadzi: W. Przybyło-Cieślik
• Etno-Forum-Art - prace malarskie artystów ludowych z regionów: sieradzkiego, opoczyńskiego i łowickiego (do 5 X)
• VI Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny „Polskie Ogrody” (25 X - 9 XI)

ŁASK

POD KORABIEM, ul. 9 Maja 6
tel. 43 675 35 27
Czynna: pn.-pt. 8-18, sob. 9-14
Prowadzi: B. Trocka-Dąbrowa
• Jacek Frąckiewicz - malarstwo (5 X - 3 XI)

PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

OŚRODEK DZIAŁAŃ ARTYSTYCZNYCH
ul. Dąbrowskiego 5 i ul. Sieradzka 8
tel. 44 733 93 88
Czynny: pn.-pt. 10-18, sob. 12-18, n. 14-18
Prowadzi: P. Gajda
• „Wokół Conturu” - wystawa komiksu (do 30 IX) - ul. Dąbrowskiego 5
• NULLA DIES SINE LINEA - wystawa malarstwa (12 X - 4 XI) - ul. Dąbrowskiego 5
• PGR Latin Fire - koncert z cyklu Old Town Jazz (13 X g. 19) - ul. Sieradzka 8

SIERADZ

BWA, ul. Kościuszki 3
tel. 43 822 48 45
Czynna: wt.-pt. 10-18, sob.-n. 14-18
Prowadzi: M. Szymlet-Piotrowska
• „Ślady. Autoportret - detale” - malarstwo Ludomira Jana Galdowskiego (od 5 X, otwarcie g. 18)

SKIERNIEWICE

BWA, ul. Reymonta 33
tel. 46 833 00 05
Czynna: wt.-pt. 11-17, sob.-n. 11-14,
Prowadzi: B. Walusiak
• ILUZJE I ALUZJE - wystawa studentów i absolwentów ASP im. Strzezińskiego w Łodzi z Pracowni Malarstwa Mariana Kępińskiego oraz z Pracowni Rysunku, Ilustracji i Komiksu Gabriela Kołata (5-28 X, wernisaż 12 X g. 18)

ZGIERZ

MOK, ul. Mielczarskiego 1
tel. 42 716 26 18
Czynna: pn.-pt. 10-18
• „Kim będę jak dorosnę? - Retrospekcja”

- wystawa fotografii Michała Sikory i Piotra Tolłoczki towarzysząca VIII Ogólnopolskiemu Przeglądowi Filmów Amatorskich „Ogień w Głowie” (do 30 IX)
- Wystawa prac z Pracowni Działaiń Twórczych w Łodzi (5-30 X)



STACJA NOWA GDYNIA

STACJA NOWA GDYNIA

Centrum Rekreacji Rodzinnej
ul. Sosnowa 1, tel. 42 714 21 21

Czynna: codziennie 7-23

Prowadzi: Z. E. Ślęzak

• „Wobec natury. Ekoinstalacje artystów polskich i zagranicznych” - wykład i prezentacja Aleksandry Mańczak (29 IX g. 17)

• „The Big Boat of Humour” - Wielki Turniej Rysowników Satyrycznych o Nagrodę Stacji Nowa Gdynia (30 IX g. 11, wystawa do 10 XI)

* informacja o terminie w placówce

• KSIĄŻKI NADESŁANE • KSIĄŻKI NADESŁANE •

„Skrajem dróg. Krajobraz i przyroda ziemi łódzkiej”, red. Sławomir Grzanek, Andrzej Stanisławski. Łódzkie Towarzystwo Fotograficzne, Łódź 2012.

□ Wydawnictwo albumowe pełne nastrojowych, a niekiedy też ekspresyjnych zdjęć wykonanych przez 20 autorów (w tym współpracującą z „Kalejdoskopem” Małgorzatę Szafrąnską). Na książkę składają się działy poświęcone konkretnym rejonom: „Jeziorsko”, „Pradolina Warszawsko-Berlińska”, „Puszcza Bolimowska”, „Parki Krajobrazowe Rzeki Pilicy” i „Sieradzkie Parki Krajobrazowe”.

We wstępie znalazły się ogólne informacje o regionie, tłumaczone na język angielski. Album został sfinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

Szoszana Rabinowicz, „Przeżyłam dzięki matce”. Widzewska Oficyna Wydawnicza ZORA, Łódź 2012.

□ Pierwsze polskie wydanie książki napisanej w języku hebrajskim. Autorka – Żydówka – opisuje swoje wspomnienia wojenne. Trafiła do wileńskiego getta, a stamtąd do kolejnych obozów. Po wojnie znalazła się w Łodzi i uczyła się w szkole im. Pereca. Stąd w 1950 r. wyjechała do Izraela. Szoszana Rabinowicz po ponad 60 latach pierwszy raz przyjedzie do Łodzi, by 23 X wziąć udział w promocji swojej książki.

Fragment komiksu Saży Rakezića
– 23. Międzynarodowy Festiwal Komiksu i Gier



AKADEMIA MUZYCZNA im. Grażyny i Kiejstuta Bacewiczów w Łodzi

ul. Gdańska 32

tel. 42 662 16 00, 42 662 16 45

- **WIECZÓR MUZYCZNY**
wyk. Stanisław Kierner - baryton
Michał Rot - fortepian
w programie: m.in. K. Szymanowski
8 X g. 18.15
- **W 150. ROCZNICĘ URODZIN
CLAUDE'A DEBUSSY'EGO (1862-1918)**
konferencja artystyczno-naukowa
Koncert I
wyk. Monika Sikorska-Wojtacha - fortepian
15 X g. 11
Koncert II
wyk. pedagodzy AM
15 X g. 18.15
Koncert III
wyk. studenci i pedagodzy AM
16 X g. 17
Koncert IV
wyk. studenci i pedagodzy AM
16 X g. 19
Koncert V
wyk. studenci i pedagodzy AM
w programie: C. Debussy, M. Ravel,
I. Albeniz, G. Fauré
17 X g. 17
Koncert VI
wyk. studenci i pedagodzy AM
17 X g. 19.15
- **WIECZÓR MUZYCZNY**
wyk. studenci Wydziału
Wokalno-Aktorskiego
22 X g. 18.15
- **KONCERT GITAROWY**
wyk. studenci klas gitary i harfy AM
23 X g. 19
- **ORGANY, KLAWESYNI I MUZYKA DAWNA**
wyk. Michał Zarych - organy
24 X g. 18.15
- **CZY CISZA JEST MUZYKĄ?**
W STULECIE URODZIN JOHNA CAGE'A
ogólnopolska konferencja naukowa
25 X g. 9
- **KONCERT INDONEZYJSKIEJ
MUZYKI GAMELANOWEJ**
wyk. Warszawska Grupa Gamelanowa
25 X g. 18 - koncert w ramach konferencji
- **WIECZÓR MUZYCZNY**
wyk. Aleksandra Nawe - fortepian
29 X g. 18.15

AKADEMICKI OŚRODEK INICJATYW ARTYSTYCZNYCH

ul. Zachodnia 54/56

tel. 42 633 26 41, 42 633 43 68

- „Z marzeń i snów...”
- koncert piosenek o Łodzi
5 X g. 19
- **FESTIWAL ŁÓDZKA
FABRYKA ORIENTU**
- widowisko połączone z warsztatami,
występy gwiazd polskiej sceny bellydance
6-7 X g. 15
- **Wernisaż wystawy fotografii**
Eweliny Ziarnik
9 X g. 18
- **Sławomir Mrozek
MĘCZEŃSTWO PIOTRA O'HEYA**
- spektakl Studia Saturator z AOIA
14, 15 X g. 19
- **Wernisaż prac plastycznych**
Barbary Okrasy i Gabrieli Kołaty
z ASP w Łodzi
15 X g. 18
- „Jesienne snuje i szczeżuje”
- recital Michała Wieczorka
16 X g. 19
- „Influenza-H5N1”
- spektakl grupy ab'TEATR
18 X g. 19
- **Gabriel Barylli
HONEYMOON**
reż. Masza Bogucka
spektakl Teatru Żupa z Małpy
20, 21 X g. 19
- **Muzyczne wspomnienie**
o Agnieszce Osieckiej
spektakl Teatru Piosenki „Żagiel”
22 X g. 19
- **Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz**
- koncert charytatywny
24 X g. 18.30
- **FESTIWAL TANECZNY**
FRU Festiwal - kontakt improwizacji
25-28 X g. 18

BAŁUCKI OŚRODEK KULTURY

➤ Ośrodek Kultury „RONDO”

ul. Limanowskiego 166

tel. 42 653 36 45

- **KLUB PODRÓŻNIKÓW I ODKRYWCÓW**
„Brazylia” - prelekcja Marka Grzejszczaka,
pokaz capoeiry
5 X g. 18
- **POEZJA W RONDZIE**
Adam Jachocki
- wieczór poetycki
6 X g. 18
- **WIECZOREK TANECZNY**
Zabawa dla seniorów z zespołem Tajbok
13, 27 X g. 16

➤ Ośrodek Kultury „LUTNIA”

ul. Łanowa 14, tel. 42 652 62 27

- **NADZIEJO PROWADZ**
X Wojewódzki Festiwal Twórczości
Abstynenckiej
6 X g. 15
- **POINTA ŁÓDZKIEGO SZLAGIERU
I PIOSENKI ŻYDOWSKIEJ**
- koncert Kapeli Bałuckiej
z udziałem Anny Miksy
9 X g. 15
- **MOJA SZTUKA - MOJE ŻYCIE**
XI Przegląd Twórczości Artystycznej
Osób Niepełnosprawnych
24-26 X

➤ Ośrodek Kultury „NA ŻUBARDZKIEJ”

ul. Żubardzka 3, tel. 42 651 67 47

- **WARSZTATY TEATRALNE**
Podstawy warsztatu aktora
10 X g. 10
Etiudy, elementarne zadania aktorskie
17 X g. 10
Teatr Przedmiotu
24 X g. 10
Dialogi
31 X g. 10
- **ZAPRASZAMY DO TEATRU**
warsztaty, gry improwizacyjne
z Grupą Teatralną 25. godziny
12 X g. 17.30
- **LATO, LATO ZOSTAŃ DŁUŻEJ**
- podsumowanie
XII Konkursu Fotograficznego
20 X g. 16
- **NATALIA WOLNIAK I PRZYJACIELE**
- koncert
27 X g. 13

➤ CENTRUM KULTURY MŁODYCH

ul. Lokatorska 13, tel. 42 684 24 02

- „Rowerami wzdłuż Łaby.
Saksonia szwajcarska”
- pokaz zdjęć
Ewy Kuziemskiej
4 X g. 18
- **Warsztaty tańca ludowego**
dla osób niepełnosprawnych
6 X g. 10.30
- **DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY**
Wokół filmu: „Czarny chleb”,
reż. Augustin Villaronga
9 X g. 17
Wokół filmu „Hiszpański cyrk”,
reż. Alex de la Iglesia
16 X g. 17
Wokół filmu „Nawet deszcz”,
reż. Iciar Bollain
23 X g. 17

Wokół filmu „Skóra, w której żyję”,
reż. Pedro Almodóvar
30 X g. 17

- „Łemkowie - wygnañcy. Na Cużyni”
- prezentacja kultury mniejszości
etnicznych z cyklu „Spotkania z kulturą
górn”. W programie: prelekcje, projekcje
filmowe, wystawa „Raj utracony - piękno
łemkowszczyzny. Piękno Beskidu
Niskiego”, degustacja potraw regionalnych
i biesiada przy muzyce łemkowskiej
19-20 X
- „Jak powstaje chleb?” - warsztaty kulinarne
dla niepełnosprawnych
24 X g. 10.30

FABRYKA SZTUKI

ul. Tymienieckiego 3, tel. 42 646 88 65

- „Poganie” - wystawa Andreia Liankevicha
do 31 X
- MINISTERSTWO KREACJI
Spotkanie z Tomaszem Leśniakiem
i Rafałem Skarzyckim, twórcami komiksu
o przygodach Jeża Jerzego
6 X g. 13
W ostatniej chwili. O komiksie w PRL -
projekcja filmu i spotkanie z reżyserem
Mateuszem Szlachtyczem
7 X g. 15
- Koncert Tomasza Fiedorowicza
- gitara klasyczna
11 X g. 20
- POGRAJKA ŁÓDZKA
Rytmy - warsztaty, wykład, potańcówka
27-28 X

GRUPA LITERACKA „CENTAURO”

Osrodek Kultury „Górna”, ul. Siedlecka 1
tel. 42 684 66 47

- Wieczór poetycki Grupy Literackiej
„Centauro”
Wykład Teresy Sikorskiej i Anastazji
Tymińskiej na temat literatury bałkańskiej
1 X g. 17.15
- Wieczór poetycki Grupy Literackiej
„Centauro”
Spotkanie poetyckie Ewy Filipczyk i Sylwii
Hetman
8 X g. 17.15
- Recital Ryszarda Popka - byłego solisty
Operetki Szczecińskiej
Wieczór poetycki poświęcony pamięci
Bogusława Krzysztofa Wojtkiewicza
15 X g. 17
- Wieczór poetycki Grupy Literackiej
„Centauro”

Spotkanie z Gustawem Romanowskim,
red. naczelnym „Kroniki Miasta Łodzi”
22 X g. 17.15

- Wieczór poetycki Grupy Literackiej
„Centauro”
Spotkanie z poetką Hanną Prosnak
29 X g. 17.15

Spotkania poza placówką:

- Wieczór autorski Grupy „Centauro”
12 X g. 17 - MBP Łódź-Śródmieście,
Filia Nr 6 (ul. Narutowicza 91a)
- Wieczór autorski Grupy „Centauro”
„Odwrócony krajobraz” - wieczór autorski
Henryka Zaslawskiego
17 X g. 17 - ŚBP (ul. Struga 14)
- „Zapiski księdza Jerzego”
- wspomnienie księdza Jerzego Popieluszki
w rocznicę urodzin
19 X g. 17 - MBP Łódź-Górna Filia nr 1
(ul. Przybyszewskiego 46/48)
- Zaduszki poetyckie z udziałem Klubu
Literackiego Nauczycieli i „Centauro”
31 X g. 17 - Klub Nauczyciela
(ul. Piotrkowska 137/139)

KLUB NAUCZYCIELA

ul. Piotrkowska 137, tel. 42 636 25 98

- GIEŁDA TALENTÓW „DAR DYSLEKSJI”
Europejski Tydzień Świadomości Dysleksji
3 X g. 13
- ORFEUSZ
reż. Marian Glinkowski
spektakl Teatru Kilku Osób
(rezerwacja zaproszeń)
3 X g. 19.30
24 X g. 19
- SPÓŁKA ARTYSTYCZNA SZA
- koncert Szymona Zychowicza
i Artura Andrusa (zaproszenia)
- „Complex forte, czyli transfer
mądrości wszelakich
reż. Marian Glinkowski
spektakl MINY MANA Teatryku
u Kindermann (rezerwacja zaproszeń)
18 X g. 18.30
- KLUB PODRÓŻNIKÓW I ODKRYWCÓW
Przemysław Lipiński „Islandia”
19 X g. 18
- WARSZTATY PLASTYCZNE
Bransoletki makramowe
25 X g. 17.30 (wcześniejsze zgłoszenia)

KOŚCIÓŁ EWANGELICKO- AUGSBURSKI PW. ŚW. MATEUSZA

ul. Piotrkowska 283

- NIEDZIELA Z MUZYKĄ
U ŚW. MATEUSZA
Koncert kameralny
wyk. Małgorzata Kling-Fender - skrzypce
Jolanta Kukula-Kopczyńska - altówka
Robert Fender - wiolonczela
w programie: Wariacje Goldberga
Johanna Sebastiana Bacha
7 X g. 17

OSRODEK KULTURY GÓRNA

ul. Siedlecka 1, tel. 42 684 66 47

- Muzykoterapia aktywna dla dorosłych
1, 8, 15, 22, 29 X g. 12
- Rodzinny Salon Gier Intelktualnych
- Fenomen gry szachowej
4, 11, 18, 25 X g. 16
- „Przebojowa jesień” - wieczór taneczny
przy muzyce zespołu Barocco
19 X g. 17
- Scena Prezentacji
- „Poezja, muzyka, śpiew”
22 X g. 17
- Scena Prezentacji
- „Poezja muzyka pisana”
wyk. Magdalena Rybak
i Piotr Węgrzynowski
26 X g. 18

OSRODEK KULTURY „KAROLEW”

ul. Bratysławska 6a
tel. 42 687 02 07

- 2 Faces akustycznie
- koncert standardów muzyki jazzowej
i rozrywkowej
5 X g. 18
- „Akwarele” Lucyny Rędzikowskiej
- finał wystawy
8 X g. 18
- „Nie ma dzieci - są ludzie. Prawa człowieka
zaczynają się od praw dziecka”
- otwarcie wystawy w ramach obchodów
Roku Janusza Korczaka
11 X g. 16
- „Aria dla Algernona” - spektakl
w wykonaniu Tomasza Burszczyka
19 X g. 18

PAŁAC MŁODZIEŻY im. Juliana Tuwima

ul. Wyszyńskiego 86
tel. 42 686 34 45

- XI Ogólnopolski Konkurs Fotograficzny
im. Jana Buhaka - wystawa
28 IX g. 17

- FOLKOWE INSPIRACJE
II Międzynarodowy Festiwal
Twórczości Młodych
15-20 X

PARTNERSTWO NA RZECZ ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO

tel. 609 190 211

- „Śpiewajmy razem” - piosenki ludowe
i święto pieczonego ziemniaka
7 X g. 16 - dwór w Nakielnicy

Biblioteka Publiczna im. Jana Machulskiego, Aleksandrów Ł., pl. Kościuszki 12

- „Muzyka świata” - koncert zespołu
Yankel Band
28 IX g. 18
- Kuba Michalski „Ballady Cohena”
- koncert z cyklu „Jesień pełna muzyki”
19 X g. 19
- „Woskiem malowane” - wernisaz wystawy
batiku Małgorzaty Romarńskiej
26 X g. 18

Klubokawiarnia „Wenge”

Aleksandrów Ł., ul. Piłsudskiego 6/8

- „Tak widzę świat” - wernisaz wystawy
rysunków dzieci w wieku przedszkolnym
30 IX g. 15
- Jakub Pawlak „Antydepresja” - koncert
z cyklu „Jesień pełna muzyki”
25 X g. 19

Herbaciarnia Klimaty

Aleksandrów Ł., ul. Warszawska 28

- „Romans rosyjski” Lech Dyblik i Aleksiej
Siemieniszczew - koncert z cyklu „Jesień
pełna muzyki”
4 X g. 19
- „Motyle” - wernisaz wystawy obrazów
Janusza Bonieckiego
- „Impresje jazzowe” Lech Dyblik i Paweł
Samokhin - koncert z cyklu „Jesień pełna
muzyki”
12 X g. 19

Sala zabaw Alexland

Aleksandrów Ł., ul. Piłsudskiego 2/4

- „Jesień u Kubusia Puchatka”
- przedstawienie dla dzieci
24 X g. 17.30

POLESKI OŚRODEK SZTUKI

ul. Krzemieniecka 2a
tel. 42 688 13 47

- WŁOCHY Z ITALIANISSIMĄ
- wernisaz wystawy Ewy Stahl

„Włoskie pejzaże”,
spotkanie z Tessą Capponi-Borawską,
projekcja filmowa, degustacja wina
13 X g. 18

- Spotkanie autorskie ze Stanisławą Celińską
i promocja książki „Niejedno przeszedłem”
15 X g. 18
- AUSTRIACKI BABINIEC
- Dni Austrii: koncert muzyki klasyków
wiedeńskich, spotkanie
z przedstawicielkami organizacji kobiecych
z Wiednia na temat sytuacji kobiet w Austrii
18 X g. 18
- SPOTKANIE ZPIOSENKĄ AUTORSKĄ
19 X g. 18
- Spotkanie z Ewą Łętowską i promocja
książki „Rzeźbienie państwa prawa.
20 lat później”
24 X g. 18

ŚRÓDMIEJSKIE FORUM KULTURY - DOM LITERATURY

ul. Roosevelta 17

tel. 42 636 68 38, 42 636 06 19

- LITERATURA BEZ GRANIC
- otwarte spotkania konwersacyjne
2, 16, 23, 30 X g. 16
- KAWIARNIA MUZYCZNA
Koncert zespołów Magister Ninja i Ted Nemeth
3 X g. 19
Koncert zespołu Concrete Hills
17 X g. 19
CeZik & KlejNuty - kameralny akt solowy
22 X g. 20
Koncert zespołu Przejście
26 X g. 20
- KAWIARNIA LITERACKA
„Fantastyka i komiks” - wzajemne inspiracje
i zapożyczenia w kreowaniu SF-ery wyobraźni
4 X g. 19
Spotkanie z Jackiem Bieleńskim
11 X g. 19
Spotkanie autorskie z Piotrem Groblińskim,
autorem tomu poezji
„Inne sprawy dla reportera”
18 X g. 19
Spotkanie z Jerzym Jarniewiczem,
promocja tomów wierszy:
„Na dzień dzisiejszy i chwilę obecną”
oraz „Wybór wiersza”
25 X g. 19
- PRZYGARNIJ KSIĄŻKĘ
- akcja antykwariatu „Pasja czytania”
9 X g. 11-17
- „...i sny”
- promocja najnowszego numeru
„Tygla Kultury”
10 X g. 18
- WARSZTATY

Warsztaty literackie

5, 26 X g. 18

Warsztaty poetyckie

17 X g. 19

Warsztaty literackie dla licealistów

19 X g. 16

• WARSZTATY INTERPRETACYJNE

- spotkania z polską poezją współczesną;

z udziałem Tomasza Cieślaka

18 X g. 15.30

z udziałem Przemysława Dakowicza

25 X g. 15.30

WIDZEWSKIE DOMY KULTURY

Dom Kultury ARIADNA

ul. Niciarniana 1/3, tel. 42 678 47 41

- Drzwi otwarte - prezentacja zajęć tanecznych
i plastycznych w nowym sezonie
7 X g. 12

Dom Kultury „502”

ul. Gorkiego 16

tel. 42 673 35 99, 42 673 32 90

- NOC KSIĄŻKOMANIAKÓW
spotkania autorskie, warsztaty, projekcje,
kiermasz książek, gry, zabawy i konkursy
5-6 X
- DNI AUSTRII
obchody 15 lat istnienia Honorowego
Konsulatu Republiki Austrii w Łodzi
„Wiedeńskie nastroje” - koncert zespołu
Alla Vienna
17 X g. 18
- WIDZEWSKA JESIEŃ MUZYCZNA 2012
ogólnopolski przegląd zespołów rockowych.
Gwiazdą koncertu finałowego będzie zespół
Akurat
20 X g. 17 - Klub Muzyczny „Dekompresja”
(ul. Limanowskiego 200)
- Otwarcie wystawy fotografii
„Moje widzenie świata”
23 X g. 17

WYTWÓRNIĄ

ul. Łąkowa 29, tel. 42 639 55 01

- Jan Jakub Należyty
ANDROPAUZA 2 - CZYLI MĘSKA RZECZ...
BYĆ KOBIETĄ
reż. Maciej Damiński
8 X g. 19.30
- SOUNDEDIT 2012
The Eden House, David J. - koncert
26 X g. 19.30
David Friday,
Brygada Kryzys gra „Czarny Album”
27 X g. 19


OŚRODEK INICJATYW ARTYSTYCZNYCH:
3 X, godz. 17, s. 308

- ▣ Łódzki Kaktus Klub: **Sulcorebutie**
– prelekcja Kazimierza Adamiaka

9 X, godz. 18, s. 313

- ▣ Koło Przewodników Beskidzkich:
Beskidy latem, Beskidy jesienią – spotkanie z Radkiem Dałkowskim i Jurkiem Świerczyńskim

12, 19, 26 X, godz. 18, s. 313

- ▣ Klub Kosmobiologii:
 - **Cztery archetypy z psychologii jungowskiej i astrologii** – wykład Romana Fierfasa (12 X)
 - **Wieczór dyskusyjno-filmowy** (19 X, s. 221)
 - **Spotkania w IV wymiarze** – wykład Ilony Kubackiej (26 X)

12-14 X, godz. 10-18, s. 304

- ▣ Łódzki Kaktus Klub:
Wystawa kaktusów i sukulentów

15 X, godz. 17, Kino Studyjne

- ▣ Pierwszy koncert z cyklu *Nasi przyjaciele*
– z okazji jubileuszu 25-lecia istnienia Towarzystwa Przyjaciół Opery im. Ady Sari.
Wystąpią: **Joanna Cortes** (sopran),
Sylwester Kostecki (tenor), **Adam Szerszeń**
(baryton), **Ewa Szpakowska** (akompaniament).
Gość honorowy – **Sławomir Pietras**.
Wstęp – 20 zł

16 X, godz. 13, s. 221

- ▣ Klub Historyczny im. gen. Stefana Roweckiego

„Grota”: Poszukiwanie miejsc pochówków ofiar terroru komunistycznego w Polsce

– wykład Krzysztofa Szwaagrzyka

20 X, godz. 18, Sala Kolumnowa

- ▣ **Benefis Barbary Hanuszkiewicz** – projektantki mody, wykładowcy na Wydziale Tkaniny i Ubioru Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi

22 X, godz. 17, Kino Studyjne

- ▣ Z cyklu *Arcydzieła opery światowej* – prezentacja „Hrabiego Ory” Gioacchino Rossiniego (Metropolitan Opera). Wstęp – 6 zł

24 X, godz. 18, s. 221

- ▣ Polskie Towarzystwo Tatrzańskie Oddział w Łodzi:
Filmowe spotkania z górami

29 X, godz. 18, s. 221

- ▣ Klub Podróżników:
BHUTAN – najciekawsze miejsca – prelekcja Grażyny Kuran

OŚRODEK REGIONALNY:
5-29 X, Dom Kultury w Łęczycy

- ▣ **„Kamienie pamięci, kamienie niepamięci. Cmentarze ewangelickie województwa łódzkiego”** – wystawa fotografii.

31 X-31 XII, Muzeum Miasta Pabianic

- ▣ **„Ścieżki pamięci... Pozostały tylko kamienie. Cmentarze żydowskie województwa łódzkiego”**
– wystawa fotografii.

ŁÓDZKI DOM KULTURY

oferuje sale na konferencje, kursy, szkolenia, zjazdy

- zmodernizowana Sala Kolumnowa na 180 osób
- jedna sala na 250 osób • dwie sale do 120 osób • siedem mniejszych sal od 20 do 60 osób.

Wszystkie sale wyposażone w nowoczesny sprzęt multimedialny, większe są klimatyzowane i nagłośnione.

Naszym atutem jest lokalizacja w centrum miasta, sąsiedztwo czterech hoteli a także konkurencyjne ceny, usługi cateringowe i miła obsługa.
ZAPRASZAMY:
ŁÓDZKI DOM KULTURY ul. Traugutta 18, 90-113 Łódź

tel.: 797 32 61 96, 797 32 61 95; e-mail: administracja@ldk.lodz.pl, www.ldk.lodz.pl



ŁÓDZKI
DOM
KULTURY

90-113 Łódź, ul. Traugutta 18
tel. 42 633-98-00, www.ldk.lodz.pl

OŚRODEK FILMOWY Łódzkiego Domu Kultury

► **CZASY STAROŻYTNEGO RZYMU** – fabularyzowane dokumenty: KOLOSEUM I POMPEJE – 3, 13 X godz. 17; NERON I JULIUSZ CEZAR – 10, 14 X godz. 17; TYBERIUSZ GRAKCHUS I POWSTANIE W JUDEI – 17 X godz. 17, 20 X godz. 16; KONSTANTYN I UPADEK RZYMU – 21 X godz. 16, 24 X godz. 17.

► **FILMY Z CATHERINE DENEUVE**: 2 X – TRISTANA; 9 X – MASZERUJ ALBO GIŃ; 16 X – ZAGADKA NIEŚMIERTELNOŚCI; 23 X – INDOCHINY; 30 X – MOJA ULUBIONA PORA ROKU. Wtorki o godz. 18.

► **TURYSTYCZNY KLUB FILMOWY**: **Australia cz. 1** – 1 X godz. 17.45, 2 X godz. 16; **Australia cz. 2** – 16 X godz. 15, 18 X godz. 17.45, **Nowa Zelandia cz. 1** – 19 X godz. 17.30, 22 X godz. 14.30; **Nowa Zelandia cz. 2** – 25 X godz. 17.45, 26 X godz. 15.

► **Inne propozycje**: KORIOLAN (Wielka Brytania) – 28 IX-4 X; MAGIC MIKE (USA) – 28 IX-4 X; NIETYKALNI (Francja) – 5-11 X; KOMEDA, KOMEDA (Polska) – 5-11 X; ELENA (Rosja) – 5-11 X; SIOSTRA MOJEJ SIOSTRY (USA) – 12-18 X; MISTRZ TAŃCA POWRACA (Dania) – 12-18 X; FACECI OD KUCHNI (Francja-Hispania) – 12-18 X; DŁUGIE DZIECIŃSTWO (Włochy) – 19-25 X; PROJEKT NIM (USA) – 19-15 X; ZAKOCHANI W RZYMIE (USA-Włochy) – 19-30 X; DRAPACZ CHMUR (Dania) – 26 X-4 XI.

Bliższe informacje – www.ldk.lodz.pl i www.reymont.pl

★ ZAJĘCIA ★ KURSY ★ ZAJĘCIA ★ KURSY ★

ZAJĘCIA STAŁE:

- **Klub Plastyka Amatora** – pracownia: środa, godz. 9-12, 13-16; czwartek, godz. 13-16
- **Klub Plastyka Amatora i Stowarzyszenie Plastyków Amatorów** – konsultacje i wykłady prof. Ryszarda Hungera: czwartek, godz. 17-21
- **Klub Tańca dla dzieci i młodzieży** – zajęcia: wtorek, czwartek, godz. 18.30-21.30
- **Indywidualne zajęcia wokalne** – poniedziałek 11-18

KURSY:

GIMNASTYKA ZDROWOTNA

- I grupa – wtorek, piątek, godz. 10.30-11.30
- II grupa – poniedziałek, wtorek, godz. 16.15-17.15
- III grupa – wtorek, piątek, godz. 16.15-17.15
- IV grupa – wtorek, czwartek, godz. 17.30-18.30

FITNESS – poniedziałek, środa, piątek, godz. 16.30-17.30

SZTUKA RUCHU (TAI-CHI)

- grupa zaawansowana – poniedziałek, godz. 18.30-20
- grupa początkująca – czwartek, godz. 18.30-20

JOGA

- grupa zaawansowana – wtorek, godz. 18-19.30
- grupa początkująca – piątek, godz. 11-12

SZKOŁA TAŃCA TOWARZYSKIEGO

– wtorek, czwartek, godz. 16.30-18, 18.15-19.45, 20-21.30

KLUB OLD BOY – środa, godz. 20-21.30

GITARA KLASYCZNA – sobota, godz. 14-15, 15-16, 16-17

GITARA OD A DO Z – poniedziałek, godz. 9-22 – zajęcia indywidualne

KURS DLA WOKALISTÓW AMATORÓW – wtorek, czwartek, godz. 10-17,

środa 9-17 – zajęcia indywidualne

STUDIUM KULTURY WOKALNEJ – wtorek, czwartek, godz. 15-22

KURS RYSUNKU I MALARSTWA – piątek, godz. 16-20, sobota, godz. 10-14

ZAJĘCIA MALARSKIE DLA DOROSŁYCH – środa, godz. 17-20

Informacje: Ośrodek Inicjatyw Artystycznych ŁDK, pok. 112,
tel. 797 326 227, oa@ldk.lodz.pl, imprezy@ldk.lodz.pl

PRENUMERATA „Kalejdoskopu”

RUCH – mieszkańcy Łodzi i województwa mogą zamówić prenumeratę, dzwoniąc (22 693 69 22-24)

lub wysyłając faks (22 597 46 74).

Należność opłacać po otrzymaniu potwierdzenia z podanym numerem konta.

Mogą również zgłosić się osobiście do Łódzkiego Regionu Sprzedaży „Ruch” (ul. Dostawcza 17).

Podczas rozmowy z pracownikiem RUCH-u ustalą najbliższy kiosk, w którym będą mogli odbierać zamówiony „Kalejdoskop”.

KOLPORTER – tylko instytucje mogą zamawiać prenumeratę w oddziałach firmy Kolporter S.A. na terenie całego kraju.

Informacje pod numerem infolinii 0-801-205-555 lub na stronie internetowej <http://sa.kolporter.com.pl/>

Zamówienia na prenumeratę:

2013 rok (27,50 zł)

I kwartał 2013 r. (7,50 zł) do 5 grudnia

WYSTAWA KAKTUSÓW I SUKULENTÓW

12-14 X, godz. 10-18

sala 304

– sprzedaż roślin

– poradnictwo

– wymiana doświadczeń

